ROCZNIK STRATEGICZNY 2018/19

Faculty of Political Science
and International Studies
University of Warsaw

STRATEGIC YEARBOOK 2018/19

A REVIEW OF POLITICAL, ECONOMIC AND MILITARY DEVELOPMENTS IN POLAND'S INTERNATIONAL ENVIRONMENT

vol. 24

The STRATEGIC YEARBOOK presents and analyzes main developments and tendencies in international relations of the passing year. Key political and security issues in the Euroatlantic area are reviewed from the Polish and Central European perspective.

SCHOLAR
Scientific Publishers

Warsaw 2019

ROCZNIK STRATEGICZNY 2018/19

PRZEGLĄD SYTUACJI POLITYCZNEJ, GOSPODARCZEJ I WOJSKOWEJ W ŚRODOWISKU MIĘDZYNARODOWYM POLSKI

tom 24

Wydawnictwo Naukowe
SCHOLAR

Warszawa 2019

słabnięcie gospodarki francuskiej. Wywołało to presję władz francuskich na zmianę regulacji na rynku wewnętrznym, przede wszystkim w celu osłabienia konkurencyjności państw Europy Środkowej i wsparcia więdnącej gospodarki nad Sekwaną. Działania w tym kierunku podjęto pomimo tego, że długofalowe trendy wskazywały na utrzymywanie się luki rozwojowej między Europą Zachodnią a Europą Środkową[36]. Chodzi nie tylko o dystans mierzony poziomem PKB na mieszkańca w stosunku do podobnego wskaźnika w Europie Zachodniej, lecz także poziom zaawansowania technologicznego gospodarki i generowania przez nią innowacji oraz wysokość produktywności w obu częściach UE. W ten sposób mierzona luka rozwojowa między Europą Środkową a europejskim centrum może zostać zniwelowana najwcześniej w okolicy roku 2050[37].

Wejście do UE stwarzało krajom Europy Środkowej wiele korzyści gospodarczych, spośród których bodaj największą była konkurencyjność na rynku wewnętrznym opierająca się na tanich kosztach produkcji (wynikająca z niskich kosztów pracy i relatywnie niewysokiego opodatkowania przedsiębiorstw)[38]. Dlatego od samego początku państwa Europy Zachodniej starały się osłabić te przewagi nowych państw członkowskich. Okazją do pierwszego konfliktu politycznego wokół omawianej kwestii była dyrektywa usługowa, zainicjowana przez komisarza ds. rynku wewnętrznego Fritsa Bolkesteina w 2004 r. Choć integracja europejska już od 1957 r. opierała się formalnie na czterech swobodach gospodarczych, to jednak w praktyce była niemal nieobecna w odniesieniu do usług. Wspomniana dyrektywa miała więc na celu naprawienie niedoskonałości rynku wewnętrznego. Wyrazem tej tendencji było przede wszystkim poszerzenie zakresu usług objętych reżimem europejskim (tych zatem, których nie może chronić specjalne ustawodawstwo krajowe), a także przyjęcie jako głównej reguły w tej dziedzinie tzw. zasady kraju pochodzenia. Oznaczało to, że wystarczające dla dopuszczenia do świadczenia usług na całym rynku wewnętrznym były standardy określane w państwach „pochodzenia" usługodawcy. Otwierało to nowe możliwości dla tych państw, które miały najniższe standardy prawne oraz najmniejsze koszty funkcjonowania przedsiębiorstw. Projekt dyrektywy był więc korzystny dla państw o najbardziej liberalnych reżimach prawnych i podatkowych, takich jak nowi członkowie UE z Europy Środkowej, ale w mniejszym stopniu niektóre państwa anglosaskie Europy Zachodniej, np. Wielka Brytania i Irlandia[39].

Dlatego propozycja Komisji spotkała się z gwałtownym oporem krajów o wysoce regulowanych rynkach usług i silnej obecności związków zawodowych. Pod przywództwem Jacques'a Chiraca powstała koalicja państw, do której oprócz

[36] Por. A. Sepos, „The centre–periphery divide in the Eurocrisis: A theoretical approach", w: J.M. Magone, B. Laffan, Ch. Schweiger (red.), *Core–Periphery Relations in the European Union: Power and Conflict in a Dualist Political Economy*, Routledge, London 2016, s. 35–55.

[37] Por. *Central, Eastern and Southeastern Europe*, International Monetary Fund, Washington 2016.

[38] Por. T.G. Grosse, „Rozkwit, rozbłysk czy wypalenie? Blaski i cienie 10-ciu lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej", w: M. Witkowska (red.), *Bilans polskiego członkostwa w Unii Europejskiej*, Uniwersytet Warszawski, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych, Warszawa 2015, s. 24–55.

[39] M. Höpner, A. Schäfer, „A new phase of European integration: Organised capitalism in post-Richardian Europe", *West European Politics* 2010, nr 33(2), s. 344–368.

Francji weszły Niemcy, Belgia, Włochy, Portugalia, Grecja oraz państwa nordyckie: Szwecja, Dania oraz Finlandia. Jej celem było nie tyle zablokowanie dyrektywy, ile raczej jej gruntowna przebudowa w takim kierunku, który wręcz wzmocnił ochronę niektórych usług na rynkach krajowych. W wyniku prac prowadzonych jednocześnie w Radzie i Parlamencie Europejskim radykalnie zmieniono kształt dyrektywy. Wykluczono z europejskiego rynku usług takie dziedziny jak służba zdrowia, transport, usługi bankowe i telekomunikacyjne. Porzucono również zasadę kraju pochodzenia. Uznano, że dyrektywa w żaden sposób nie może naruszać lokalnych przepisów regulujących usługi, co rzecz jasna pozostawiało wiele możliwości niedopuszczania zewnętrznych rywali do danego rynku. Dodatkowo krajowe agencje regulacyjne uzyskały prawo do monitorowania zagranicznych usługodawców, czy działają oni zgodnie z lokalnymi przepisami.

W ten sposób prawo europejskie stało się wbrew początkowym intencjom nie tyle narzędziem liberalizacji na rynku wewnętrznym, ile raczej instrumentem utrwalenia protekcjonizmu w dziedzinie usług, a także przykładem zastosowania polityki siły w celu zmniejszenia konkurencyjności nowych państw członkowskich. Był to ważny sygnał przemian politycznych w Europie, które w coraz większym stopniu wzmacniały podział interesów między wschodnią i zachodnią częścią UE. Warto bowiem przypomnieć, że finalny kompromis dotyczący omawianej dyrektywy zawarto na forum specjalnej komisji Parlamentu Europejskiego, do której nie zaproszono ani jednego przedstawiciela Europy Środkowej. Ponadto w wyniku intensywnych zabiegów prezydencji austriackiej z obozu liberalnego wycofały się w 2006 r. nieliczne państwa Europy Zachodniej (Wielka Brytania, Holandia i Hiszpania). Na placu boju pozostała więc osamotniona Europa Środkowa, której dodatkowo w sposób proceduralny utrudniano obronę własnych interesów[40]. Komisja zaaprobowała finalny „kompromis", który wywracał jej początkowe propozycje dyrektywy do góry nogami[41].

Innym przykładem konfliktu między wschodnią a zachodnią częścią UE była kwestia dotycząca pracowników delegowanych w ramach świadczenia usług w innym państwie na rynku wewnętrznym. W marcu 2016 r. Komisja przedstawiła wniosek w sprawie nowelizacji dyrektywy pochodzącej jeszcze z 1996 r., choć prawdziwym architektem zmierzającym do zbudowania poparcia politycznego dla tej regulacji była dyplomacja francuska. Zmiana polegała na tym, że tym razem instytucja europejska – będąca wcześniej orędownikiem rozwiązań liberalnych na rynku wewnętrznym – przedstawiła propozycję zmian zmierzających do ograniczenia swobód na tym rynku. Jak stwierdził Jean-Claude Juncker, celem nowelizacji miało być „gwarantowanie tej samej płacy za tę samą pracę, wykonywaną w tym samym miejscu"[42]. Dyrektywa zmierzała do zwiększenia obciążeń dla firm delegujących pracowników na rynku wewnętrznym, a tym samym mogła utrudnić przepływ pracowników

[40] Stanowisko PE sfinalizowano na posiedzeniu specjalnej komisji bez udziału przedstawicieli Europy Środkowej, a więc bez reprezentantów jednej ze stron sporu.

[41] P. Copeland, „Central and Eastern Europe: Negotiating influence in an enlarged European Union", *Europe-Asia Studies* 2014, nr 66(3), s. 472–477.

[42] J.-C. Juncker, *O stanie Unii w 2015 r. – Czas na uczciwość, jedność i solidarność*, Strasburg, 9 września 2015 r., http://europa.eu/rapid/press-releaseSPEECH-15-5614pl.htm [dostęp: 27.12.2016].

w skali UE. Oprócz wymogu zachowania płacy minimalnej obowiązującej na danym rynku lokalnym wspomniane firmy musiały dodatkowo uwzględnić specyficzne zasady wynagrodzeń w przyjmującym pracowników kraju, takie jak dodatki za pracę w złych warunkach atmosferycznych czy za nadgodziny lub inne reguły wynikające z układów zbiorowych zawartych ze związkami zawodowymi. Było to korzystne dla firm pochodzących z krajów o wysokim poziomie regulacji i uzwiązkowienia, głównie z Europy Zachodniej. Dyrektywa najbardziej natomiast uderzała w interesy krajów środkowoeuropejskich. Regulacja europejska zmierzała bowiem do tego, aby chronić miejsca pracy w bardziej regulowanych państwach Europy Zachodniej kosztem zmniejszenia zatrudnienia w naszym regionie, gdzie średnie koszty zatrudnienia są niekiedy kilkakrotnie mniejsze niż na Zachodzie. Ostatecznie dyrektywę przyjęto w wersji złagodzonej, ale nadal niekorzystnej dla Europy Środkowej[43].

Kolejną odsłoną konfliktu między wschodnią a zachodnią częścią UE była inicjatywa Komisji z grudnia 2016 r. ograniczająca świadczenia społeczne na rynku wewnętrznym. Wspomniana propozycja wprowadzała wymóg przynajmniej trzymiesięcznego zatrudnienia pracownika w danym kraju, zanim będzie on mógł występować o świadczenia; miało to dotyczyć zwłaszcza zasiłków dla bezrobotnych[44]. Według promotorów takiego rozwiązania ograniczy ono tzw. turystykę socjalną (ang. *welfare tourism*), w ramach której obywatele biedniejszych państw członkowskich mogli nadużywać wolności przemieszczania się i zatrudnienia na rynku UE i korzystać z bardziej hojnych świadczeń w państwach Europy Zachodniej. Była to jednak zmiana, która ponownie zmniejszała swobodę przepływu osób na rynku wewnętrznym, a jednocześnie uderzała przede wszystkim w interesy obywateli UE z Europy Środkowej.

Na wiosnę 2017 r. Komisja zaproponowała Europejski filar praw socjalnych (ang. *European Pillar of Social Rights*)[45], którego celem było wprowadzenie minimalnych standardów w zakresie prawa pracy i opieki socjalnej. Stanowiło to bodaj najbardziej spektakularny dowód odwrotu od tendencji liberalnych na rynku wewnętrznym. Celem była odbudowa zaufania wśród społeczeństw UE, które pod wpływem kryzysów z niechęcią odnosiły się do postępującej liberalizacji prawa pracy, świadczeń społecznych i powszechnie stosowanej polityki oszczędności. Jednak realizacja tego projektu może się okazać poważnym obciążeniem fiskalnym dla państw uboższych oraz najbardziej zadłużonych. Może też ograniczyć konkurencję na rynku wewnętrznym w odniesieniu do regulacji pracowniczych i zabezpieczeń socjalnych. Jak to określiła szwedzka posłanka do Parlamentu Europejskiego[46], celem

[43] „EU tightens labor laws despite Polish, Hungarian opposition", Reuters, 20 marca 2018 r., https://www.reuters.com/article/us-eu-workers/eu-tightens-labor-laws-despite-polish-hungarian-opposition-idUSKBN1GW1YB [dostęp: 29.03.2018].

[44] „EU to clamp down on jobless payouts", *Financial Times* z 12 grudnia 2016 r., s. 4.

[45] *Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions, Establishing a European Pillar of Social Rights*, European Commission, COM(2017) 250 final, Brussels, 26 kwietnia 2017 r.

[46] M. Ulvskog, „Social Pillar: Reasons why MEP Hoekmark is wrong", EUobserver, 31 maja 2017 r., https://euobserver.com/opinion/138034 [dostęp: 29.06.2017].

filaru było przesunięcie konkurowania na rynku wewnętrznym z warunków i ceny pracy oraz mniej lub bardziej hojnych zabezpieczeń socjalnych w stronę umiejętności, wiedzy i kwalifikacji pracowników. Taki kierunek zmian był zapewne korzystny dla szwedzkiego modelu gospodarczego, ale wymagałby znaczącego wysiłku i kosztów ze strony tych państw UE, które dotąd budowały swoją konkurencyjność na tanich kosztach produkcji i liberalnych stosunkach pracy.

GEOPOLITYKA EUROPEJSKA

W integrującej się Europie można wyróżnić dwa typy sojuszy między państwami. Pierwszy dotyczy konkretnych spraw merytorycznych, a konfiguracja współpracujących ze sobą krajów może być różna w zależności od problemu. Drugi rodzaj sojuszy ma charakter geograficzny, współpracę zaś podejmują sąsiadujące państwa. Przykładem jest długoletnia kooperacja w sprawach europejskich państw nordyckich, krajów Beneluksu albo Grupy Wyszehradzkiej.

Sojusze problemowe mogą nie być trwałe, gdyż zmieniają się w zależności od dyskutowanej kwestii. Ponadto ich źródłem jest bliskość programowa poszczególnych partii rządowych, które po wyborach mogą ulec zmianie, co w konsekwencji może przynieść całkowite rozejście się poglądów dotychczasowych sojuszników. Z kolei współpraca regionalna wydaje się bardziej stabilną platformą do dyskusji o sprawach unijnych. Stwarza większe możliwości zbliżenia stanowisk między sąsiadami, którzy mają m.in. bliskie więzy kulturowe bądź zbliżoną historię. Nawet jeśli w poszczególnych sprawach się różnią, współdziałanie sąsiedzkie jest z reguły lepiej zinstytucjonalizowane, opiera się na wspólnym doświadczeniu kooperacji, a tym samym stwarza więcej możliwości osiągnięcia sukcesu w polityce europejskiej. Współpraca regionalna ma też wymiar geopolityczny, gdyż dotyczy fundamentalnej kwestii władzy w UE, a ściślej tego, kto w największym stopniu wpływa na bieg spraw europejskich. Może ona bowiem wyraźnie wzmocnić głos pojedynczych państw na arenie unijnej, a ma to kluczowe znaczenie dla kształtowania prawa europejskiego.

Przykładem takiego właśnie sojuszu jest długotrwała współpraca między Francją i Niemcami. Jest ona przez wielu naukowców uznawana za główny „motor" Unii Europejskiej, który nie tylko napędza procesy integracyjne, ale dodatkowo czyni to w kierunku preferowanym przez oba państwa[47]. W ten sposób geopolitycznym jądrem dla wspólnoty jest tandem francusko-niemiecki, który coraz częściej praktykuje politykę siły wobec słabszych państw członkowskich. Proces ten napotyka także przeszkody, gdyż sojusz Berlina z Paryżem cechuje duża liczba spraw spornych, jak również rosnący potencjał gospodarczy Niemiec oraz coraz słabszy we Francji. Do najważniejszych problemów dla współdziałania obu krajów należy zaliczyć reformę strefy euro – pomysły Paryża zmierzające do zbudowania tzw. unii transferowej wyraźnie były przyjmowane z dużym dystansem w Berlinie[48]. Istnieją też różnice

[47] U. Krotz, J. Schild, op. cit.

[48] T.G. Grosse, *Pokryzysowa Europa. Dylematy Unii Europejskiej*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2018, rozdz. 5.

w innych politykach unijnych, choć nie są one tak wielkie i nabrzmiałe jak odmienne wizje przyszłości unii walutowej.

Oba kraje mają więc z jednej strony silną skłonność do wzajemnej współpracy, w tym również wypracowywania kompromisu w odniesieniu do spornych tematów, a z drugiej szukają wsparcia dla swojej polityki europejskiej w innych państwach UE. Francja najczęściej odwołuje się do krajów Europy Południowej, Niemcy – do państw z Europy Północnej (w tym kiedyś również do Wielkiej Brytanii) oraz członków Unii z Europy Środkowej. Przed 2015 r. jednym z głównych sojuszników Berlina była Warszawa, która nie tylko wspierała niemiecką wizję rozwoju integracji, lecz także równoważyła te pomysły francuskie, które nie odpowiadały zarówno rządowi niemieckiemu, jak i polskiemu. Temu w dużym stopniu służyły spotkania Trójkąta Weimarskiego[49]. Pomimo kilkakrotnie podejmowanych prób Warszawa nigdy nie potrafiła do końca porozumieć się z Paryżem, a tym bardziej grać wspólnie z Francuzami w polityce europejskiej przeciwko Berlinowi. W czasie rządów Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego (2007–2015) Polska była więc nie tylko bliskim sojusznikiem dyplomacji niemieckiej, ale wręcz skuteczność w polityce europejskiej Warszawy zależała w dużym stopniu od aprobaty Berlina.

Sojusz francusko-niemiecki datuje się od początku procesów integracyjnych po II wojnie światowej, ale przełomowe znaczenie miał traktat elizejski z 1963 r. 22 stycznia 2019 r. współpraca między obu państwami została pogłębiona traktatem podpisanym w Akwizgranie[50]. Wspomniane porozumienie dotyczy zarówno pogłębienia współpracy bilateralnej, w tym na poziomie rządowym, jak i transgranicznej w zakresie transportu, energetyki, służby zdrowia i edukacji. Oba kraje zamierzają pogłębić dwustronną współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa wewnętrznego i przeciwdziałania terroryzmowi. Ponadto będą zmierzać do harmonizacji regulacji gospodarczych i koordynacji polityki gospodarczej.

Bardzo istotnym aspektem tego traktatu jest wzmocnienie wspólnych działań na arenie europejskiej. Dotyczy to przede wszystkim kształtowania regulacji na rynku wewnętrznym zgodnie z rozwiązaniami przyjętymi wcześniej w ramach współpracy bilateralnej, a więc w dużym stopniu zapożyczonej z krajowych reżimów prawa gospodarczego. W ten sposób regulacje unijne na rynku wewnętrznym mają w coraz większym stopniu odwzorowywać instytucje funkcjonujące we Francji i w Niemczech. Oba kraje poparły m.in. harmonizację podatkową w UE, a także wprowadzenie głosowania większościowego w sprawach podatkowych w Unii. Ma to na celu przełamanie weta niektórych, zwłaszcza mniejszych państw członkowskich, które blokowały dotąd przyjęcie w Unii wspólnej skonsolidowanej podstawy

[49] Ch. Schweiger, „Poland, variable geometry and the enlarged European Union", *Europe-Asia Studies* 2014, t. 66, nr 3, s. 394–420 [398].

[50] *Vertrag zwischen der Bundesrepublik Deutschland und der Französischen Republik über die deutsch-französische Zusammenarbeit und Integration*, http://www.bundesregierung.de/resource/blob/997532/1570126/c720a7f2e1a0128050baaa6a16b760f7/2019-01-19-vertrag-von-aachen-data.pdf [dostęp: 27.01.2019]; H. von der Burchard, „Macron and Merkel's treaty tests European nerves", Politico, 22 stycznia 2019 r., https://www.politico.eu/article/emmanuel-macron-and-angela-merkel-franco-german-aachen-treaty-tests-european-nerves/ [dostęp: 27.01.2019].

opodatkowania osób prawnych, ustandaryzowanie podatku VAT, podatku od transakcji finansowych oraz podatku od usług elektronicznych[51]. Paryż i Berlin zamierzają wspólnie kształtować politykę zagraniczną, w tym realizowaną przez instrumenty europejskie. Niemcy na razie zarzuciły swój postulat, aby francuskie miejsce w Radzie Bezpieczeństwa ONZ stało się wspólnym miejscem Unii Europejskiej. Zamiast tego Francja zgodziła się popierać przyznanie Berlinowi stałego miejsca w Radzie. Oba kraje będą też aktywnie wspierać dalszy rozwój polityki obronnej i bezpieczeństwa UE zgodnie z ich preferencjami geopolitycznymi, czemu ma służyć propozycja wprowadzenia do tego obszaru procedury podejmowania decyzji większością kwalifikowaną. Traktat z Akwizgranu wzmacnia geopolityczne znaczenie „motoru" francusko-niemieckiego w UE, co niepokoi coraz więcej państw we wspólnocie[52]. Niemniej w 2019 r. nie widać możliwości zrównoważenia tej współpracy w ramach konkurencyjnego sojuszu państw członkowskich.

Przykładem potwierdzającym tę tezę jest powstała pod koniec 2017 r. grupa państw z Europy Północnej, określana jako Hanza 2.0[53]. Nieformalnym przywódcą tych krajów była Holandia; oprócz niej w grupie znalazły się państwa bałtyckie, Finlandia, Dania, Szwecja i Irlandia. Państwa te miały z reguły liberalne podejście do rynku wewnętrznego, jak również sprzeciwiały się wprowadzeniu unii transferowej zarówno w strefie euro, jak i w UE (co oznaczało, że generalnie nie były zainteresowane wzrostem wielkości budżetu unijnego). Zachowywały też sceptyczny stosunek do dotychczasowego modelu integracji europejskiej polegającego na przyjmowaniu coraz większej liczby regulacji unijnych i wzmacnianiu uprawnień instytucji wspólnotowych. Holenderski premier Mark Rutte wielokrotnie wskazywał, że należy wprawdzie koncentrować się na rozwiązywaniu problemów, ale już nie na zwiększaniu budżetu unijnego lub kompetencji instytucji europejskich[54]. Rutte kwestionował też dążenie do powołania europejskiej armii i preferował utrzymywanie silnej współpracy w ramach NATO. Wszystko to czyni z Hanzy 2.0 ugrupowanie bliskie pod względem poglądów opuszczającej wspólnotę Wielkiej Brytanii.

Niektórzy komentatorzy zastanawiali się nawet, czy nowa Hanza nie będzie się starała zrównoważyć geopolitycznie „motoru" francusko-niemieckiego, tym bardziej że żadne z obu największych państw członkowskich nie zostało zaproszone do tej grupy[55]. Dotychczasowa praktyka funkcjonowania Hanzy 2.0 wskazuje jednak, że faktycznie zmierzała ona do równoważenia lub wręcz blokowania pomysłów francuskich, a to w dużym stopniu było zgodne z interesami Berlina. Przykładem jest kontrowersyjny pomysł prezydenta Emmanuela Macrona w sprawie powołania dużego i osobnego budżetu dla unii walutowej, zmierzający do kierunku wprowadzenia

[51] A. Barker, „Brussels sets stage for fight with push to end national veto on tax", *Financial Times* z 15 stycznia 2019 r., s. 2.

[52] H. von der Burchard, op. cit.

[53] J. Brunsden, M. Acton, „The Hanseatic League 2.0", *Financial Times* z 7 listopada 2017 r., https://www.ft.com/content/83e0427c-c399-11e7-a1d2-6786f39ef675 [dostęp: 27.01.2019].

[54] D. Robinson, „Pushing for 'more Europe' risks fanning populism", *Financial Times* z 10 grudnia 2016 r., s. 4.

[55] M. Khan, „EU's new Hanseatic League picks its next battle", *Financial Times* z 19 lipca 2018 r., https://www.ft.com/content/aedbe32a-8af7-11e8-bf9e-8771d5404543 [dostęp: 27.01.2019].

w strefie euro unii transferowej. Propozycja nie spodobała się politykom nad Sprewą. Niemniej kanclerz Merkel, wielokrotnie przynaglana przez francuskiego prezydenta, w końcu zgodziła się na tę ideę, choć w znacznie okrojonym wymiarze. W tym samym czasie państwa Europy Północnej gwałtownie protestowały przeciwko temu. Ich sprzeciw wywołał gniew w Pałacu Elizejskim i ostre spory na spotkaniach unii walutowej, przede wszystkim między dyplomatami francuskimi i holenderskimi. Ostatecznie Hanza powstrzymała impet reformatorski Francuzów. Osiągnięty kompromis z grudnia 2018 r. był jednak zgodny z preferencjami Berlina[56]. Można wręcz uznać, że zamiast Niemców „kasztany z ognia" wyciągali Holendrzy, gdyż Niemcy obawiali się przyczepienia im łatki największych hamulcowych reform w strefie euro. Co więcej, względny sukces państw Europy Północnej był w dużym stopniu możliwy dzięki cichemu wsparciu dla ich rejterady ze strony Berlina. Dlatego trudno uznać, że Hanza 2.0 w 2018 r. stanowiła przeciwwagę dla unijnego „motoru". Stała się raczej instrumentem Berlina w jego unijnej rozgrywce, co przypomina sposób wcześniejszego wykorzystywania przez Niemcy zaprzyjaźnionych z nimi państw Europy Środkowej.

W styczniu 2019 r. pojawiła się jeszcze jedna możliwość zbudowania przeciwwagi dla tandemu francusko-niemieckiego w polityce unijnej. Tego typu spekulacje wywołała wizyta wicepremiera Włoch Matteo Salviniego w Polsce[57]. Impulsem dla współpracy polsko-włoskiej był przede wszystkim eurosceptyczny i populistyczny wizerunek rządów z obu krajów w dyskursie europejskim. Ponadto politycy z obu stron mieli zbliżone poglądy w kilku ważnych kwestiach, m.in. roli chrześcijaństwa dla katalogu europejskich wartości, powstrzymywania nielegalnej imigracji pozaeuropejskiej, ograniczania władzy instytucji technokratycznych i sądowniczych w UE itp. Były też między nimi kwestie sporne, które mogą utrudnić współpracę (m.in. dotyczące stosunku do Rosji). Niemniej zarówno PiS, jak i Liga bez wątpienia podzielały alternatywną wizję integracji wobec tej forsowanej od wielu lat przez „motor" francusko-niemiecki. Dlatego sojusz Rzymu z Warszawą miał podtekst geopolityczny i może być przejawem szerszych procesów emancypacji Europy Środkowej (i Południowej) wobec dominacji dotychczasowego centrum integracyjnego. Warto zwrócić uwagę, że już na początku lat 90. ubiegłego wieku w Europie Środkowej pojawiały się pomysły współpracy regionalnej, czego przykładem jest przede wszystkim Grupa Wyszehradzka. Inne formy współdziałania w tym regionie uzyskały wsparcie geopolityczne mocarstw pozaeuropejskich: Inicjatywa Trójmorza ze strony USA, natomiast Inicjatywa 16 + 1 wręcz powstała pod auspicjami Chin.

Jednak szanse na zrównoważenie lub rozbicie sojuszu francusko-niemieckiego były niewielkie. Włochy i Polska miały zbyt słabą pozycję w porównaniu z siłą polityczną Francji i Niemiec. Wprawdzie polska gospodarka w 2018 r. rozwijała się dobrze i Polska jako jedno z nielicznych państw UE charakteryzowała się wysokim

[56] *Szczyt strefy euro (14 grudnia 2018 r.) – Oświadczenie*, EURO 503/18, Bruksela, 14 grudnia 2018 r.

[57] M. Broniatowski, „Italian and Polish leaders to discuss European election axis", Politico, 9 stycznia 2019 r., https://www.politico.eu/article/matteo-salvini-jaroslaw-kaczynski-italian-and-polish-leaders-to-discuss-european-election-axis/ [dostęp: 27.01.2019].

poziomem wzrostu i produktywności[58], ale już Włosi stanowili największe zagrożenie dla stabilności strefy euro. Oba państwa miały ograniczone możliwości rozszerzenia swego sojuszu, głównie w wyniku zszarganej reputacji na arenie europejskiej. Także kolejne inicjatywy współpracy w Europie Środkowej nie wywarły w tym okresie większego wpływu na politykę unijną i w żaden sposób nie mogły zrównoważyć procesów integracyjnych kierowanych z Paryża i Berlina[59]. Sytuacja może się jednak zmienić, kiedy po kolejnych wyborach w UE pojawią się rządy mające podobne widzenie spraw europejskich co Rzym i Warszawa, szczególnie jeśli zmieniłby się rząd we Francji, a nowy gabinet powstał pod kierunkiem Marine Le Pen (lub w kohabitacji z nią).

* * *

Zmiana ładu międzynarodowego sprzyja stosowaniu polityki siły przez największe mocarstwa. To samo zjawisko dotyka Unii Europejskiej, która dodatkowo przechodząc w ostatnich latach przez liczne kryzysy, zamierzała usprawnić zarządzanie. Polegało to na skoncentrowaniu strategicznej władzy politycznej w europejskim centrum, które tworzyły Francja i Niemcy, a także wzmocnieniu władzy wykonawczej instytucji europejskich, które w znaczącym stopniu realizowały myśl polityczną elit francuskich i niemieckich. Elementem poprawy zarządzania w UE było dążenie do zwiększenia zakresu głosowania większościowego w coraz większej liczbie dziedzin polityki europejskiej, a także silniejszego egzekwowania przez KE i Trybunał Sprawiedliwości UE tak przyjętych decyzji w całej Unii[60]. Jednocześnie w drugiej dekadzie XXI w. zintensyfikowano polityczną, prawną i retoryczną presję na te państwa członkowskie, które kwestionowały dotychczasowe procesy integracji europejskiej, w tym przywództwo francusko-niemieckie w UE oraz liberalną interpretację europejskich wartości. W dużym stopniu dotyczyło to niektórych rządów w państwach Europy Środkowej (Polska, Węgry) oraz Europy Południowej (Włochy), a więc krajów, które nie należą do europejskiego centrum, choć są w dużym stopniu od niego zależne w wymiarze ekonomicznym i politycznym.

W artykule omówiono przykłady polityki siły w relacjach gospodarczych. Była ona realizowana w dwóch płaszczyznach: po pierwsze w relacjach zewnętrznych, a po drugie na rynku wewnętrznym. W odniesieniu do największych rywali zewnętrznych Unia przyjmowała coraz bardziej asertywną i protekcjonistyczną postawę, starając się bronić dostępu do rynku wewnętrznego oraz chronić europejskie korporacje i myśl technologiczną. Choć polityka unijna była w dużym stopniu odpowiedzią na coraz bardziej konfrontacyjne działania ze strony Waszyngtonu i prowadzoną od wielu lat protekcjonistyczną politykę Pekinu, to jednak skutkiem wszystkich tych działań była eskalacja napięcia międzynarodowego w skali globalnej. Jednak zaostrzenie polityki gospodarczej UE widoczne było również w negocjacjach

[58] *Republic of Poland: Staff Concluding Statement of the 2018 Article IV Mission*, International Monetary Fund, 30 października 2018 r.

[59] Por. C. Törő, E. Butler, K. Grúber, „Visegrad: The evolving pattern of coordination and partnership after EU enlargement", *Europe-Asia Studies* 2014, t. 66, nr 3, s. 364–393.

[60] Por. T.G. Grosse, „Prognoza dla Europy", *Rocznik Strategiczny* 2017/18, s. 315–326.

z Wielką Brytanią dotyczących brexitu i w dążeniach Brukseli do rewizji umów gospodarczych ze Szwajcarią[61]. W ten sposób Unia starała się wykorzystać przewagę gospodarczą do narzucenia słabszym partnerom własnej wizji wzajemnych relacji.

Polityka siły była również stosowana przez europejskie centrum na rynku wewnętrznym wobec słabszych państw członkowskich z Europy Środkowej i Południowej. Kryzys w strefie euro był okresem dostosowań makroekonomicznych, których ciężar został przerzucony przede wszystkim na barki społeczeństw Europy Południowej. Ponadto kryzys gospodarczy wywołał po stronie Francji i Niemiec dążenia do przyjęcia regulacji europejskich, które poprawiałyby sytuację budżetową i zatrudnienie w Europie Zachodniej kosztem ograniczenia przewag konkurencyjnych ze strony gospodarek Europy Środkowej.

Podstawowym wyzwaniem dla państw Europy Południowej stało się spełnienie oczekiwań socjalnych wyborców bez zwiększania zadłużenia publicznego, a także poprawa konkurencyjności gospodarczej w warunkach unii walutowej. Z kolei dla państw Europy Środkowej wyzwaniem było dostosowanie gospodarek do zwiększonego poziomu regulacji oraz bardziej kosztownych standardów socjalnych i podatkowych forsowanych przez europejskie centrum. Obie grupy państw były silnie powiązane gospodarczo z Europą Zachodnią, a nawet zależne ekonomiczne od prosperity europejskiego centrum, co zmniejszało ich możliwości negocjowania warunków regulacyjnych w UE. Dodatkowo brexit, nowy sposób głosowania podwójną większością oraz spory wokół europejskich wartości ograniczały ich wcześniejszy wpływ polityczny w UE. W ten sposób europejskie centrum reprezentowane przez Berlin i Paryż może kontynuować politykę siły wobec słabszych państw z Europy Środkowej i Południowej.

W sytuacji politycznej w Europie w 2019 r. nie ma poważnej alternatywy dla przywództwa francusko-niemieckiego. Funkcjonowały wprawdzie różne sojusze terytorialne, niemniej spośród nich największą władzę sprawował ten francusko-niemiecki. Pozostałe były mniej stabilne, zbyt słabe, albo wręcz umiejętnie rozgrywane w polityce europejskiej – najczęściej przez Niemcy, rzadziej Francję. Taka sytuacja sprzyjała przede wszystkim Berlinowi, który w konfiguracji geopolitycznej w UE odgrywał rolę dominującą, choć nie do końca hegemoniczną.

Tak silnej pozycji Berlina albo szerzej roli tandemu francusko-niemieckiego mogą zagrozić w przyszłości tylko trzy czynniki. Po pierwsze, spory między Berlinem a Paryżem, np. w wyniku poważnego kryzysu gospodarczego w unii walutowej. Po drugie, wzrost znaczenia politycznego tych państw UE, które będą kwestionować wizję integracji preferowaną dotychczas nad Sekwaną i nad Sprewą. Po trzecie, ingerencja mocarstw pozaeuropejskich na rzecz ograniczenia roli geopolitycznej dotychczasowego „motoru". Spośród trzech potencjalnych kandydatów (Rosji, Chin i USA) największy apetyt na działanie w tym kierunku wykazywała administracja amerykańska, choć w praktyce wszystkie trzy w mniejszym bądź większym stopniu podkopywały spójność w ramach UE.

[61] R. Atkins, A. Barker, „The Brexit effect: Brussels tries to blunt the Swiss model", *Financial Times* z 2 października 2018 r., https://www.ft.com/content/574ce2e6-c49d-11e8-bc21-54264d1c4647 [dostęp: 27.01.2019].

Power politics in the European Union in light of changes in international order

After the end of the Cold War, the international order began its transition, both on a global and a European scale. As a consequence of these changes and under the influence of a series of crises in the EU, two opposing tendencies have been strengthened. On the one hand, intensified questioning of the current directions of integration, and on the other, the desire to reinforce the management in the EU by the European core, represented primarily by France and Germany. The aim of the article is to show power politics in the EU on the example of internal market changes happening at a time of transition of the international order.

Keywords: power politics, transition of international order, Franco-German European centre, Central Europe, internal market, EU

Słowa kluczowe: polityka siły, zmiana ładu międzynarodowego, francusko-niemieckie centrum europejskie, Europa Środkowa, rynek wewnętrzny, UE

Jakub Zajączkowski

Indyjska strategia równoważenia w regionie Azji i Pacyfiku po 2014 r.

Celem artykułu jest analiza ewolucji strategii Indii w regionie Azji i Pacyfiku po 2014 r., czyli po przejęciu władzy przez Indyjską Partię Ludową (Bharatiya Janata Party, BJP) i objęciu stanowiska premiera przez Narendrę Modiego. Omówione i scharakteryzowane zostaną główne założenia oraz kierunki i instrumenty polityki zagranicznej Indii w tym regionie. Artykuł jest próbą odpowiedzi na dwa główne pytania badawcze: Czy i – jeśli tak – to dlaczego Indie przyjęły aktywniejszą strategię w regionie Azji i Pacyfiku? Czy w swojej strategii w sferze polityczno-strategicznej i bezpieczeństwa opowiadają się za sojuszem z USA w regionie?

Odpowiedzi na te pytania pozwolą na weryfikację przyjętej hipotezy wskazującej, że Indie, zwłaszcza pod wpływem dynamiki stosunków wewnątrzregionalnych, w polityce zagranicznej w drugiej dekadzie XXI w. przystąpiły do redefinicji swojej roli i pozycji na kontynencie azjatyckim. Realizują ją, opierając się na założeniach polityki równoważenia. Dążą bowiem do ograniczenia wzrastającej roli Chin oraz niedopuszczenia do zmiany układu sił na korzyść Pekinu na kontynencie azjatyckim. Opowiadają się zatem za sojuszem politycznym i strategicznym z USA i ich sojusznikami; ma on być jednym z filarów demokratycznego, liberalnego porządku w regionie Indo-Pacyfiku (jako alternatywa dla porządku proponowanego przez Chiny).

Teoretycznym narzędziem zastosowanym do analizy studium przypadku strategii regionalnej Indii jest kategoria polityki równoważenia. O wyborze takiego narzędzia badawczego przesądzają jego wartości poznawcze i eksplanacyjne. Podkreśla się w nich znaczenie anarchiczności systemu międzynarodowego i fakt, że reguły stosunków międzynarodowych między państwami są funkcją układu sił między nimi.

ZAŁOŻENIA ANALIZY

Powrót do władzy BJP i objęcie stanowiska premiera przez Narendrę Modiego w 2014 r. oraz jego aktywność w zakresie polityki zagranicznej, nowa polityka zaangażowania, zwłaszcza w regionie Azji i Pacyfiku, stały się przesłankami do powstania licznych publikacji poświęconych tej problematyce[1]. Na określenie nowej jakości w polityce zagranicznej część badaczy zaczęła stosować termin „doktryna

[1] S. Ganguly, „Has Modi truly changes India's foreign policy", *The Washington Quarterly* 2017, nr 2, s. 131–143; I. Hall, „Multialignment and Indian foreign policy under Narendra Modi", *The Round Table. The Commonwealth Journal of International Affairs* 2016, nr 3, s. 271–286.

Modiego”[2]. Uwypuklano zwłaszcza znaczącą ewolucję strategii Indii w wymiarze polityki morskiej oraz w regionie Azji i Pacyfiku[3].

Przy wyjaśnianiu nowej polityki Indii na kontynencie azjatyckim publikacje te jednak w niewielkim stopniu odwołują się do głównych nurtów teoretycznych[4]. Brak więc teoretycznego objaśnienia przejawów zaangażowania New Delhi w regionie Azji i Pacyfiku. W tym kontekście należy podkreślić użyteczność analityczną kategorii polityki równoważenia, która polega na:

a) uwzględnieniu przez nią struktury systemu międzynarodowego, zwłaszcza specyfiki stosunków międzynarodowych w regionie, który charakteryzuje się brakiem rozwiniętych multilateralnych instytucji bezpieczeństwa i w którym podstawę regionalnego systemu bezpieczeństwa stanowią wciąż sojusze bilateralne[5];

b) wyodrębnieniu w analizie pojęcia tzw. mocarstwa rewizjonistycznego, dążącego do zmiany porządku regionalnego/systemu międzynarodowego, oraz omówieniu działań innych państw w tym kontekście; mocarstwo rewizjonistyczne, bez względu na jego motywy, działa kosztem bezpieczeństwa innych państw, co prowadzi do naruszenia równowagi sił[6];

c) podkreślaniu znaczenia czynnika systemowego w kształtowaniu zachowania państw w polityce zagranicznej, gdyż państwa zmuszane są do realizacji polityki równoważenia z powodu presji systemu międzynarodowego[7].

Polityka równoważenia jest więc funkcją anarchii i układu sił. Jej cel stanowi przede wszystkim przeciwdziałanie naruszeniom równowagi sił. Strategie związane z realizacją tego celu zawierają taki zestaw działań jak: skierowanie koalicji państw przeciwko mocarstwu najsilniejszemu bądź aspirującemu do zmiany *status quo* i (lub) przerzucenie powstrzymania agresora na innych[8].

Polityka ta zakłada, że jedyną regułą sterującą zachowaniem państw jest równowaga sił i (lub) równowaga strachu związana przede wszystkim z obawą przed możliwością zmiany na niekorzyść istniejącego stanu rzeczy, stosunków w danym regionie. Trzeba dodać, że państwa, realizując politykę równoważenia, przyjmują, iż utrzymanie *status quo* w danym porządku regionalnym stwarza im większe możliwości osiągania korzyści. Część z nich może bowiem występować jako „języczek

[2] A. Tandon, „India's foreign policy priorities and the emergence of a Modi doctrine”, *Strategic Analysis* 2016, nr 5, s. 349–356; I. Hall, „Is a 'Modi doctrine' emerging in Indian foreign policy?”, *Australian Journal of International Affairs* 2015, nr 3, s. 247–252; C. Raja Mohan, *Modi's World: Expanding India's Sphere of Influence*, Harper Collins, New Delhi 2015.

[3] C. Raja Mohan, *India's New Foreign Policy Strategy*, Draft Paper presented at a seminar in Beijing by China Reform Forum and the Carnegie Endowment for International Peace, Beijing, 26 maja 2006 r., http://carnegieendowment.org/files/Mohan.pdf [dostęp: 27.07.2015]; R. Garge, „Maritime outreach as part of India's 'act east' policy”, *Australian Journal of Maritime & Ocean Affairs* 2017, nr 3, s. 150–167.

[4] Zob. szerzej: J. Zajączkowski, „Strategie morskie Indii, Chin i USA w regionie Oceanu Indyjskiego”, *Stosunki Międzynarodowe – International Relations* 2015, nr 2, s. 37–70.

[5] E. Haliżak, „Regionalny kompleks bezpieczeństwa Azji Północno-Wschodniej”, *Żurawia Papers* 2004, z. 3, s. 20–22.

[6] Ch. Glaser, „Security dilemma revisited”, *World Politics* 1997, nr 1, s. 149–191.

[7] Zob szerzej: S. Chan, *Looking for Balance: China, India, the United States, and Power Balancing in East Asia*, Stanford University Press, Stanford 2012.

[8] J.J. Mearsheimer, *The Tragedy of Great Power Politics*, Norton, New York 2001.

u wagi" w polityce głównego mocarstwa. Koncepcja ta rozwijana jest m.in. przez Evelyn Goh. Odwołując się do doświadczeń Azji Wschodniej, badaczka wskazuje, iż równowaga sił jest funkcją akceptacji przez mniejsze państwa hegemonii danego mocarstwa, w tym przypadku USA. Regionalny system bezpieczeństwa w Azji Wschodniej odpowiada w pełni tym kryteriom, gdyż państwa regionu akceptują główną rolę USA jako gwaranta bezpieczeństwa i stabilności na omawianym obszarze. Tym samym zarówno mniejsze państwa regionu, jak i USA są jednym z elementów konstytuujących i utrzymujących taki stan równowagi siły (autorka posługuje się w tym kontekście pojęciem tzw. *enmeshing*, czyli włączenia)[9]. Polityka równoważenia opiera się na założeniu relatywnych korzyści z funkcjonowania systemu regionalnego według takiej reguły.

Jednocześnie kategoria polityki równoważenia, nawiązując do założeń neorealistycznych, zakłada, że: państwa (a nie aktorzy niepaństwowi) są najważniejszymi uczestnikami stosunków międzynarodowych; w stosunkach z innymi państwami dominuje problematyka bezpieczeństwa, przede wszystkim rozumianego w sposób tradycyjny; strategie państw nie do końca mają charakter kooperatywny, a motywy ich realizacji utrzymane są głównie w duchu *power politics* (np. zachowanie jak największego wpływu w regionie, obawa przed zmianą relatywnie korzystnego układu sił); państwa odczuwają wysoki poziom zagrożenia bezpieczeństwa, któremu starają się przeciwdziałać przez stosowanie tradycyjnych instrumentów działania, m.in. tworzenie formalnych czy nieformalnych sojuszy.

Politykę równoważenia należy więc definiować przede wszystkim jako strategię ukierunkowaną na zachowanie *status quo* i przeciwdziałanie nierównej dystrybucji siły nie tylko na poziomie globalnym, lecz także regionalnym. Kluczową kwestią dla państw jest utrzymanie relatywnej potęgi. T.V. Paul dodaje, iż kategoria polityki równoważenia stanowi przejaw założeń realistycznej polityki siły. Jej celem jest bowiem przede wszystkim zapewnienie przetrwania. Niedopuszczenie innego mocarstwa do dominacji to więc jedynie konsekwencja podstawowego celu, a nie cel sam w sobie[10]. Równoważenie zakłada zatem działanie państwa skierowane przeciwko innemu państwu, które jest traktowane jako największe zagrożenie dla interesów narodowych[11]. Stephen M. Walt dodaje jeszcze jeden aspekt, wskazując na tzw. równowagę strachu (*balance of threats*). Państwa tworzą koalicje często w obawie przed dominacją jednego z mocarstw[12]. Walt podkreśla, że wśród kryteriów,

[9] E. Goh, „East Asia as regional international society: The problem of great power management", w: B. Buzan, Y. Zhang (red.), *Contesting International Society in East Asia*, Cambridge University Press, Cambridge 2014, s. 167–187; R. Foot, E. Goh, „The international relations of East Asia: A new research prospectus", *International Studies Review* 2018, publikacja on-line, 3 kwietnia 2018 r., https://doi.org/10.1093/isr/viy015.

[10] T.V. Paul, „Soft balancing in the age of U.S. primacy", *International Security* 2005, nr 1, s. 46–49.

[11] Na temat polityki równoważenia zob. szerzej: R. Little (red.), *The Balance of Power in International Relations. Metaphors and Models*, Cambridge University Press, Cambidge 2007; J. Stefanowicz, „Równowaga sił jako system stosunków międzynarodowych", *Sprawy Międzynarodowe* 1982, nr 10; D. Kondrakiewicz, *Systemy równowagi sił w stosunkach międzynarodowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999.

[12] Mniejsze państwa w sytuacji rywalizacji mocarstw mogą wybrać politykę przyłączenia się, tzw. *bandwagoning*, lub wykorzystać tę rywalizację do realizacji własnych interesów. W tym ostatnim przypadku

które należy brać pod uwagę przy kalkulacji strachu, są bliskość geograficzna oraz ofensywne intencje potencjalnego przeciwnika[13]. Do koncepcji tej nawiązywał także John J. Mearsheimer, który zauważał, że zgodnie z logiką teorii równoważenia słabsze państwa w Azji będą przyłączać się do USA przeciwko rosnącej sile Chin[14].

POLITYKA ZAGRANICZNA INDII W REGIONIE AZJI I PACYFIKU PO 2014 R. – GŁÓWNE ZAŁOŻENIA

Przejęcie władzy przez BJP i objęcie urzędu premiera przez Naredrę Modiego otworzyło nowy etap w strategii Indii wobec Azji Wschodniej i Pacyfiku. Uwidoczniło się to zarówno w najbliższym sąsiedztwie Azji Południowej, jak i w Azji Południowo-Wschodniej, Azji Wschodniej i regionie Oceanu Indyjskiego. Nowa polityka cechowała się asertywnością oraz próbą holistycznego traktowania tych subregionów jako części jednej całości geopolitycznej i geoekonomicznej w postaci nowej koncepcji regionu Indo-Pacyfiku.

Kategoria regionu Indo-Pacyfiku stała się centralnym punktem wyjścia nowej strategii Indii. Miała ona służyć dwóm podstawowym celom: zapewnieniu bezpieczeństwa oraz realizacji aspiracji mocarstwowych. Dla ich realizacji konieczne było jednak utrzymanie *status quo* na kontynencie azjatyckim z dominującą rolą USA i ich sojuszników oraz przeciwdziałanie chińskim planom, które stanowiły zagrożenie dla obecnego układu sił. Celom tym podporządkowano główne założenia nowej polityki zagranicznej po 2014 r.

Po pierwsze, dokonano operacjonalizacji i zdefiniowania koncepcji regionu Indo-Pacyfiku, która po raz pierwszy pojawiła się w dyskursie strategicznym w 2007 r.[15] Indie zdają sobie sprawę, że ich rola w Azji Wschodniej, zwłaszcza w dziedzinie bezpieczeństwa, jest dużo mniejsza niż w regionie Oceanu Indyjskiego, w konsekwencji również w regionie Azji i Pacyfiku jest ona wciąż ograniczona. Brak uzasadnienia dla określania Indii jako lidera w tym regionie, one same zaś są świadome, że nie będąc mocarstwem regionalnym, nigdy nie osiągną statusu mocarstwa globalnego. Dlatego też atrakcyjniejsza jest dla nich koncepcja regionu Indo-Pacyfiku, której są głównym elementem konstytuującym. Ponadto nie tylko odgrywają w nim dużo większą rolę niż na obszarze Azji i Pacyfiku, lecz także mają dla niej akceptację ze strony takich mocarstw jak m.in. USA. Stany Zjednoczone, Australia i Japonia postrzegają Indie jako główne mocarstwo regionu Indo-Pacyfiku.

---

jednak to mocarstwa muszą zabiegać o poparcie mniejszych państw. Zob. szerzej: A.M. Murphy, „Beyond balancing and bandwagoning: Thailand's response to China's rise", *Asian Security* 2010, nr 1, s. 1–27; A. Bloomfield, „To balance or to bandwagon? Adjusting to China's rise during Australia's Rudd–Gillard era", *Pacific Review* 2016, nr 2, s. 259–282.

[13] S. Walt, „Alliance formation and the balance of world power", *International Security* 1985, nr 4, s. 3–43.

[14] J.J. Mearsheimer, „China's unpeaceful rise", *Current History*, kwiecień 2006, s. 160–162.

[15] Na temat debaty strategicznej w Indiach dotyczącej regionu Indo-Pacyfiku oraz czynnika morskiego w stosunkach międzynarodowych zob. szerzej: J. Zajączkowski, „Indie: mocarstwo Indo-Pacyfiku", w: A. Jarczewska, J. Zajączkowski (red.), *Region Azji i Pacyfiku w latach 1985–2015: ciągłość i zmiana w regionalnym systemie międzynarodowym*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2016, s. 128.

Koncepcja regionu Indo-Pacyfiku została odzwierciedlona w przyjętej w 2015 r. *Narodowej strategii morskiej Indii*, która w porównaniu ze strategią z 2007 r. poszerzała indyjską strefę wpływów. Interesy narodowe, w tym zapewnienie bezpieczeństwa kraju, obejmowały nie tylko obszary regionu Oceanu Indyjskiego, lecz także Pacyfiku[16].

Po drugie, w nowej strategii Indii nie ograniczono się do zdefiniowania geograficznych wyznaczników regionu Indo-Pacyfiku, ale wskazano na główne wartości konstytuujące region oraz określono rolę Indii w tym kontekście. Po 2014 r. Indie podkreślają konieczność utrzymania w regionie Indo-Pacyfiku ładu, odwołującego się do wymiaru normatywnego i aksjologicznego, opartego na wartościach liberalnych i sojuszu z Zachodem. Dowodem są chociażby komunikaty prasowe czy wypowiedzi po spotkaniach przedstawicieli Indii, USA, Australii, Japonii w ramach dialogu QUAD (tzw. *Quadrilateral Security Dialogue*). Mówi się o „wspólnej wizji służącej dobrobytowi i bezpieczeństwu wolnego oraz otwartego regionu Indo-Pacyfiku"[17]. Jednocześnie partnerzy QUAD „zobowiązują się do pogłębiania współpracy opartej na fundamentach wspólnych wartości i zasad demokratycznych" oraz „do wzmocnienia – opartego na zasadach prawa – ładu regionalnego"[18].

Utrzymanie tego ładu ma być alternatywą dla propozycji Chin. Dowodzi tego chociażby podkreślanie przez Indie konieczności przestrzegania prawa międzynarodowego, w tym przede wszystkim norm międzynarodowego prawa morza. Znajduje to wyraz m.in. w ich strategii morskiej z 2015 r. Normy międzynarodowego prawa morza i pokojowe załatwianie sporów miały stanowić tzw. wspólne dobra (*global commons*), które są podstawą ładu w regionie Indo-Pacyfiku.

Po trzecie, w porównaniu z okresem wcześniejszym oraz przyjmowanymi w tym czasie dokumentami (m.in. strategią morską z 2007 r.) Indie mają być państwem zaangażowanym w utrzymanie tego ładu. Potwierdzają to m.in. tytuł strategii z 2015 r. (*Ensuring Secure Seas: Indian Maritime Security Strategy*)[19] i zmiana polityki *Look East Policy* na *Act East Policy* w 2014 r. Indie określają siebie więc jako jeden z filarów obecności Zachodu w regionie Indo-Pacyfiku. Rząd Modiego jednoznacznie rozpatruje kwestie nieformalnej struktury QUAD w kategoriach tworzenia sojuszu demokratycznych państw regionu Indo-Pacyfiku, opowiadających się za liberalnym porządkiem regionalnym i globalnym. Indie nie chcą już tylko pasywnie popierać zasad takiego ładu, ale zamierzają być kreatorem wartości, norm i aktywnym uczestnikiem procesów zachodzących na obszarze Indo-Pacyfiku[20]. W komunikacie

[16] *Ensuring Secure Seas: Maritime Security Strategy*, Indian Navy, New Delhi 2015, https://www.indiannavy.nic.in/sites/default/files/Indian_Maritime_Security_Strategy_Document_25Jan16.pdf [dostęp: 20.02.2019].

[17] *Australia–India–Japan–U.S. Consultations on the Indo-Pacific*, Press Statement, Washington, 12 listopada 2017 r., https://www.state.gov/r/pa/prs/ps/2017/11/275464.htm [dostęp: 11.01.2019].

[18] Ibidem. Zob. także: *Advancing a Free and Open Indo-Pacific Region*, Fact Sheet, Washington, 18 listopada 2018 r., https://www.state.gov/r/pa/prs/ps/2018/11/287433.htm [dostęp: 05.01.2019].

[19] *Ensuring Secure Seas: Indian Maritime Security Strategy*, op. cit.

[20] Zob. szerzej: J.P. Panda, „India's call on China in the QUAD: A strategic arch between liberal and alternative structures", *Rising Powers Quarterly* 2018, nr 2, s. 83–111; B. Chellaney, „Democratic forces must join hands to protect Indo-Pacific from China's hegemony", *The Hindustan Times* z 17 listopada 2017 r.

wydanym przez MSZ Indii po spotkaniu przedstawicieli czterech państw (Indii, Japonii, Australii, USA) podkreślano, że współpraca tych państw w regionie Indo-Pacyfiku ma na celu „promocję pokoju, stabilności, dobrobytu (…) oraz opartego na zasadach i prawie ładu, który ma się przyczyniać do wzrostu zaufania między państwami regionu”[21]. O wyjątkowej roli Indii ze względu na położenie geograficzne, potencjał gospodarczy i wartości demokratyczne w budowaniu ładu w regionie Indo-Pacyfiku mówił jeden z przedstawicieli indyjskiego MSZ[22]. Indie nie chcą być tylko biernym uczestnikiem procesów na tych obszarach, ale dążą do uzyskania pozycji lidera. Służyć ma temu także m.in. zainicjonowany w 2015 r. przez Modiego projekt SAGAR (*Security and Growth for All in the Indian Ocean Region*). Inicjatywy te należy rozpatrywać w kontekście tzw. nowego aktywnego regionalizmu i łącznego traktowania polityki wobec Azji Południowej i Indo-Pacyfiku[23].

Po czwarte, wspólnymi elementami wizji świata Indii oraz USA i ich partnerów, które są uwypuklane zwłaszcza od 2014 r., są wartości demokratyczne i liberalny porządek międzynarodowy. Indie więc stopniowo odchodziły od założeń niezaangażowania. Od normalizacji relacji z mocarstwami Zachodu, przez rolę pomostu między Południem i Północą, aktywne współdziałanie z Zachodem w wymiarze gospodarczym, w procesach globalizacji, do sojuszu w sferze bezpieczeństwa z Zachodem w regionie Indo-Pacyfiku. Potwierdzeniem tego zwrotu politycznego jest m.in. wystąpienie premiera Indii w czerwcu 2018 r. podczas forum IISS Shangri-La Dialogue w Singapurze[24]. Ponadto sformułowania dotyczące wspólnych wartości demokratycznych i otwartego, liberalnego ładu znalazły się w deklaracjach m.in. Indii i USA z 2015 r. czy komunikacie prasowym po spotkaniu prezydenta USA i premiera Indii z 2017 r.

Po piąte, Indie zdają sobie sprawę, że dzięki utrzymaniu *status quo* w regionie i będąc mocarstwem demokratycznym, odpowiedzialnym, jednym z filarów opartego na prawie porządku regionalnego, wzmacniają swoją pozycję w regionie Indo-Pacyfiku. Pozwala to im także na osiągnięcie swoich priorytetowych celów, czyli zapewnienie bezpieczeństwa i realizacji aspiracji mocarstwowych. Gwarantuje bowiem stabilność w regionie Oceanu Indyjskiego i Pacyfiku oraz, co jest kwestią zasadniczą, umożliwia równoważenie stopniowo wzrastającej pozycji Chin na tym obszarze. Ład regionalny, za którym opowiadają się Indie, stanowi odpowiedź na

[21] *India–Australia–Japan–U.S. Consultations*, Press Releases, Ministry of External Affairs, Government of India, New Delhi, 15 listopada 2018 r., https://www.mea.gov.in/press-releases.htm?dtl/30593/IndiaAustraliaJapanUS_Consultations [dostęp: 27.12.2018].

[22] *Address by Foreign Secretary at the Regional Connectivity Conference: South Asia in the Indo-Pacific Context*, Speeches and Statements, Ministry of External Affairs, Government of India, 1 listopada 2018 r., https://www.mea.gov.in/Speeches-Statements.htm?dtl/30556/Address_by_Foreign_Secretary_at_the_Regional_Connectivity_Conference__South_Asia_in_the_IndoPacific_Context [dostęp: 20.11.2018].

[23] K. Yhome, „India’s evolving approach to regionalism: SAARC and beyond”, *Rising Powers Quarterly* 2018, nr 2, s. 147–165.

[24] *Prime Minister’s Keynote Address at Shangri La Dialogue* (June 01, 2018), Ministry of External Affairs, Government of India, New Delhi, 1 czerwca 2018 r., https://www.mea.gov.in/Speeches-Statements.htm?dtl/29943/Prime+Ministers+Keynote+Address+at+Shangri+La+Dialogue+June+01+2018 [dostęp: 20.07.2018]; zob. R. Roy-Chaudhurry, *Modi’s Vision for the Indo-Pacific Region*, IISS Analysis, 2 czerwca 2018 r., https://www.iiss.org/blogs/analysis/2018/06/modi-vision-indo-pacific [dostęp: 15.07.2018].

chińskie inicjatywy w ramach *Belt and Road Initiative* (BRI) czy tzw. Sznura Pereł (*String of Pearls*)[25].

Po szóste, Chiny wciąż stanowią główne wyzwanie i zagrożenie dla Indii. Wskazują na to także *Narodowa strategia morska Indii* z 2015 r. oraz raporty ministerstwa obrony z lat 2015–2018. W strategii z 2015 r. podkreśla się znaczenie tradycyjnych źródeł zagrożenia. Nie wskazując ich z nazwy, zaznacza się, iż te zagrożenia pochodzą głównie ze strony państw, które „mają długą historię agresji wobec Indii, oraz tych, które wciąż toczą spory z Indiami"[26].

Indyjska strategia równoważenia cechuje się więc: zaangażowaniem i aktywnością w regionie Indo-Pacyfiku, sojuszem z państwami Zachodu, zwłaszcza w wymiarze polityczno-strategicznym i bezpieczeństwa, oraz przeciwdziałaniem rosnącym wpływom Chin na kontynencie azjatyckim.

INSTRUMENTY INDYJSKIEJ STRATEGII RÓWNOWAŻENIA

Podstawowym instrumentem nowej indyjskiej strategii równoważenia było zacieśnienie relacji polityczno-strategicznych z USA, Japonią, Australią oraz państwami ASEAN w ramach nowej polityki, tzw. *Act East Policy*. Podstawy instytucjonalno-prawne współpracy polityczno-strategicznej z tymi państwami zostały stworzone już podczas rządów Manmohana Singha (2004–2014)[27], wówczas jednak nie w pełni wykorzystano potencjał związany ze współpracą w tym zakresie. Rząd Singha preferował przede wszystkim koncentrowanie się na kwestiach współpracy gospodarczej. Unikał także dalszego zacieśniania współdziałania w wymiarze geopolitycznym i strategicznym z USA i ich sojusznikami, gdyż mogłoby to zostać odczytane jako działanie antychińskie. Kwestie bliższej współpracy w wymiarze strategicznym w stosunkach Indie–USA miały charakter deklaratywny[28]. Dopiero rządy BJP po 2014 r. zdynamizowały relacje z USA i ich głównymi sojusznikami, dokonując operacjonalizacji wielu umów. Ponadto w latach 2014–2018 rozwijano lub podpisano nowe porozumienia, głównie w zakresie współpracy wojskowej i polityczno-strategicznej oraz w dziedzinie marynarki.

W czerwcu 2015 r. nie tylko przedłużono, lecz także pogłębiono umowę o współpracy wojskowej między Indiami a USA. W porównaniu z poprzednią z 2005 r. zacieśniono znacznie kooperację w tym zakresie, zwłaszcza w wymiarze morskim oraz przemyśle wojskowym. Ponadto w 2015 r. ustanowiono partnerstwo w dziedzinie wiedzy i edukacji dotyczącej obronności i bezpieczeństwa (*US–India Knowledge*

[25] Zob. szerzej. D. Brewster, „Silk Roads and Strings of Pearls: The strategic geography of China's new pathways in the Indian Ocean", *Geopolitics* 2017, nr 2, s. 269–291; N. Rolland, „China's 'Belt and Road Initiative': Underwhelming or game-changer?", *The Washington Quarterly* 2017, nr 1, s. 127–142.

[26] *Ensuring Secure*…, op. cit.

[27] Zob. szerzej: J. Zajączkowski, „Indie – mocarstwo Indo-Pacyfiku", *Stosunki Międzynarodowe – International Relations* 2015, nr 4, s. 84–85.

[28] G.S. Khurana określa tę fazę w relacjach Indie–USA jako tzw. okres płaskowyżu (*plateau phase*) w celu podkreślenia, że w tym czasie kwestie geopolityczne związane z Indo-Pacyfikiem i współpracą strategiczną nie były kluczowe, lecz wręcz marginalizowane. Zob. szerzej: G.S. Khurana, „Optimising India–US maritime strategic convergence", *Strategic Analysis* 2017, nr 5, s. 434.

Partnership in Defence). W 2016 r. rozpoczęto dialog w dziedzinie bezpieczeństwa morskiego (*Maritime Security Dialogue*) w formacie 2 + 2 (ministrów spraw zagranicznych i obrony)[29]. W sierpniu 2016 r. po ponad dziesięciu latach negocjacji podpisano porozumienie *Logistics Exchange Memorandum of Understanding* (LEMOA), które umożliwia obydwu stronom korzystanie z baz morskich i infrastruktury partnera[30]. Umowa stała się w pełni operacyjna w 2018 r. Jednocześnie rozpoczęto rozmowy na temat podpisania dwóch kolejnych umów dotyczących współpracy w dziedzinie marynarki, tj.: *Communication and Information Security Memorandum of Agreement* (CISMOA) i *the Basic Exchange and Cooperation Agreement* (BECA). Pierwsza została podpisana na początku września 2018 r. jako *Communications Compatibility and Security Agreement* (COMCASA).

W 2016 r. administracja Obamy uznała Indie za „głównego partnera w dziedzinie bezpieczeństwa" (*Major Defense Partner*, MDP)[31], co 8 grudnia 2016 r. zostało potwierdzone także przez Senat USA[32]. Dokumenty w tym zakresie przyjmowane w kolejnych latach (2017–2018) przez nową administrację prezydenta USA Donalda Trumpa oraz Kongres USA nie tylko potwierdzały instytucjonalizację współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa, ale nawet ją poszerzały i uszczegóławiały[33]. Indie i USA współpracowały zwłaszcza w dziedzinie wymiany informacji na temat ruchów okrętów podwodnych i okrętów chińskiej marynarki wojennej na Oceanie Indyjskim[34]. W 2016 r. po czterech latach przerwy wznowiono wspólne ćwiczenia sił specjalnych obu krajów. Indie wzięły udział w największych manewrach morskich organizowanych przez USA na Pacyfiku (o kryptonimie RIMPAC) oraz w ćwiczeniach lotniczych (*US Air Force's Exercise Red Flag*). Przedstawiona w Senacie USA ustawa *Asia Reassurance Initiative Bill* (*ARIA*) przeznaczała 1,5 mld USD na lata 2019–2023 nie tylko na wzmocnienie obecności wojskowej USA w regionie Indo-Pacyfiku, lecz także na realizację na tym obszarze inicjatyw dyplomatycznych i współpracę z sojusznikami, w tym Indiami[35]. Przyjęta w maju 2018 r. przez Izbę Reprezentantów ustawa *National Defense Authorization Act (NDAA) for*

[29] *Inaugural India-US Maritime Security Dialogue*, Ministry of External Affairs, Government of India, 18 maja 2016 r., www.mea.gov.in/press-releases.htm?dtl/26829/Inaugural+IndiaUS+Maritine+Security+Dialogue [dostęp: 20.01.2019].

[30] G.S. Khurana, *Indo-US Logistics Agreement LEMOA: An Assesmen*t, National Maritime Foundation (NMF), New Delhi, 8 września 2016 r., http://maritimeindia.org/View%20Profile/636089093519640938.pdf [dostęp: 20.12.2018].

[31] V. Mishra, „Indo-US security cooperation: Implications for the Indian Ocean", *Maritime Affairs. Journal of the National Maritime Foundation of India* 2017, nr 1, s. 77.

[32] *SEC 1262, Enhancing Defense and Security Cooperation with India, H.R. 4909*, *National Defense Authorization Act for Fiscal Year 2017, 114th Congress* (2015–2016), www.congress.gov/bill/114th-congress/house-bill/4909/text [dostęp: 15.12.2018].

[33] *H.R. 2810, National Defense Authorization Act for Fiscal Year 2018, 115th Congress (2017–2018*), www.congress.gov/bill/115th-congress/house-bill/2810/text [dostęp: 16.12.2018].

[34] S. Singh, „US, Indian navies sharing information on Chinese subs, says Pacific Command Chief", *Indian Express* z 19 stycznia 2017 r.

[35] *Asia Reassurance Initiative Act of 2018 (Briefing Paper)*, 24 kwietnia 2018 r., https://gardner.senate.gov./imo/media/doc/ARIA%20one-pager.pdf [dostęp: 15.01.2019].

2019 przeznaczała fundusze na rozwój tzw. *Indo-Pacific Maritime Security Initiative* (IPMSI), obejmującej także Indie[36].

Na rolę Indii w regionie Indo-Pacyfiku i współpracę z nimi zwracały uwagę zarówno *Strategia bezpieczeństwa narodowego* (*National Security Strategy*)[37] USA z listopada 2017 r., jak i *Strategia obrony narodowej USA* (*National Defense Strategy*) z 2018 r.[38] W obydwu dokumentach wskazywano, że wobec wzrastającej aktywności Chin, które określono jako „mocarstwo rewizjonistyczne", konieczne jest zacieśnienie współpracy z państwami demokratycznymi w regionie Indo-Pacyfiku. W *Strategii bezpieczeństwa narodowego* sytuację w tym regionie („rozciągającym się od zachodnich wybrzeży Indii do zachodnich wybrzeży USA")[39] przedstawia się jako „rywalizację geopolityczną między wizjami wolnego i represyjnego porządku międzynarodowego (…), w którym Chiny dążą do zastąpienia USA w regionie Indo-Pacyfiku"[40]. Filarem i strażnikiem „wolnego świata", w tym obrony takich wartości jak wolność żeglugi, demokracja itd., mają być Indie i USA. Jeden z wysokich przedstawicieli Departamentu Stanu podkreślał, że w interesie USA oraz całego regionu Indo-Pacyfiku leży istotna rola Indii, gdyż są one demokracją, państwem opowiadającym się za wolnym i otwartym porządkiem regionalnym. Jednocześnie wskazywał, że terminy „wolny" i „otwarty" odnoszą się zarówno do wymiaru ekonomicznego, jak i politycznego[41]. Była to pośrednia krytyka chińskich inicjatyw, takich jak ogłoszona w 2013 r. i będąca częścią BRI *21st Century Maritime Silk Road Initiative*, i związanych z nimi praktyk (m.in. uzależniania od długów państw partnerskich; nieprzestrzegania decyzji trybunału arbitrażowego w sprawie Morza Południowochińskiego itd.)[42].

Przedstawiane przez amerykańską administrację założenia dotyczące regionu Indo-Pacyfiku zbieżne były z indyjskimi. Znalazło to wyraz m.in. już w deklaracji *U.S.–India Joint Strategic Vision for the Asia-Pacific and Indian Ocean Region*[43], podpisanej przez premiera Modiego i prezydenta Obamę w 2015 r. Kolejnym przykładem jest wspólne oświadczenie po spotkaniu Donalda Trumpa i Narendry Modiego, w którym Indie i USA określone zostały jako „solidne, trwałe

[36] *New Defense Bill Underscores U.S. Shift to Indo-Pacific Strategy*, Xinhua, 8 maja 2018 r.

[37] *National Security Strategy of the United States of America*, grudzień 2017, https://www.whitehouse.gov/wp-content/uploads/2017/12/NSS-Final-12-18-2017-0905.pdf [dostęp: 18.11.2018].

[38] *National Defense Strategy, 2018*, Department of Defense, Washington 2018.

[39] *National Security Strategy of the United States of America*, grudzień 2017, op. cit., s. 45–46.

[40] Ibidem, s. 25.

[41] A. Wong, *Remarks*, 2018, 21 March, American Chamber of Commerce, Taipei, https://www.ait.org,tw/remarks-deputy-assistant-secretary-state-alex-wong-american-chamber-commerce-taipei-hsieh-nien-fan [dostęp: 18.01.2019].

[42] Zob. szerzej: J.-M. Blanchard, C. Flint, „The geopolitics of China's Maritime Silk Road Initiative", *Geopolitics* 2017, nr 2, s. 223–245; D. Brewster, „Silk Roads…", op. cit., s. 269–291; A. Palit, „India's economic and strategic perceptions of China's Maritime Silk Road Initiative", *Geopolitics* 2017, nr 2, s. 292–309; Ch. Len, „China's 21st Century Maritime Silk Road Initiative, energy security and SLOC access", *Maritime Affairs* 2015, nr 1, s. 1–18.

[43] *U.S.–India Joint Strategic Vision for the Asia-Pacific and Indian Ocean Region*, Ministry of External Affairs (MEA), Government of India, 25 stycznia 2015 r., http://mea.gov.in/bilateral-documents.htm?dtl/24728/USIndia_Joint_Strategic_Vision_for_the_AsiaPacific_and_Indian_Ocean_Region [dostęp: 10.02.2019].

demokracje" gotowe do współpracy w roli „odpowiedzialnych udziałowców w regionie Indo-Pacyfiku"[44]. Jak wskazuje David Scott, była to pośrednia krytyka „niedemokratycznych Chin jako nieodpowiedzialnego udziałowca, zwłaszcza na Morzu Południowochińskim"[45].

Jednocześnie rozwijano współpracę strategiczną z sojusznikami USA, czyli Japonią i Australią. We wrześniu 2014 r. podpisano porozumienie o współpracy i wymianie w dziedzinie bezpieczeństwa między Indiami i Japonią (*Memorandum of Cooperation and Exchanges in the Field of Defence*). Według premiera Modiego Japonia miała się stać filarem nowej polityki zaangażowania Indii w Azji Wschodniej oraz strategicznym partnerem na tym obszarze[46]. W 2017 r. Indie i Japonia ustanowiły *Act East Forum* w celu dalszej instytucjonalizacji współpracy. Oprócz kontynuacji współpracy ekonomicznej położono nacisk na współpracę w wymiarze strategicznym. W październiku 2018 r. oba kraje nawiązały dialog w dziedzinie bezpieczeństwa w formacie 2 + 2 (ministrów spraw zagranicznych i obrony)[47]. Podczas spotkania w 2018 r. premierów Indii i Japonii podpisano umowy o współpracy sił morskich obydwu państw[48]. Ponadto rozpoczęto rozmowy na temat porozumienia o współpracy logistycznej w kontekście sił morskich, tzw. *Acquisition and Cross-Servicing Agreement* (ACSA). Indie i Japonia zainicjowały też w 2017 r. wspólny projekt infrastrukturalny *Asia-Africa Growth Corridor* (AAGG)[49].

Indie rozwijały także współpracę w wymiarze strategicznym z Australią. Podczas pierwszej od ponad 30 lat wizyty premiera Indii w Australii w listopadzie 2015 r. podpisano tzw. Ramową umowę o współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa (*Framework Agreement for Security Co-operation*), która przewiduje bliższą koordynację współpracy dotyczącą ćwiczeń marynarek morskich Australii i Indii[50]. W 2017 r. odbyły się wspólne manewry morskie Indii, Japonii i USA. Na znaczenie Indii w regionie Indo-Pacyfiku i w tym kontekście na relacje Australii z nimi wskazywał przygotowany w 2017 r. przez rząd w Canberze raport *Australian Foreign Policy White Paper*[51].

Po 2014 r. nastąpiło zacieśnienie współpracy polityczno-strategicznej w formacie Indie–USA–Australia oraz Indie–USA–Japonia. Ten ostatni, zainicjowany już w 2011 r., w 2015 r. został podniesiony do poziomu spotkań na

[44] *Joint Statement (United States and India: Prosperity Through Partnership), 27 June, 2017*, https://www.whitehouse.gov/briefings.statements/united-states-india-prosperity-partnership/ [dostęp: 25.01.2019].

[45] D. Scott, „The Indo-Pacific in US strategy: Responding to power shifts", *Rising Powers Quarterly* 2018, nr 2, s. 34.

[46] *Prime Minister's Keynote Address at Shangri-La Dialogue*, 1 June 2018, Ministry of External Affairs, Government of India.

[47] R. Basrur, S.N. Kutty, „Conceptualizing strategic partnership", w: eidem (red.), *India and Japan. Assessing the Strategic Partnership*, Palgrave Pivot, Singapore 2018, s. 2.

[48] R. Shubhajit, „India, Japan decide to have 2 + 2 talks between defence foreign ministers", *The Indian Express* z 30 października 2018 r.

[49] Na temat relacji Indii z Japonią: A. Berkofsky, „Japan and the Indo-Pacific: Alive and kicking", w: A. Berkofsky, S. Miracola (red.), *Geopolitics by Other Means. The Indo-Pacific Reality*, Istituto per gli Studi di Politica Internazionale, Milano 2019, s. 99–116.

[50] R. Thakur, A. Sharma, „India in Australia's strategic framing in the Indo-Pacific", *Strategic Analysis* 2018, nr 2, s. 69–83.

[51] „Power shift in the Indo-Pacific", *Foreign Policy White Paper* 2017, Government of Australia, 2017.

szczeblu ministerialnym. Ustanowiono stały mechanizm spotkań ministerialnych[52]. Ambasador USA w Indiach podkreślał, że tym samym „zinstytucjonalizowano dialog między trzema filarami demokratycznej wspólnoty Indo-Pacyfiku"[53]. Ponadto od 2015 r. poszerzono zakres przedmiotowy i podmiotowy wspólnych ćwiczeń morskich Indii i USA pod kryptonimem „Malabar". Stałym uczestnikiem tych ćwiczeń stała się Japonia[54]. Podczas kolejnego spotkania na szczeblu ministerialnym zwrócono uwagę na konieczność „rozwoju projektów infrastrukturalnych" w regionie Indo-Pacyfiku i ustanowiono specjalną grupę do opracowania planu w tym zakresie, tzw. *Trilateral Infrastructure Working Group* (TIWG).

W okresie rządów BJP nastąpiła rewitalizacja koncepcji czworoboku, tzw. QUAD, czyli Indii, USA, Australii i Japonii. Potwierdzeniem kształtującego się nieformalnego sojuszu było spotkanie przedstawicieli czterech państw w Manili przed szczytem ASEAN w listopadzie 2017 r. Po spotkaniu podkreślano znaczenie regionu Indo-Pacyfiku w azjatyckiej architekturze bezpieczeństwa. Jednocześnie w *Strategii bezpieczeństwa narodowego* USA z 2017 r. po raz pierwszy użyto terminu region Indo-Pacyfik. O zacieśnieniu relacji Indii z USA[55] oraz w ramach QUAD świadczyły także wizyty sekretarzy obrony i stanu USA w Indiach w 2018 r. oraz dwa kolejne spotkania przedstawicieli czterech państw: Indii, Australii, USA, Japonii (ostatnie w listopadzie 2018 r.).

Operacjonalizacja idei czworoboku, tzw. nieformalnego sojuszu QUAD, jest więc głównym instrumentem służącym realizacji koncepcji regionu Indo-Pacyfiku oraz przeciwdziałaniu wobec Chin. Rząd Modiego uważa, że jedynie ścisła współpraca z tymi państwami zapewni Indiom wzrost roli w regionie Oceanu Indyjskiego i Pacyfiku. Dla rządu w New Delhi USA oraz ich sojusznicy, czyli Japonia i Australia, stali się filarem strategii w regionie Indo-Pacyfiku[56], która ma także w przyszłości zapewnić realizację aspiracji mocarstwowych Indii[57].

Uzupełnieniem rozwijającej się współpracy w ramach QUAD były relacje z państwami ASEAN. Podczas szczytu Indie–ASEAN zacieśniono współpracę morską[58]. U wybrzeży Andamanów i Nikobarów w Zatoce Bengalskiej odbyły się

[52] J. Miller Berkshire, *The US-Japan-India Relationship: Trilateral Cooperation in the Indo-Pacific*, Foreign Experts Perspective (NIDS), 8 listopada 2017 r., www.nids.mod.go.jp/english/publication/back-number/pdf/20171108.pdf [dostęp: 15.01.2019].

[53] Cyt. za: R. Verma, „India, US and a year of togetherness", *Indian Express* z 26 grudnia 2015 r.

[54] Coroczne wspólne ćwiczenia morskie Indii i USA pod kryptonimem „Malabar" rozpoczęły się w 1992 r. Od 2015 r. przyłączyła się do nich Japonia, przybrały one więc charakter trilateralny. Ponadto zakres przedmiotowy i liczebny ćwiczeń morskich „Malabar" oraz ich znaczenie polityczne zwiększyły się znacznie po 2014 r.

[55] Zob. G.S. Khurana, „Optimising…", op. cit., s. 433–446; V. Mishra, „India–US defence cooperation: Assessing strategic imperatives", *Strategic Analysis* 2018, nr 1, s. 1–14.

[56] Krytycznie na temat realnej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i politycznej Indii z pozostałymi państwami QUAD zob. szerzej: R. Roy-Chaudhury, K. Sullivan de Estrada, „India, the Indo-Pacific and the QUAD", *Survival* 2018, nr 3, s. 181–194; H. Pant, A. Rej, „Is India ready for the Indo-Pacific?", *The Washington Quarterly* 2018, nr 2, s. 47–61.

[57] C. Raja Mohan, *Modi's World*…, op. cit.

[58] Government of India, *Delhi Declaration of the ASEAN–India Commemorative Summit to Mark the 25th Anniversary of ASEAN–India Dialogue Relation*s, New Delhi, 25 stycznia 2018 r., http://mea.gov.

wspólne ćwiczenia morskie z udziałem marynarek: Indii, Indonezji, Singapuru, Malezji i Tajlandii. W listopadzie 2015 r. Indie i Singapur podpisały zrewidowane porozumienie o współpracy obronnej (*Defence Cooperation Agreement*). W czerwcu 2016 r. Indie i Tajlandia postanowiły zwiększyć liczbę wspólnych ćwiczeń i patroli na Oceanie Indyjskim oraz sfinalizowano tzw. *White Shipping Agreement*. W lutym 2016 r. Indie zawarły z Mjanmą (wcześniej takie porozumienie podpisano jedynie z Tajlandią i Singapurem) umowę o tzw. *Standard Operating* dotyczącą wspólnych procedur podczas ćwiczeń i patroli morskich[59]. Indie kontynuowały także rozpoczęte już na początku XXI w. zacieśnianie relacji z Wietnamem w dziedzinie bezpieczeństwa. W 2015 r. podpisano dwa *Memoranda of Understanding* w dziedzinie obronnej oraz współpracy straży przybrzeżnej. Zdaniem Harsha Panta istnieją przesłanki, by zakładać, że w najbliższym okresie współpraca ta przerodzi się w realne partnerstwo strategiczne[60].

* * *

Założenia polityki równoważenia znajdują potwierdzenie w analizie problematyki strategii Indii w regionie Azji i Pacyfiku. Jednocześnie badanie przejawów aktywności Indii na tym obszarze w kategorii polityki równoważenia pozwala odpowiedzieć na postawione w artykule pytania badawcze.

Wzrost aktywności Indii w regionie Azji i Pacyfiku oraz zacieśnienie sojuszu z USA jest konsekwencją następujących faktów.

Indie, dla których priorytetami są zapewnienie bezpieczeństwa narodowego oraz realizacja aspiracji mocarstwowych, muszą się przeciwstawić wzrostowi przewagi regionalnego rywala, którym są Chiny. Realizują zatem strategię, której celem jest przede wszystkim minimalizowanie bądź uniemożliwienie innym mocarstwom (głównie Chinom) rozszerzania ich wpływów politycznych, militarnych i gospodarczych w najbliższym sąsiedztwie Indii.

Przejawem nowej strategii Indii, zwłaszcza po 2014 r., jest przyjęta w 2015 r. strategia morska oraz dużo większa konsekwencja podczas realizacji jej założeń. Indie zaczęły dążyć do uzyskania statusu mocarstwa odpowiedzialnego za bezpieczeństwo w regionie Oceanu Indyjskiego i Pacyfiku. Zabiegają o pozycję lidera w regionie Oceanu Indyjskiego, gwaranta bezpieczeństwa (przy współpracy z USA) oraz inicjatora współpracy polityczno-strategicznej na tym obszarze. Jednocześnie ich celem jest zwiększenie swoich wpływów politycznych i ekonomicznych w regionie Azji i Pacyfiku[61].

---

in/bilateraldocuments.htm?dtl/29386/Delhi+Declaration+of+the+ASEANIndia+Commemorative+Summit+to+mark+the+25th+Anniversary+of+ASEANIndia+Dialogue+Relations [dostęp: 20.01.2019].

[59] Zob. szerzej: R. Garge, „Maritime outreach as part of India's Act East Policy", *Australian Journal of Maritime and Ocean Affairs* 2017, nr 3, s. 150–167; I. Saint-Mezard, „India's Act East policy: Strategic implications for the Indian Ocean", *Journal of the Indian Ocean Region* 2016, nr 2, s. 177–190.

[60] H. Pant, *India and Vietnam: A Strategic Partnership in Making*, Policy Brief, Singapore, kwiecień 2018, https://www.rsis.edu.sg/wp-content/uploads/2018/04/PB180409_-India-and-Vietnam.pdf [dostęp: 18.03.2019].

[61] J.R. Holmes, A.C. Winner, T. Yoshihara, *Indian Naval Strategy in the Twenty-first Century*, Routledge, London–New York 2009, s. 170–177; D. Brewster, *India as an Asia Pacific Power*, Routledge, London–New York 2012, s. 156–164.

W krótkim i średnim okresie Indie i USA będą dążyć do ograniczenia wpływów Chin. Będzie to stanowiło ich główną przesłankę współpracy w regionie Oceanu Indyjskiego i Pacyfiku. W dłuższej perspektywie, wraz ze wzrostem potęgi militarnej Indii, trudno jednoznacznie określić, jak będą się układać relacje między nimi a USA na tym obszarze. Wydaje się jednak, że Indie w ciągu kolejnych 20 lat nie osiągną statusu mocarstwa morskiego o takich zdolnościach, które umożliwiałyby im bezwzględną dominację w regionie[62]. Tym samym w najbliższym okresie wciąż będą akceptować rolę USA jako gwaranta bezpieczeństwa *SLOCs* na tym obszarze.

W regionie Azji i Pacyfiku mamy więc do czynienia z klasycznym przypadkiem polityki równoważenia, który przejawia się m.in. w strategii Indii. Indie dążą bowiem do utrzymania *status quo* i ograniczenia wzrostu roli Chin, uważając, że w ten sposób mogą zapewnić bezpieczeństwo. Część badaczy, biorąc pod uwagę wyznaczniki geograficzne, postrzega trilateralne relacje Indie–USA–Chiny w kontekście rywalizacji mocarstw morskich i kontynentalnych[63]. Nie oznacza to jednak możliwości wybuchu konfliktu w najbliższym okresie. Wydaje się on mało realny. Mimo bowiem ograniczeń wewnątrzregionalnych wzajemne relacje między USA, Chinami i Indiami odgrywają *de facto* rolę stabilizatora w regionie. Raczej będziemy mieć do czynienia z modelem miękkiej równowagi sił, charakteryzującym się elementami rywalizacji oraz współpracy[64]. Przykładem jest zacieśniająca się współpraca gospodarcza Indii z Chinami. Nie zmienia to faktu, że brak zaufania między Indiami a Chinami, postrzeganie przez Indie ChRL w kontekście jej ofensywnych intencji, obawa przed zmianą porządku regionalnego powodują, że Indie zgodnie z założeniami polityki równoważenia zacieśniają sojusz z USA i ich sojusznikami w regionie Azji i Pacyfiku.

The Indian balancing policy in the Asia-Pacific region after 2014

The aim of the article is to analyze the evolution of India's strategy in the Asia-Pacific region after 2014, i.e. after the Indian People's Party (Bharatiya Janata Party, BJP) came to power and the post of prime minister was taken over by Narendra Modi. The article characterizes and discusses the main assumptions, directions, and instruments of India's foreign policy in the Asia-Pacific region.

The article attempts to answer two main research questions: whether and, if so, why has India adopted a more active strategy in the Asia-Pacific region; and whether,

[62] Zdaniem większości badaczy, mimo że w ciągu ostatnich 20 lat mamy do czynienia z systematycznie zwiększającymi się nakładami na marynarkę wojenną w Indiach, ich zdolności operacyjne mają wciąż ograniczony charakter. Ponadto Indie koncentrują się głównie na modernizacji sił morskich. Indyjska marynarka wojenna nie osiągnie w najbliższych latach zdolności do realizacji operacji w wymiarze oceanicznym czy globalnym. Zob. H.V. Pant, „India in the Indian Ocean: Growing mismatch between ambitions and capabilities", *Pacific Affairs* 2009, nr 2, s. 279–297; idem (red.), *The Rise of the Indian Navy*, Ashgate, Farnham 2012.

[63] E.B. Montgomery, „Competitive strategies against continental powers: The geopolitics of Sino-Indian-American relations", *Journal of Strategic Studies* 2013, nr 1, s. 76–100.

[64] Na temat relacji Indie–USA–Chiny w regionie Oceanu Indyjskiego zob. szerzej: R.D. Kaplan, *Monsoon: The Indian Ocean and the Future of American Power*, Random House, New York 2010.

in its strategy in the political-strategic and security sphere, it has opted for an alliance with the USA in the Asia-Pacific region.

Answers to these questions will allow us to verify hypothesis stating that, especially under the influence of the dynamics of intra-regional relations in foreign policy in 2010s, India has redefined its role and position on the Asian continent and has strived to implement a balancing policy in order to limit China's increasingly important role and to prevent the shift of power on the Asian continent in favour of Beijing. To achieve its goals, India advocates a political and strategic alliance with the USA and its allies as one of the pillars of a democratic, liberal order in the Indo--Pacific region (as an alternative to the order proposed by China).

The theoretical tool used in this case study of India's regional strategy is the category of balancing policy. This research tool was selected for its cognitive and explanatory values which emphasize the importance of the anarchism of the international system and the fact that the rules of relations between states are a function of the balance of power between them.

Keywords: India's foreign policy, balancing policy, the Asia-Pacific region

Słowa kluczowe: polityka zagraniczna Indii, polityka równoważenia, region Azji i Pacyfiku

Robert Czulda

Power politics w polityce i percepcji strategicznej Islamskiej Republiki Iranu[1]

Chociaż system międzynarodowy nieustannie ewoluuje, to niektóre jego elementy składowe pozostają niezmienne. Należą do nich rywalizacja oraz zmagania między jego uczestnikami o władzę, wpływy i realizację wskazanych przez decydentów interesów. „Wystarczy stwierdzić – pisał Hans Morgenthau – że walka o zdobycie potęgi toczyła się zawsze i wszędzie. W każdym okresie historii, niezależnie od uwarunkowań społecznych, gospodarczych i politycznych, państwa ścierają się ze sobą we współzawodnictwie o potęgę"[2]. Widać to szczególnie teraz, kiedy bezsprzecznie zakończył się okres „pauzy strategicznej", którą Bolesław Balcerowicz wyznaczył w stałym procesie wojny i pokoju, stanowiącej po zakończeniu zimnej wojny swoistą „dywidendę" bezpieczeństwa dla Zachodu[3]. Za nami jest już „czas beztroski", będący „krótkim oddechem od dramatyzmu światowej polityki"[4]. Na początku XXI w. jesteśmy świadkami nasilającej się konfrontacji międzynarodowej, w coraz większym stopniu opartej na sile – rozumianej już nie w sposób klasyczny, to jest jako przymus fizyczny (lub przynajmniej groźba jego użycia), ale jako zbiór różnych i uzupełniających się składowych konstytuujących potęgę państwa i związanych z tym elementów oddziaływania na system międzynarodowy, w tym jego aktorów (instrumenty gospodarcze, dyplomatyczne, informacyjne).

Walka o potęgę i władzę na arenie międzynarodowej wiąże się z koncepcją znaną jako *power politics*, ściśle powiązaną z realistycznym nurtem stosunków międzynarodowych. Zgodnie z narracją tej szkoły, państwa dążą do maksymalizacji potęgi, to ona bowiem daje przetrwanie. Innymi słowy, chcąc zapewnić sobie bezpieczeństwo, należy zwiększać swoją potęgę. Jak stwierdza Jacek Czaputowicz, „(...) istnieje nieprzezwyciężona rozbieżność interesów i naturalna konkurencja między państwami (...) Stałym przedmiotem troski jest relacja własnej siły do siły, jaką posiadają inne państwa. Nawet państwo dziś przyjaźnie nastawione może w przyszłości, gdy jego

[1] Tekst powstał w wyniku realizacji projektu badawczego nr 2016/21/D/HS5/03791 finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

[2] H.J. Morgenthau, *Politics Among Nations. The Struggle for Power and Peace*, Knopf, New York 1985, s. 33.

[3] B. Balcerowicz, *Pokój i „nie-pokój" na progu XXI wieku*, Bellona, Warszawa 2002, s. 200.

[4] F. Zakaria, *Powrót historii. Co przyniósł 11 września*, w: J.F. Hoge Jr., G. Rose (red.), *11 września 2001. Jak to się stało i co dalej?*, przeł. M. Antosiewicz i in., Wydawnictwo Amber, Warszawa 2001, s. 229.

relatywna siła wzrośnie, stać się źródłem zagrożenia”[5]. Im większa siła, tym potencjalnie większa przewaga strategiczna i tym większe bezpieczeństwo, twierdzą realiści, bo tylko potęga sprawia, że można wpływać na zachowanie innych państw zgodnie z naszą wolą i oczekiwaniami – przez nakłanianie ich, nagradzanie lub groźby. *Power politics* to również bezpośrednie stosowanie siły wobec innych uczestników systemu międzynarodowego w taki sposób, aby ci działali zgodnie z naszymi preferencjami.

Parafrazując Radosława Zenderowskiego, Bliski Wschód można określić jako „pole gry”, na „którym „kulami bilardowymi są państwa, przemieszczające się po torach swych narodowych interesów”[6]. Stwierdzenie to bardzo dobrze oddaje specyfikę Bliskiego Wschodu, ale także percepcję bezpieczeństwa Islamskiej Republiki Iranu, której decydenci stoją niezmiennie na stanowisku, że niemal cały region, a nawet duża część świata, sprzysiągł się przeciwko ich państwu. Z perspektywy irańskiej Teheran jest uczestnikiem wojny wszystkich z jednym – z Republiką Islamską. Nie jest to jednak wojna w rozumieniu klasycznym, clausewitzowskim – konflikt, który obecnie przetacza się przez Bliski Wschód, to wojna czwartej generacji, w której nie ma jasnych granic między stanem pokoju a wojny. W takim starciu sięga się nie tylko po konwencjonalne siły zbrojne, lecz także – a nawet przede wszystkim – po takie instrumenty jak cyberoperacje, presja gospodarcza, działania informacyjne i psychologiczne oraz niepaństwowe grupy zbrojne.

W sferze deklaracji Iran podkreśla szacunek do praw innych narodów i państw, w tym poszanowanie suwerenności innych uczestników systemu międzynarodowego. Teheran kategorycznie podkreśla defensywny charakter swych działań w regionie, choć jednocześnie rzeczywistość pokazuje, że państwo to jest aktywnym uczestnikiem rywalizacji, prowadzącym politykę ekspansji, czy też – by pozostać na gruncie terminologii realizmu – zwiększania swojej potęgi narodowej. Celem artykułu jest zaprezentowanie, jak Iran podchodzi do współczesnego systemu międzynarodowego i jak próbuje realizować swoje interesy w świecie narastającej rywalizacji i wykuwania się bloków wobec jednoczesnej postępującej destabilizacji Bliskiego Wschodu, gdzie napięcia wyraźnie wzrastają. Artykuł stara się również odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu Iran świadomie wchodzi w tę rozgrywkę, a w jakim jest mu ona narzucana.

IRAN WOBEC SYSTEMU MIĘDZYNARODOWEGO – WYMIAR IDEOLOGICZNY

Jak zostało nadmienione, koncepcja *power politics*, odwołująca się do kwestii potęgi i interesów narodowych, jest silnie związana z realistyczną szkołą stosunków międzynarodowych. Iran w swych działaniach i percepcji otoczenia międzynarodowego

[5] J. Czaputowicz, *Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa – aspekty teoretyczne*, w: S. Dębski, B. Górka-Winter (red.), *Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2003, s. 14.

[6] R. Zenderowski, *Stosunki międzynarodowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2005, s. 130.

jest rozdarty między realizmem a idealizmem i konstruktywizmem. Odnajduje to odzwierciedlenie w jego systemie politycznym, gdzie tak zwanej frakcji pryncypialistów, cechującej się nieufnością wobec świata zewnętrznego i przypisywaniem dużego znaczenia budowie własnej potęgi, bliżej do realizmu politycznego niż reformistom, którzy zwracają uwagę, że kluczem do rozwoju państwa i jego stabilności jest gospodarka; ta zaś z kolei wymaga interakcji ze światem zewnętrznym, choć również przy zachowaniu ostrożności i nieufności co do intencji innych uczestników systemu międzynarodowego. To przekonanie o wpływie innych niż tylko siła militarna elementów potęgi państwa, o dominacji umiarkowania i dyplomacji, a także o konieczności współpracy z innymi partnerami w systemie międzynarodowym, zbliża ich do liberalnego nurtu stosunków międzynarodowych.

Irański stosunek do systemu międzynarodowego charakteryzuje się ograniczonym zaufaniem do prawa międzynarodowego, co wynika w dużej mierze z doświadczeń historycznych. Jednym z bardziej współczesnych powodów takich poglądów jest po pierwsze kwestia Izraela – z irańskiego punktu widzenia świat, a więc także emanacja prawa międzynarodowego, jaką jest Organizacja Narodów Zjednoczonych, stosuje podwójne standardy – cywilny (w irańskiej narracji) program jądrowy od lat jest torpedowany, podczas gdy Izrael bez jakichkolwiek przeszkód jest posiadaczem broni jądrowej. Po drugie, na tak pesymistyczny obraz świata wpływa okupacja Palestyny – z perspektywy irańskiej pomimo głoszenia takich haseł jak poszanowanie życia ludzkiego i prawo do samostanowienia Palestyńczycy nie mają możliwości powołania własnego, suwerennego państwa, na co Iran często zwraca uwagę. Co więcej, w interpretacji Teheranu świat zdominowany jest przez samozwańczych i „aroganckich" hegemonów – kiedyś Wielką Brytanię, a obecnie Stany Zjednoczone. Bodaj jednak najważniejszym czynnikiem wpływającym na taką, a nie inną percepcję systemu międzynarodowego, w tym instytucji, jest wojna z Irakiem w latach 1980–1988. W odczuciu Irańczyków wojna ta wykazała, że ofiara – w tym przypadku Iran – nie może liczyć na sprawiedliwość i ochronę ani ze strony prawa międzynarodowego, ani społeczności międzynarodowej. Jak stwierdził prezydent Ali Akbar Haszemi Rafsandżani, wojna z Irakiem nauczyła Iran, że „prawo międzynarodowe to jedynie świstki papieru"[7].

W sferze światopoglądowej decydenci irańscy stoją na stanowisku, że rywalizacja między potęgami o wpływy z jednej strony odbywa się na linii Zachód–Wschód (szczególnie w okresie zimnej wojny, kiedy to przekonanie się narodziło). W tym starciu Iran sam lokuje się w ruchu państw niezaangażowanych, a Teheran za swój kompas strategiczny niezmiennie uznaje hasło Chomejniego: „ani Zachód, ani Wschód, tylko Republika Islamska" (*Na szarghi, na gharbi, Dżomhuri-je Eslami*). Irańska percepcja geostrategiczna, polityczna i społeczna przebiega również wzdłuż podziału na biedne Południe (ciemiężonych) i bogatą Północ (ciemiężących). Z irańskiej myśli strategicznej wynika przekonanie, że interesy – w tym przypadku naznaczone przez Boga – są stałe i niezbywalne, a „ziemskie" sojusze czy „sympatie"

[7] A.H. Cordesman, „Threats and non-threats from Iran", w: J.S. al-Suwaidi, *Iran and the Gulf: A Search for Stability*, The Emirates Center for Strategic Studies and Research, Abu Dhabi 1996, s. 276.

między państwami – zmienne. Przykładem jest chociażby zawarcie porozumienia nuklearnego między innymi ze Stanami Zjednoczonymi – zajadłym wrogiem Iranu. Ten geopolityczny pragmatyzm najwyższy przywódca Ali Chamenei określił mianem „heroicznej elastyczności" (*narmesz-e qahremāne*)[8].

Pomimo swojego pesymizmu i szukania potęgi z powodów pragmatyczno-ideologicznych Iranowi bliska jest jednocześnie koncepcja liberalizmu, ta bowiem opiera się na założeniu, że ludzka natura jest ułomna, ale zasadniczo dobra. Musi ona taka być, skoro – zgodnie z tokiem myślowym Irańczyków – pochodzi bezpośrednio od Boga, który stworzył zarówno człowieka, jak i prawa nim rządzące[9]. Toczące się w życiu doczesnym konflikty, rywalizacja i egoizm – a więc sedno *power politics* – w ostatecznym rozrachunku ustąpią boskiej sprawiedliwości i porządkowi – szczególnie jeśli państwa będą postępować zgodnie z głoszoną przez Republikę Islamską wolą Boga. Irańczycy jako muzułmanie uważają, że wojny i nieprawość da się wyeliminować, stosując się ściśle do zapisów Koranu – dzięki przestrzeganiu nakazów Boga można stworzyć sprawiedliwy świat. Chociaż więc zwolennicy liberalnych teorii stosunków międzynarodowych wskazują na reformy instytucjonalne, a nie na Boga jako źródło sprawiedliwości i porządku, one same zaś wywodzą się ze świeckiego humanizmu Europy, podczas gdy Irańczycy wyprowadzają te wnioski z wymiaru boskiego, to w ostatecznym rozrachunku ich poglądy w tej materii są zbieżne.

Jednym z deklarowanych celów irańskiej polityki zagranicznej jest zmiana *status quo* w środowisku międzynarodowym, zdominowanym przez bogate państwa Zachodu kosztem (przynajmniej według irańskiej narracji) biednych państw. Cel zasadniczy to dekonstrukcja *Pax Americana* na Bliskim Wschodzie, co wywodzić można zarówno z przesłanek ideologicznych, jak i geopolitycznego pragmatyzmu. Oczywiste jest bowiem, że w praktyce jednak hasła solidarności i altruizmu często są pustą retoryką, Iran bowiem – jak każde inne państwo – kieruje się także interesami własnego narodu oraz reżimu (ośrodka władzy) i starannie lawiruje między idealizmem a pragmatyzmem. Wówczas islam jest jedynie pretekstem, a nie celem samym w sobie. Znamienne jest, że Chomejni otwarcie stwierdził, iż rząd może nawet „zniszczyć meczet" lub zawiesić dowolny filar wiary muzułmańskiej, jeśli wymaga tego interes państwa[10]. W tym duchu wypowiedział się również Rafsandżani – „państwo powinno postępować zgodnie z naukami islamu. Jeśli jednak jest to konieczne, nad doktryną przeważają decyzje rządu"[11]. Republika Islamska nie jest więc

---

[8] *Mowāfeqāt-e maqām-e ma'zam-e rahbari bā narmesz-e qahremānāne az didgāh-e resānehā-je chāredżi* (*Przyzwolenie najwyższego przywódcy na „heroiczną elastyczność" w świetle doniesień mediów zagranicznych*), ISNA, 18 września 2013 r., www.isna.ir/news/92062717274/etle doniesień mediów-ww. isna.ir/news/920627اگدی-هاگ-هاisna.ی [dostęp: 22.02.2019].

[9] R. Markowski, *Muzułmański obraz Boga i człowieka w kontekście doktryny katolickiej*, „Warszawskie Studia Teologiczne" 2006, nr XIX, s. 344–347.

[10] D. Menashri, „Ayatollah Khomeini and the Velajat-e Faqih", w: A. Moghadam (red.), *Militancy and Political Violence in Shiism: Trends and Patterns*, Routledge, London–New York 2012, s. 55.

[11] Ibidem, s. 56. W 1987 r., gdy radykałowie krytykowali decyzję władz o kontaktach Iranu z Turcją i państwami zarówno Wschodu, jak i Zachodu, Rafsandżani stwierdził, że „w niektórych kwestiach musimy rezygnować z pryncypiów" (R.K. Ramazani, „Reflections on Iran's foreign policy", w: J.L. Esposito, R.K. Ramazani (red.), *Iran at the Crossroads*, Palgrave, New York 2001, s. 218).

bezwolnym zakładnikiem islamu – religia wpływa na treść i kierunek działań politycznych, ale ich całkowicie nie ogranicza. Islam można wykorzystywać do realizowania określonych celów politycznych, a także do usprawiedliwiania konkretnych zaniechań.

Iran wyraźnie sygnalizuje, że interakcji w systemie międzynarodowym, płynących z niego szans i zagrożeń, nie postrzega jedynie przez pryzmat rozkładu sił fizycznych, ale przede wszystkim jako starcie idei, walkę dobra ze złem. Tak jak konstruktywizm zwraca uwagę, że idee i tożsamość mogą być elementem ważniejszym niż czynniki materialne, tak i ajatollah Chomejni stwierdził, że „krew wygrywa z mieczem"[12]. W jego przekonaniu, które stanowi ideologiczny fundament Republiki Islamskiej, siła państwa to nie tylko potęga militarna, lecz przede wszystkim siła duchowa, w tym kulturalna narodu i państwa. Na ewolucję systemu międzynarodowego, a więc areny, na której rozgrywa się *power politics*, wskazał irański badacz Sadżad Abedi. Zwraca on uwagę, że współczesna rywalizacja potęg o władzę i wpływy w dużym stopniu tworzy nowe zagrożenia oraz instrumenty oddziaływania międzynarodowego. Dla Abediego jednym z nich jest wykorzystanie elementów *soft power*. Za fundamenty „miękkiej wojny" (*soft warfare*) – koncepcji, która w ostatnich latach zyskała w Iranie na znaczeniu – autor uznaje muzykę i sztukę, co jest zgodne z wizją najwyższego przywódcy Alego Chamenei, dla którego zagrożeniem dla Republiki Islamskiej „nie są bomby, lecz minispódniczki"[13].

Przekonanie, że zagrożenie dla Republiki Islamskiej stanowi nie wojna konwencjonalna, lecz celowa penetracja „kontrrewolucyjnym" przesłaniem, charakteryzuje wielu decydentów. Na przykład duchowny Mohammad Dżafar Montazeri ostrzegł, że międzynarodowe siły chcą obalić Republikę Islamską od środka[14]. Z kolei gen. Husejn Salami – zastępca dowódcy Korpusu Strażników Rewolucji – zaapelował o czujność w obliczu próby wpojenia rewolucyjnej młodzieży Iranu „zachodnich wartości", które w przeszłości – zdaniem oficera – były główną przyczyną upadku tego państwa[15]. Zarówno wrogie czołgi i samoloty, jak i „moralne zepsucie" w formie „sztuki, muzyki i śmieciowej prasy" stanowią zagrożenie dla Republiki

[12] „Had we not followed Ashura as a model in our sacred defense, we would have been defeated", Khamenei.ir, 23 września 2017 r., http://english.khamenei.ir/news/5139/Had-we-not-followed-Ashura-as-a-model-in-our-sacred-defense [dostęp: 22.02.2019].

[13] K. Sadjadpour, *Reading Khamenei. The World View of Iran's Most Powerful Leader*, Carnegie Endowment for International Peace, Washington DC 2009, s. 17.

[14] *Barā-je moqābele bā hadżme-hā-je doszman dar fazā-je madżāzi bājad barnāme-je amali dāszte bāszad* (*Aby zwalczać wroga w cyberprzestrzeni, potrzebujemy planu działania*), Basij News, 11 sierpnia 2017 r., http://basijnews.ir/fa/news/8900005/bās‌ی- http://basijnews‌ی- http://bas‌ی- htt‌ی- h‌دی- http://ba‌ی-http://b‌ی‌م [dostęp: 22.02.2019].

[15] *Ansārollah-e Jaman hamānand-e hezbollah dar Lebnān ast/Negāh-e tahdidāmiz be Irān dar rujā-je qodrat-hā-je nezāmi ham nist* (*Ansar Allah w Jemenie to odpowiednik Hezbollahu w Libanie/Groźne patrzenie na Iran nawet się nie śni militarnym potęgom*), Defa Press, 6 grudnia 2014 r., http://defapress.ir/fa/news/35605/ollahu w L‌ی‌م‌ن-ن‌هhttp://defapress.ir/fa/news/35605‌ی‌د‌ن‌هht‌ت‌ز‌ی-ن‌ه‌ا‌ر‌ی-ن‌ه‌ا‌ت‌ت‌پ‌ی‌ا‌ی-ن‌ه‌ا‌ت‌ت‌پ:/‌ی-ن‌ه‌ا‌ت‌ت‌ی‌س‌ت [dostęp: 22.02.2019]. O „prowadzeniu wojny psychologicznej" mówił również najwyższy przywódca. Zob. *Ayatollah Khamenei elaborates on 6 key points of Imam Khomeini's testament*, Khamenei.ir, 4 czerwca 2018 r., http://english.khamenei.ir/news/5716/Ayatollah-Khamenei-elaborates-on-6-key-points-of-Imam-Khomeini-s [dostęp: 22.02.2019].

Islamskiej. Autor tych słów, wielki ajatollah Mohammad Golpajegani, uważa jednocześnie, że nawet za takimi na pierwszy rzut oka banalnymi kwestiami, jak zachodnia krytyka przymusowego w Iranie czadoru dla kobiet, kryje się element świadomej próby „zniszczenia tożsamości muzułmańskiej", co ma doprowadzić do zdominowania regionu przez obce i wrogie mu siły[16].

GEOSTRATEGICZNE KALKULACJE IRANU

Momentem przełomowym w polityce Iranu – zarówno wewnętrznej, jak i zagranicznej – oraz w irańskiej percepcji systemu międzynarodowego była rewolucja islamska 1979 r. Wtedy to Iran w krótkim czasie całkowicie przewartościował swoją politykę – opuszczono blok zachodni (pakt bagdadzki), zerwano współpracę ze Stanami Zjednoczonymi oraz Izraelem, ale także ze Związkiem Sowieckim i ogłoszono wspomnianą koncepcję „Nie Zachód, nie Wschód, lecz Republika Islamska". Radykalna zmiana wynikała nie z przekształceń struktury międzynarodowej, środowiska, w którym operował Iran, układu sił czy zasad prawnomiędzynarodowych, lecz ze zmian w kraju. Bez czynnika wewnętrznego, to jest ajatollaha Chomejniego wraz z jego osobistą wizją państwa i świata, tak gwałtownej i radykalnej reorientacji polityki Iranu by po prostu nie było. Chociaż Chomejni zmarł w 1989 r., jego koncepcja geopolityczna nadal kształtuje politykę Republiki Islamskiej. To państwo, które charakteryzuje niespotykana ciągłość koncepcji strategicznych. Znamienne jest, że w ciągu czterdziestu lat jej istnienia Republiką Islamską kierowało zaledwie dwóch najwyższych przywódców, a więc faktycznych twórców polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. W tym samym czasie Stany Zjednoczone mają siódmego prezydenta.

Republika Islamska niezmiennie zakłada ekspansję swych wpływów poza granice Iranu, choć w tym elemencie widać wyraźną zmianę. W okresie radykalizmu (1979–1989) w polityce zagranicznej, związanym bezpośrednio z osobą Chomejniego, Iran próbował eksportować rewolucję muzułmańską i implementować swoje rozwiązania prawno-ustrojowe aktywnie i zbrojnie. Ta próba zakończyła się porażką, wymuszając zmianę podejścia (także w wyniku własnej, wewnętrznej słabości). Obecnie więc Republika Islamska stara się promować swoje rozwiązania ustrojowe na drodze przyciągania (*power of attraction*), którą pod nazwą *soft power* w teorii stosunków międzynarodowych opisał Joseph S. Nye. Współczesna Republika Islamska uznaje, że instrumentów wykorzystywanych do realizacji określonych interesów jest wiele, a *soft power* to pełnoprawny element potęgi narodowej (*national power*). Przewagę środków niemilitarnych*, power of attraction* Nye'a nad siłą militarną i przymusem (*coercion*) dobitnie wyraził prezydent Iranu Hasan Rouhani: „błędem Zachodu jest myślenie, że Republika Islamska chce zdominować region militarnie. To wcale nie jest nasz cel. Nasza siła wyrasta z dominacji naszej myśli w całym regionie"[17].

[16] M. Moslem, *Factional Politics in Post-Khomeini Iran*, Syracuse University Press, Syracuse NY 2002, s. 174–175.

[17] M. Eisenstadt, „The strategic culture of the Islamic Republic of Iran. Religion, expediency, and soft power in an era of disruptive change", *Middle East Studies Monographs* 2015, nr 7, s. 13.

Zanotowane w ostatnich latach fiasko eksportu irańskich ideałów do państw regionu, chociażby Iraku, Syrii, Libanu czy Bahrajnu, pokazuje, że próba zwiększenia swych wpływów w regionie w wymiarze światopoglądowym napotyka wiele problemów. Innymi słowy, irański model organizacji państwa pozostaje mało atrakcyjny dla bliskowschodnich społeczeństw.

W odczuciu wielu Irańczyków to właśnie irańskie aspiracje, uzasadnione ich zdaniem dążenie za potęgą, są prawdziwym powodem nienawiści do Republiki Islamskiej, istnienia antyirańskiego bloku oraz utrzymywania sankcji gospodarczych. Sekretarz Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Narodowego Ali Szamchani stwierdził, że wrogowie Iranu nie boją się irańskiego programu nuklearnego, rakiet balistycznych ani działań w regionie, „ale sprzeciwiają się wzmocnieniu Iranu" zarówno wewnętrznemu, jak i na arenie międzynarodowej[18]. Badacz Nima Baghdadi zwrócił uwagę, że w irańskiej kulturze mocno ugruntowane jest przekonanie o istnieniu sił, których Irańczycy nie kontrolują, a które wpływają na ich naród i państwo – to różnego rodzaje teorie spiskowe. Zauważył on, że w irańskim rozumieniu procesów politycznych „wszystkie wydarzenia w systemie międzynarodowym są celowe i świadomie realizowane przez tych, którzy mają władzę. Nic nie dzieje się przypadkowo", a działania są „wymierzone w chwałę ich państwa"[19]. Ahmad Aszraf uznaje je za zbiór pewnych wierzeń i dogmatów na temat działań, które wbrew woli Iranu na przestrzeni dziejów zakulisowo wpływały na losy państwa i narodu. Określa je mianem „zbiorowych urojeń" (*collective delusions*)[20]. Według retoryki Republiki Islamskiej za wszelkie problemy państwa odpowiada „międzynarodowa arogancja", na której czele stoją Stany Zjednoczone, spiskujące razem z „syjonistycznym reżimem", Arabią Saudyjską i Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi. Również Państwo Islamskie i sunnicki ekstremizm uznawane są przez Republikę Islamską za celowe działanie Izraela i Stanów Zjednoczonych. Percepcja zagrożenia ze strony irańskich decydentów pozostaje jasna – cały świat jest niezmiennie przeciwko Republice Islamskiej, kroczy ona bowiem drogą prawdy i realizuje na ziemi słowo Boga, a potęga Iranu byłaby dla ciemiężycieli zagrożeniem. Ajatollah Chomejni wyraził nastroje przywódców reżimu słowami: „Wiemy dobrze, że wszystkie siły sprzysięgły się przeciwko nam – razem chcą zdusić islam, który tutaj wzrasta. Chcą powstrzymać jego wzrost"[21].

Wobec naporu zewnętrznych sił, ale również chcąc zwiększyć własną potęgę i pozycję w regionie – zgodnie z pragmatyką *power politics* – Iran rozwija kilka

[18] *Amnijjat-e Surije amnijjat-e mā-st* (*Bezpieczeństwo Syrii to nasze bezpieczeństwo*), *Shargh Daily* z 1 czerwca 2018 r., www.sharghdaily.ir/fa/main/detail/188747/oll-تی- ww-ەی- ww-تی- www.sharghdaily.ir/fa/mai [dostęp: 22.02.2019].

[19] N. Baghdadi, „Irańska kultura strategiczna a negocjacje nad porozumieniem jądrowym JCPOA", w: R. Czulda (red.), *Islamska Republika Iranu na arenie międzynarodowej. Motywacje i kierunki polityki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2019, s. 49.

[20] Za: C. Marcinkowski, *Shi'ite Identities: Community and Culture in Changing Social Contexts*, Lit Verlag, Zurich–Berlin 2010, s. 86–87. Zob. również N. Rahimieh, *Iranian Culture: Representation and Identity*, Routledge, London–New York 2016, s. 45–47.

[21] D. Menashri, „Iran", w: I. Rabinovich, H. Shaked, *Middle East Contemporary Survey*, t. XI: *1987*, Westview Press, Boulder CO – San Francisco CA – London 1989, s. 392.

powiązanych ze sobą koncepcji strategicznych. Na odcinku północnym ekspansja jest ograniczona, co wynika z uznania tego regionu za rosyjską strefę wpływu. Iran świadomie i pragmatycznie rezygnuje z jakiejkolwiek rywalizacji z Rosją w tym subregionie. Wyjątkiem jest postępująca militaryzacja irańskiej części Morza Kaspijskiego, co może w przyszłości doprowadzić do ograniczonego wyścigu zbrojeń i zwiększania napięć, chociażby w relacjach Iranu z Azerbejdżanem. Obszarem szczególnie istotnym dla irańskiego bezpieczeństwa pozostaje niezmiennie Zatoka Perska. Jak stwierdził swego czasu były wieloletni minister spraw zagranicznych oraz doradca najwyższego przywódcy Ali Akbar Welajati, „naszą najbardziej strategiczną granicą jest południe, Zatoka Perska, cieśnina Ormuz i Morze Omańskie – nie możemy pozostać bierni wobec rozwoju sytuacji w tym rejonie”[22]. Według danych irańskiej marynarki wojennej, aż 93% wymiany handlowej tego państwa opiera się na morskich szlakach tranzytowych[23].

Jednocześnie Iran próbuje zwiększyć obszar swojego oddziaływania i projekcji siły dzięki rozwijanej z dużymi problemami marynarce wojennej. Według oficjalnej irańskiej strategii, flota ma za zadanie zapewniać obecność Iranu w „złotym trójkącie”, którego ramiona rozciągają się pomiędzy trzema punktami: łączącą Morze Czerwone z Oceanem Indyjskim cieśniną Bab al-Mandab, cieśniną Ormuz i cieśniną Malakka, która stanowi bramę pomiędzy Morzem Andamańskim i Morzem Południowochińskim[24]. W ostatnich latach widać rosnące znaczenie nadmorskiego obszaru Makran od Zatoki Perskiej aż po granicę z Pakistanem. Decyzja o budowie trzech nowych baz morskich w rejonie (prowincje Homorozgan oraz Sistan i Beludżystan), w tym Pasabandar (zaledwie 30 km od pakistańskiego Gwadaru), oraz powołanie dwóch nowych stref operacyjnych zdaje się potwierdzać taką tezę. Poszerzenie obszaru działań morskich na Ocean Indyjski, a więc poza Zatokę Perską, stanowi realizację ambicji szacha z lat 70. To także powód militarny – próba rozciągnięcia swych linii obronnych poza Zatokę Perską, jak i gospodarczy – dotyczy to współpracy szczególnie z Indiami oraz próby zabezpieczenia szlaków eksportowych do Azji.

Obszarami kluczowymi w irańskich kalkulacjach strategicznych pozostają zarówno Irak, jak i Syria. Z perspektywy Iranu batalia w Syrii rozgrywa się na trzech płaszczyznach: międzynarodowej (Zachód kontra „siły demokratyczne”, to jest Iran

[22] A. Hashim, *The Crisis of the Iranian State. Domestic, Foreign and Security Policies in post-Khomeini Iran*, Oxford University Press, New York 1995, s. 53.

[23] „93% of Iran trade carried out through waterways”, IRNA, 19 kwietnia 2017 r., www.irna.ir/en/News/82042290 [dostęp: 22.02.2019]. Według innych danych irańskich to obecnie 90%. Za*: Darjādār Sajjāri: tousw'e-je sawāhel-e Makrān, moudżeb-e touse'e-je keszwar miszawad* (*Kontradmirał Sajari: rozwój wybrzeża Makran doprowadzi do rozwoju kraju*), Tasnim News Agency, 11 września 2018 r., www.tasnimnews.com/fa/news/1397/06/20/1826157/رار-ی-رای-د-رادای-دw.tasnimnews.com/fa/news/1397/06/رار-ی-w.tasnimnews.com/fa/ne [dostęp: 22.02.2019].

[24] *Hozur-e niru-je darjāi-je artesz dar mosallas-e talāi-je tangehā-je Mālākā, Hormoz wa Bāb al-Mandāb* (*Obecność floty Artesz w Złotym Trójkącie Malakka – Ormuz – Bab al-Mandab*), FARS News, 11 lipca 2012 r., www.farsnews.com/printable.php?nn=13910421001073 [dostęp: 22.02.2019]; *Hozur-e niru-je darjāi-je artesz dar mosallas-e talāji* (*Obecność floty Artesz w Złotym Trójkącie*), Mashragh News, 11 lipca 2012 r., www.mashreghnews.ir/news/135672/jkjilāی-ی-ای-وwww.mashreghnewی-وری [dostęp: 22.02.2019].

i Rosja), regionalnej (Arabia Saudyjska, Katar, Turcja i Jordania kontra Iran) oraz wewnętrznej (rząd i „siły patriotyczne" przeciwko terrorystom). Zwycięstwo obozu amerykańsko-izraelsko-saudyjskiego byłoby wielkim zagrożeniem dla Iranu, który wojnę w Syrii postrzega ściśle przez pryzmat swojego bezpieczeństwa. Innymi słowy, chociaż niektórzy widzą w działaniach Iranu ofensywę szyizmu, to z punktu widzenia Teheranu jest to przede wszystkim wojna obronna – celem jest zatrzymanie radykalnego sunnizmu i wrogów Republiki Islamskiej. Wymaga to zachowania Syrii jako jedynego państwa, które jest sojusznikiem Iranu. Były dowódca Korpusu Strażników Rewolucji gen. Jahja Rahim Safawi wyjaśnił, że „Szalamche nie jest już naszą linią obrony. Zamiast tego linia ta przebiega teraz na południu Libanu przeciwko Izraelowi. Nasze linie obrony rozpostarte są obecnie na wybrzeżu Morza Śródziemnego na szczycie Izraela"[25]. Wycofanie się z Syrii oznaczałoby, że wrogowie Republiki Islamskiej – także sunniccy radykałowie spod znaku tzw. Państwa Islamskiego – zbliżyliby się do jej granic (co w praktyce uczynili). Bez Syrii międzynarodowa pozycja Iranu byłaby gorsza, a tym samym Iran – mniej bezpieczny. Trudno nie uznać, że w takim rozumowaniu jest geopolityczna logika.

Obecność w Syrii to dla Iranu nie tylko obrona „żywotnego centrum", to jest własnego terytorium, a więc również reżimu w Teheranie, lecz także próba utrzymania zdolności do projekcji siły, w tym do oddziaływania na wrogów poza swoimi granicami. Utrzymanie reżimu prezydenta Baszara al-Asada jest konieczne, by Iran zachował swoje wpływy w Syrii – bez niego doszłoby do odcięcia Iranu i Hezbollahu od Libanu, a tym samym od Izraela. To także groźba utraty dostępu do Palestyny, co utrudniłoby współpracę z Hamasem i Islamskim Dżihadem. W 2012 r. takie rozumowanie potwierdził Welajati, który stwierdził, że „Syria to złote ogniwo w łańcuchu oporu przeciwko Izraelowi"[26]. W dłuższej perspektywie jej strata osłabiłaby pozycję Iranu wśród ugrupowań palestyńskich, które mogłyby raz jeszcze zwrócić się do Arabii Saudyjskiej zamiast do przegranego wówczas Iranu (niezdolnego zapewniać wsparcie logistyczne w wyniku utraty szlaków). Tym samym utrudniłoby to prowadzenie działań przeciwko Izraelowi, który jednocześnie utrzymałby zdolność zagrażania Iranowi. W konsekwencji pod dużym znakiem zapytania stanęłaby podjęta przez Iran próba zmiany regionalnej architektury bezpieczeństwa i porządku na Bliskim Wschodzie. Działania nakierowane na wzmocnienie swojej pozycji jako przywódcy szyitów na świecie zostałyby zaprzepaszczone, podczas gdy obóz szyicki znalazłby się w defensywie kosztem sunnitów.

Ekspansja i projekcja siły w regionie nie byłaby możliwa bez wielu niepaństwowych grup zbrojnych, operujących w różnych częściach Bliskiego Wschodu – często z inicjatywy, rozkazu Iranu i za jego pieniądze. Siły te powiększają głębię strategiczną Iranu, poszerzają zakres instrumentów oddziaływania poniżej progu wojny,

[25] *Omq-e defā'-e estrāteżik-e Irān tā bālā-je Esrā'il* (*Głębia irańskiej strategii obronnej opiera się na szczycie Izraela*), *Donjā-je Eqtesād* (Świat Ekonomii), 3 maja 2014 r., www.donya-e-eqtesad.com/news/799704 [dostęp: 22.02.2019]. Szalamche to miasto na granicy z Irakiem w prowincji Chuzestan.

[26] „Velayati sees Syria as 'golden ring' in chain of resistance against Israel", Sahar, 5 września 2012 r., http://english.sahartv.ir/news/velayati-sees-syria-as-golden-ring-in-chain-of-resistance-against-israel-1030 [dostęp: 22.02.2019].

a także działają jako zabezpieczenie przedpola, które można określić jako „bliską zagranicę". Zbrojne oddziały pozwalają Teheranowi promować rewolucję, infiltrować opozycję, wzmacniać społeczność szyitów kosztem sunnitów i ich arabskich mocodawców. W najbliższej przyszłości spodziewać się można jeszcze głębszego wejścia proirańskich grup w struktury władzy w Syrii i Iraku – otwarcie zasugerował to reprezentujący kręgi decyzyjne Korpusu Strażników Rewolucji gen. Iradż Masdżedi. W jego odczuciu pozwoli to Iranowi sprawniej wpływać na sytuację w istotnych z punktu widzenia własnych interesów i bezpieczeństwa państwach, w tym także kontrolować lokalne wybory[27].

POLITYKA IRANU W ŚWIETLE JCPOA I POLITYKI PRESJI DONALDA TRUMPA

Podjęta przez uznawany za reformistyczny obóz prezydenta Rouhaniego próba ocieplenia relacji z Zachodem, w tym nawiązania nici porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi, *de facto* zawaliła się wraz z decyzją prezydenta Trumpa z maja 2018 r., aby wycofać się z porozumienia JCPOA. W obecnej konfiguracji międzynarodowej Iran pozostaje państwem wyizolowanym – jedynym sojusznikiem państwowym jest Syria, ale los prezydenta al-Asada pozostaje niepewny. Jednocześnie rosnąca aktywność militarna Izraela w Syrii, sprowadzająca się do punktowych nalotów na irańskie cele w tym państwie, a także coraz bliższa współpraca izraelsko-rosyjska wobec powolnego obumierania „partnerstwa" rosyjsko-irańskiego pozwala mieć uzasadnione wątpliwości, czy Republice Islamskiej w dłuższej perspektywie uda się utrzymać swoje wpływy w Syrii, choć trzeba zauważyć, że Teheran zainwestował bardzo wiele czasu i pieniędzy, by stworzyć w tym państwie polityczne, społeczne i militarne struktury niezależne od władzy centralnej w Damaszku. To samo tyczy się Jemenu, gdzie swoją obecnością Iran zwiększa presję na regionalnego wroga – Arabię Saudyjską[28].

Obecnie Republika Islamska musi stawić czoła wielu problemom zarówno wewnętrznym, jak i zewnętrznym, które mogą doprowadzić do obalenia systemu, a w razie niekorzystnego rozwoju sytuacji nawet do dezintegracji państwa. Silnie występujące tendencje odśrodkowe, mające w swym podłożu przyczyny etniczne (Beludżowie, Kurdowie, Arabowie), są najprawdopodobniej wspierane przez wrogów Iranu, to jest Stany Zjednoczone, Izrael oraz Arabię Saudyjską. Prowadzona niemal od stu lat polityka rządu centralnego jedynie potęguje problem. Przyczynia się jednocześnie do zwiększania napięcia pomiędzy dwoma interesami bezpieczeństwa – grupami etnicznymi i religijnymi, które chcą zachować swoją tożsamość i odrębność, oraz państwem, dla którego celem naczelnym jest utrzymanie integralności

[27] *Niru-je Qods wa tarh-e ettesāl be Mediterāne?* (*Siły Al-Kuds i plan połączenia z Morzem Śródziemnym?*), Jālesārat al-Husejn, 22 grudnia 2016 r., www.yalasarat.com/vdcewz8zwjh8xvi.b9bj.html [dostęp: 22.02.2019].

[28] Zob. szerzej R. Czulda, „Instability in Yemen – Iranian strategy in the 'proxy war' with Saudi Arabia", w: I. El-Anis, N. Underhill, S. Joharchi (red.), *Security and Insecurity in the Middle East*, Cambridge Scholars Publishing, Newcastle upon Tyne 2018, s. 53–76.

terytorialnej. Ponadto problemy naturalne, takie jak malejący dostęp do wody pitnej, wzrost zanieczyszczenia, pustynnienie terenu oraz związane z tymi trendami zmniejszanie się dostępnej powierzchni uprawnej, będą jeszcze generować potencjał kryzysowy, co widać dobitnie w Chuzestanie, gdzie walka o ziemię pomiędzy Arabami a Persami przybiera na sile. W obecnej chwili wydaje się, że zdominowane przez Persów władze w Teheranie nie mają żadnego długofalowego pomysłu na rozwiązanie napięć etnicznych, które są i będą rozgrywane przez siły zewnętrzne w celu osłabienia lub nawet obalenia Republiki Islamskiej.

W obliczu powolnej śmierci porozumienia JCPOA widać wyraźnie zmiany strategicznych priorytetów. Kluczowym elementem jest rosnąca presja ze strony Stanów Zjednoczonych, które zachęcane przez Izrael zaczęły otwarcie głosić postulaty „zmiany reżimu". Złowrogo dla Republiki Islamskiej zabrzmiały słowa amerykańskiego sekretarza stanu Mike'a Pompeo podczas szczytu bliskowschodniego w Warszawie w lutym 2019 r., kiedy to oskarżono Republikę Islamską o plany „nowego Holokaustu" i *de facto* wezwano do stawienia temu państwu czoła. Presja ta jest Iranowi narzucona, ale jednocześnie stanowi ona w dużym stopniu efekt jego polityki, przede wszystkim ciągle podkreślanej i realizowanej z mniejszymi i większymi sukcesami polityki dekonstrukcji regionalnego *Pax Americana*. Takie stanowisko rodzi zrozumiałą niechęć Waszyngtonu, podczas gdy Iran deklaruje brak elastyczności i woli do negocjowania, co też jest zrozumiałe. Jakiekolwiek trwałe porozumienie z Amerykanami jest z góry uważane za niemożliwe do osiągnięcia w tym sensie, że nie byłoby ani szczere, ani korzystne dla obu stron – miałoby ono posłużyć jako fortel do obalenia Republiki Islamskiej.

Takie stanowisko determinuje kierunek polityki zagranicznej i bezpieczeństwa – skoro celem Stanów Zjednoczonych jest obalenie Republiki Islamskiej, to ta musi nie tylko pozostać czujna, lecz także odrzucać jakiekolwiek akty pozornie dobrej woli ze strony Waszyngtonu oraz stawiać czoła amerykańskiej presji, groźbom i żądaniom. Decydenci irańscy uważają jednak, że ryzyko otwartej wojny jest niewielkie, a działania wymierzone w Republikę Islamską mają charakter wspomnianej wcześniej „miękkiej wojny". Tego ryzyka nie wyklucza się zupełnie, do wojny bowiem dojść może chociażby za sprawą przypadkowej konfrontacji. Bardzo znamienne jest, że pomimo większego niż w latach ubiegłych irańsko-amerykańskiego napięcia liczba incydentów na wodach Zatoki Perskiej spadła, co po obu stronach pokazuje wolę uniknięcia bezpośredniego starcia militarnego, które – szczególnie dla Iranu – niosłoby katastrofalne konsekwencje.

W obliczu fiaska zbliżenia z Zachodem, co stanowiło sztandarowy element wizji politycznej prezydenta Hasana Rouhaniego, koncepcja „ani Wschód, ani Zachód" ewoluuje w stronę pewnego zbliżenia ze Wschodem – Rosją, Chinami, państwami Azji Środkowej i Kaukazu. Przejawem jest zwiększona interakcja z Szanghajską Organizacją Współpracy oraz dość zaskakująca deklaracja najwyższego przywódcy, który niejako w kontrze do prezydenta Rouhaniego i ministra spraw zagranicznych Zarifa stwierdził w 2018 r., że „w polityce zagranicznej powinniśmy preferować kontakty ze Wschodem niż z Zachodem i naszych sąsiadów, a nie państwa nam

odległe”[29]. O ile w odniesieniu do zachodniego kierunku swojej polityki (Bliskiego Wschodu) Iran koncentruje się na poszerzaniu strefy własnych wpływów, prowadząc religijną, polityczną i militarną penetrację środowisk szyickich, o tyle wschód jest dlań szansą na rozwój gospodarczy, uznawany za niezbędny do przetrwania Republiki Islamskiej. Iran postrzega siebie jako istotny filar chińskiego strategii „Jednego pasa, jednej drogi”. Efektem jest rozwój licznych projektów infrastrukturalnych (w tym tranzytowych), łączących Iran z państwami regionu, wzrost chińskich inwestycji oraz bardzo wyraźna w ostatnich latach współpraca gospodarcza z Indiami[30]. Państwo to chce wykorzystać współpracę z Iranem, by uzyskać lądowe połączenie z Afganistanem, co miałoby niebagatelne znaczenie zarówno dla gospodarki Indii, jak i zdolności politycznego oddziaływania w regionie. Ważna jest również kooperacja z Rosją, ale wspomniany konflikt w Syrii oraz relacje zarówno izraelsko-rosyjskie, jak i saudyjsko-rosyjskie pokazują dobitnie jej granice. Innymi słowy, chociaż i Moskwa, i Teheran podkreślają współpracę, a interesy Kremla zgodne są z irańską koncepcją zniszczenia regionalnego *Pax Americana*, to powstanie strategicznego sojuszu jest niemożliwe. W obecnej chwili Iran nie ma żadnej możliwości bliskiego związania się, ani politycznego, ani militarnego, z żadnym mocarstwem. Wymusza to niezmiennie działanie głównie w pojedynkę.

* * *

Obecnie środowisko bezpieczeństwa, w którym porusza się Republika Islamska, pozostaje bardzo skomplikowane i wielopłaszczyznowe, a zmiany w nim zachodzą dynamicznie (czego przykładem może być zawiązanie w ostatnich latach *de facto* sojuszu izraelsko-saudyjskiego czy włączenie się Rosjan militarnie w wojnę w Syrii). Iran niezmiennie patrzy na środowisko międzynarodowe jak na anarchiczną arenę rywalizacji, w której wygrywa silniejszy. Środowisko to stanowi dlań zarówno źródło zagrożeń, jak i arenę pozwalającą zwiększać potęgę państwa i skalę jego oddziaływania. Oba te elementy wymuszają na nim aktywną politykę w regionie, choć jednocześnie takie, a nie inne działania prowadzą do reakcji państw Teheranowi wrogich – to z kolei wymusza na Republice Islamskiej jeszcze większe zaangażowanie i przesuwanie swych linii obronnych daleko od granic, co napędza błędne koło.

System Republiki Islamskiej, który oparty jest na polityce jawnie antyamerykańskiej i antyizraelskiej, nastawiony na promocję pewnych koncepcji – w tym obalenia *Pax Americana* – oznacza niemożność złagodzenia napięć. Tym bardziej że oba bloki – irański i amerykański – rywalizują o wpływy w tych samych obszarach (chociażby w Zatoce Perskiej, Iraku czy Syrii). Wydaje się, że nawet zmiana reżimu politycznego w Teheranie mogłaby co najwyżej złagodzić napięcia, ale nie całkowicie je wyeliminować – Irańczycy postrzegają swój kraj (nie bez powodu) jako mocarstwo regionalne, a dodatkowo państwo kulturowo, etnicznie i religijnie

[29] *Preference of East over West is a priority for Iran: Imam Khamenei*, Khamenei.ir, 18 lutego 2018 r., http://english.khamenei.ir/news/5487/Preference-of-East-over-West-is-a-priority-for-Iran-Imam-Khamenei [dostęp: 22.02.2019].

[30] Zob. szerzej: R. Czulda, „Priorytety i kierunki polityki gospodarczej i energetycznej Iranu po umowie jądrowej z 2015 roku”, *Stosunki Międzynarodowe – International Relations* 2017, t. 53, nr 2, s. 93–118.

samotne. Z jednej strony generuje to poczucie zagrożenia, wymuszające aktywność, gdyż bierność w świecie rywalizacji i walki o władzę oznacza zepchnięcie do defensywy. Z drugiej predestynuje Iran do prowadzenia polityki zwiększania swych wpływów w regionie. Jest on bowiem historycznie, gospodarczo, ale także – jak powiedzieliby zapewne sami Irańczycy – „moralnie" zbyt wielki, aby ograniczyć się jedynie do własnych granic. Otwarcie przedstawił to Abdollah Ramezanzade – adiunkt Uniwersytetu Teherańskiego, Kurd z pochodzenia, a w przeszłości rzecznik prasowy i sekretarz rządu prezydenta Mohammada Chatamiego. Na swoim profilu na Twitterze napisał, że „problem ibn Salmana, Netanjahu i Trumpa z Iranem wykracza poza kwestię systemu politycznego. Boli ich wielkie państwo o nazwie Iran"[31]. Niemal identyczne słowa mógł pięćdziesiąt lat temu wypowiedzieć szach Mohammad Reza Pahlawi.

W Teheranie na pewno zostały zauważone amerykańskie zapowiedzi konieczności zmiany reżimu w Teheranie, a także zmiana polityki Stanów Zjednoczonych wobec Mudżahedinów Ludowych, których usunięto z prowadzonej przez Departament Stanu listy organizacji terrorystycznych. Decydenci Republiki Islamskiej nie mogli nie słyszeć deklaracji Mohammada ibn Salmana al-Sauda, który wezwał do powstrzymania „mającego ambicje kontrolowania świata islamu" Iranu przez przeniesienie ciężaru geopolitycznego i w przyszłości być może również militarnego starcia na terytorium Iranu[32]. Jeżeli do wyraźnie zarysowanej osi antyirańskiej dodamy bardzo napiętą sytuację w regionie – od Afryki Północnej po Zatokę Perską, a także liczne problemy wewnętrzne – od naturalnych przez społeczne i gospodarcze – to bez cienia przesady można będzie stwierdzić, że obecne środowisko bezpieczeństwa jest najtrudniejszym, w jakim przychodzi operować Republice Islamskiej w swej czterdziestoletniej historii, a losu batalii o wpływy w regionie, a także przyszłości samego państwa, decydenci w Teheranie nie mogą być pewni.

Power politics in strategic policy and perception of the Islamic Republic of Iran

The current frictions in the Middle East are a "microcosm" of power politics, close to the vision of Thomas Hobbes and his *bellum omnium contra omnes*. This vision reflects very well the specifics of the Middle East, but also a security perception of the Islamic Republic of Iran, whose decision-makers invariably believe that almost the entire region, and even a large part of the world, conspire against their state. From the Iranian perspective, Tehran is involved in a war of all against one – the Islamic Republic.

[31] *Moszkel-e Terāmp, Salmān wa Netānjāhu bā Irān ast na nezām-e sijāsi-je Irān* (*Problem Trumpa, Salmana i Netanjahu to problem z Iranem, a nie z irańskim systemem politycznym*), Jamaran, 21 maja 2018 r., www.jamaran.ir/almana i لی-182/916517-n.ir/almana i Netanjaوه-وهای/2ن-ناری/2/916517-n.ناریس-یسای [dostęp: 22.02.2019].

[32] „Iran is seeking 'to control Islamic world', says Saudi Arabian prince", *The Guardian* z 2 maja 2017 r., www.theguardian.com/world/2017/may/02/iran-is-seeking-to-control-islamic-world-says-saudi-arabian-prince [dostęp: 2.01.2019].

The aim of this paper is to show how Iran approaches the contemporary international system and how it is trying to pursue its interests in a world of growing competition, emerging blocks and ongoing destabilization of the Middle East, where tensions have been clearly increasing. This paper also tries to determine how consciously Iran enters this geopolitical game and to what degree it is forced to do so.

Keywords: power politics, Iran, Middle East, foreign policy, strategic culture

Słowa kluczowe: polityka siły, *power politics*, Iran, Bliski Wschód, polityka zagraniczna, kultura strategiczna

Adam Szymański

Power politics w polityce zagranicznej Turcji po 2011 r.

Jedną z koncepcji obecnych w stosunkach międzynarodowych z coraz większą intensywnością jest niewątpliwie *power politics*, która odnosi się do kluczowych realistycznych kategorii siły i interesów. Jeśli odwołamy się do podstawowej definicji *power politics*, pojęcie to oznacza priorytetowe traktowanie przez dane państwo własnych interesów narodowych kosztem interesów innych państw czy organizacji międzynarodowych oraz jego działania w polityce zagranicznej mające na celu ich ochronę – przede wszystkim przy użyciu narzędzi siłowych (twardych) – w wymiarze militarnym, politycznym lub gospodarczym bądź groźbę ich użycia[1]. Do klasycznych ogólnych narzędzi można zaliczyć: użycie sił zbrojnych, zasadę „dziel i rządź", różnego rodzaju represalia i przymus gospodarczy, wystosowywanie ultimatum oraz budowanie sojuszy przeciwko innym państwom[2]. Bazując jednak na współczesnych stosunkach międzynarodowych, należy znacznie wydłużyć tę listę – o takie bardziej konkretne techniki jak: gromadzenie oddziałów na granicy państwa (stacjonowanie, manewry itp.), wyraźny rozwój arsenału militarnego i przemysłu zbrojeniowego, odstraszanie, np. zgodnie z doktryną „szoku i przerażenia" (wykorzystanie przewagi militarnej, technologicznej itp. lub projekcja siły w celu zniszczenia wojsk przeciwnika albo jego woli konfrontacji), tajna operacja, atak wyprzedzający, wojna zastępcza, konflikt asymetryczny, jak również: szantaż, sankcje gospodarcze czy polityka równoważenia (twarda i miękka)[3].

Celem niniejszego artykułu jest przyjrzenie się przez pryzmat *power politics* polityce zagranicznej Turcji – po tzw. arabskiej wiośnie, a więc po 2011 r. W obecnej dekadzie, a zwłaszcza w ostatnich kilku latach (2015–2019), można bowiem zauważyć wyraźną zmianę w działaniach zewnętrznych tego państwa w porównaniu z pierwszym dziesięcioleciem XXI w. Na początku obecnego stulecia wcielano w życie doktrynę „strategicznej głębi" autorstwa Ahmeta Davutoğlu (naukowca oraz byłego tureckiego ministra spraw zagranicznych i premiera), opartą na przekonaniu o konieczności wykorzystania geopolitycznego położenia Turcji oraz historycznych

[1] Zob. np. M. Wight, *Power Politics*, University of Brasilia Press, Brasilia 2002, s. 8.

[2] R.N. Burr, *By Reason or Force: Chile and the Balancing of Power in South America, 1830–1905*, University of California Press, Berkeley–Los Angeles 1967, s. 260.

[3] Zob. np. J.J. Mearsheimer, *The Tragedy of Great Power Politics*, W. W. Norton & Company, New York 2003.

doświadczeń z okresu imperium osmańskiego[4]. Na określenie obecnej polityki zagranicznej tego państwa, szczególnie w regionie bliskowschodnim, używa się w literaturze różnych przymiotników, np. „asertywna"[5], „muskularna"[6] czy „agresywna"[7], w zależności od stopnia krytycyzmu w stosunku do działań na arenie międzynarodowej rządzącej od 2002 r. Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP, *Adalet ve Kalkınma Partisi*). Wszystkie te terminy odzwierciedlają zjawisko wzrostu znaczenia kategorii charakterystycznych dla realizmu oraz narzędzi twardych w tureckich działaniach zewnętrznych, co w odniesieniu do tego państwa przypomina okres lat 90. XX w.

Niniejszy rozdział stanowi próbę znalezienia odpowiedzi na następujące istotne pytania: Czy mamy do czynienia z intensyfikacją *power politics* w polityce zagranicznej Turcji? Jeśli tak, to w czym się ona przejawia i jak daleko idącą zmianę oznacza w porównaniu z polityką z pierwszej dekady XXI w.? Czy uzasadnione jest twierdzenie o powrocie do modelu tureckiej polityki zagranicznej z lat 90. XX w.? W czym należy upatrywać przyczyn obecnych przemian w polityce zagranicznej Turcji?

Autor zamierza udowodnić twierdzenia, iż w ostatnich kilku latach mamy do czynienia z elementami *power politics* w tureckiej polityki zagranicznej, stanowiącymi rezultat zmian adaptacyjnych, oznaczających utrzymanie wcześniejszego paradygmatu i głównych kierunków tej polityki, ale jednocześnie częstsze stosowanie narzędzi *hard power* w porównaniu z nadal używanymi środkami miękkimi. Obecna adaptacja polityki zagranicznej Turcji to reakcja na specyficzne uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne, zbliżone do tych z lat 90. XX w. (jednak nie tożsame z nimi) i determinujące resekurytyzację tureckiej polityki, jak również próba wzmocnienia nadwątlonej pozycji regionalnej.

W pierwszym podrozdziale zarysowane zostaną przemiany tureckiej polityki zagranicznej od zakończenia zimnej wojny do tzw. arabskiej wiosny w 2011 r. Umożliwi to zdiagnozowanie w kolejnej części tekstu zmiany polityki z punktu widzenia intensyfikacji *power politics*. W podrozdziale trzecim autor odpowie na pytanie o przyczyny tej zmiany.

[4] O implementacji tej doktryny więcej w dalszej części tekstu. Zob. A. Davutoğlu, *Stratejik Derinlik. Türkiye'nin Uluslararası Konumu*, Küre Yayınları, Istanbul 2009.

[5] E.F. Keyman, „A new Turkish foreign policy: Towards proactive 'moral realism'", *Insight Turkey* 2017, t. 19, nr 1, https://www.insightturkey.com/author/fuat-keyman/a-new-turkish-foreign-policy-towards-proactive-moral-realism [dostęp: 20.12.2018].

[6] G. Tol, B. Başkan, *From "Hard Power" to "Soft Power" and Back Again: Turkish Foreign Policy in the Middle East*, Middle East Institute, 29 listopada 2018 r., https://www.mei.edu/publications/hard-power-soft-power-and-back-again-turkish-foreign-policy-middle-east [dostęp: 20.12.2018].

[7] J. Salt, „Turkey and Syria: When 'soft power' turned hard", *Middle East Policy* 2018, t. 25, nr 3, https://www.mepc.org/journal/turkey-and-syria-when-soft-power-turned-hard [dostęp: 3.01.2019].

EWOLUCJA POLITYKI ZAGRANICZNEJ TURCJI OD KOŃCA ZIMNEJ WOJNY DO 2011 R.

Diagnoza i analiza *power politics* w polityce zagranicznej Turcji obecnej dekady wymaga uprzedniego zarysowania przemian polityki zagranicznej do tzw. arabskiej wiosny, aby móc odpowiedzieć w pełni na pytanie o obecną zmianę i podobieństwo aktualnej polityki tureckiej do modelu z lat 90. XX w.

W latach 90. w polityce zagranicznej Turcji funkcjonował model, który można określić mianem „potęgi regionalnej opartej na sile i przymusie" (*coercive regional power*)[8]. Choć w tym czasie rozpoczął się proces przewartościowania priorytetów tureckiej polityki w związku z nową sytuacją geopolityczną, to jednak utrzymywał się nadal jej tradycyjny model z czasów zimnej wojny, nazywany w literaturze przedmiotu „dyplomacją przymusu"[9]. Polegał on na: dominacji zachodniego wektora, priorytetowym traktowaniu dogmatycznie rozumianego bezpieczeństwa narodowego – zgodnie z ideologią kemalizmu, gotowości użycia siły, kluczowej roli armii w kształtowaniu polityki zagranicznej i reaktywnym podejściu *ad hoc* do międzynarodowych wydarzeń[10]. Zauważalne było również utrzymywanie *status quo*, choć z wyjątkami, jak w przypadku nieudanej polityki dynamicznego rozszerzania wpływów na Kaukazie Południowym i w Azji Centralnej (odzwierciedlającej myślenie w kategoriach geopolitycznych i geoekonomicznych), z której Turcja zrezygnowała na przełomie XX i XXI w. na rzecz stopniowego rozwoju stosunków politycznych, gospodarczych i społecznych, bez prób odgrywania roli „wielkiego brata"[11].

Widoczna sekurytyzacja polityki zagranicznej Turcji stanowiła jednak nie tylko pozostałość z okresu zimnej wojny, lecz przede wszystkim rezultat konkretnych uwarunkowań w latach 90. Z jednej strony był to dla Turcji trudny okres walk z kurdyjską Partią Pracujących Kurdystanu (PKK, *Partiya Karkerên Kurdistanê*) na jej terytorium – stan wyjątkowy w niektórych południowo-wschodnich prowincjach trwał do początku XXI w. Z drugiej strony ważne były uwarunkowania regionalne. Choć zaczęły się rozwijać relacje z bliskowschodnimi sąsiadami, to jednak jednocześnie rosły napięcia i konflikty, dotąd hamowane przez uwarunkowania zimnej wojny[12]. W latach 90. XX w. pojawiały się różne problemy w stosunkach Turcji z Syrią, dotyczące przede wszystkim: wspierania PKK przez to drugie państwo, dostępu do wód Eufratu i Tygrysu oraz sporu terytorialnego o graniczną turecką prowincję Hatay. W 1998 r. zaistniało nawet niebezpieczeństwo wybuchu konfliktu zbrojnego[13]. Spory i napięcia były też zauważalne w relacjach z innymi bliskowschodnimi sąsiadami

[8] Z. Öniş, „Turkey and the Middle East after September 11: The importance of the EU dimension", *Turkish Policy Quarterly* 2003, nr 4, s. 1–9.

[9] Szerzej zob. F. Aksu, *Türk Dış Politikasında Zorlayıcı Diplomasi,* Bağlam Yayınları, Ankara 2008.

[10] Zob. np. A. Szymański, „Turkish foreign policy in 2007–2009: Continuity or change?", *SInAN Working Paper* 2009, nr 3, s. 3–5.

[11] Szerzej zob. B. Oran (red.), *Türk Dış Politikası. Kurtuluş Savaşından Bugüne Olgular, Belgeler, Yorumlar*, t. II, İletişim, İstanbul 2006, s. 366–439.

[12] B. Süer, „Syria", w: M. Kibaroğlu (red.), *Turkey's Neighborhood*, Foreign Policy Institute, Ankara 2008, s. 198–199.

[13] A. Szymański, „Turkish policy towards war in Syria", *TEKA of the Commission of Political Science and International Affairs* 2017, t. 12, nr 1, s. 68.

– Iranem i Irakiem – m.in. w związku z podejściem tych państw do PKK, a w przypadku Iranu – również z uwagi na negatywne postrzeganie państwa wyznaniowego przez tureckie elity kemalistowskie.

Na początku XXI w. można było obserwować proces stopniowej przemiany tureckiej polityki zagranicznej. Polegała ona na przejściu od koncentracji na znaczeniu bezpieczeństwa militarnego i polityki równowagi sił do wzrostu roli cywilnych instrumentów prawnych, gospodarczych i dyplomatycznych, jak również wielostronnych struktur międzynarodowych[14]. W tym czasie wielu autorów dyskutowało o zmianie modelu tureckiej polityki zagranicznej na „łagodną potęgę regionalną" (*benign regional power*)[15].

Zmiana wynikała z europeizacji tureckiej polityki zagranicznej – związanej z unijnym procesem przedakcesyjnym[16], jak również z implementacji za rządów AKP wspominanej doktryny „strategicznej głębi"[17]. W rezultacie wpływ na politykę zagraniczną zaczęło mieć więcej podmiotów cywilnych, w tym eksperci i organizacje społeczeństwa obywatelskiego[18]. Turcja zaczęła prowadzić politykę bardziej niezależną i zrównoważoną pod względem kierunków (nie tylko Zachód, lecz także Bliski Wschód, Rosja, Kaukaz Południowy, Azja Centralna i Bałkany). Była to proaktywna polityka oparta na wykorzystaniu w coraz większym stopniu różnych narzędzi miękkich – dyplomatycznych czy gospodarczych, przywiązująca wagę do dobrych relacji z sąsiadami (zgodnie z mottem „zero problemów z sąsiadami") i wnosząca wkład w stabilizację sąsiednich regionów. Bezpieczeństwo narodowe pozostało priorytetem, ale wyznaczono również inne ważne cele polityki tureckiej, np. promocję demokracji[19].

Za przykład niech posłuży Bliski Wschód. Turcja rozwinęła stosunki polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturalne nie tylko z regionalnymi sąsiadami (Syria, Irak i Iran), lecz także z państwami Zatoki Perskiej, rozwiązując wiele dwustronnych problemów. Zaczęła być również aktywnym uczestnikiem gremiów wielostronnych, np. Organizacji Konferencji Islamskiej. Używała w regionie wielu miękkich instrumentów – przede wszystkim handlu i dyplomacji. Próbowała promować tam specyficzny model gospodarczy i polityczny (gospodarkę rynkową i demokrację)[20]. Była też bardziej aktywna – proponując takie inicjatywy jak dwuetapowy plan rozwiązania problemu Strefy Gazy (2008–2009)[21]. Odgrywała także rolę państwa ułatwiającego kontakt między stronami konfliktu (Izrael – Autonomia Palestyńska czy Izrael–

[14] M. Emerson, N. Tocci, „Turkey as a bridgehead and spearhead. Integrating EU and Turkish foreign policy", *CEPS – EU–Turkey Working Papers* 2004, nr 1, s. 1–35.

[15] Z. Öniş, „Turkey and the Middle East…", op. cit., s. 1–9.

[16] Ö. Terzi, *The Influence of the European Union on Turkish Foreign Policy*, Routledge, London 2010.

[17] A. Murinson, „The strategic depth doctrine of Turkish foreign policy", *Middle Eastern Studies* 2006, t. 42, nr 6, s. 945–964.

[18] K.B. Kanat, „AK Party's foreign policy: Is Turkey turning away from the West?", *Insight Turkey* 2010, t. 12, nr 1, s. 216–221.

[19] Z. Öniş, „Turkey and the Middle East…", op. cit., s. 84–85.

[20] B. Oran (red.), *Türk Dış Politikası. Kurtuluş Savaşından Bugüne Olgular, Belgeler, Yorumlar*, t. III, İletişim, İstanbul 2013, s. 401–462; W. Hale, „Turkey and the Middle East in the 'new era'", *Insight Turkey* 2009, t. 11, nr 3, s. 143–159.

[21] B. Aras, „Turkey and the Palestinian Question", *SETA Policy Brief* 2009, nr 27.

Syria) oraz podmiotami wewnątrz państw (np. sunnici i szyici w Iraku czy Hamas i Fatah w Autonomii Palestyńskiej)[22].

Jednak sytuacja zaczęła stopniowo ulegać zmianie po 2008 r., kiedy osłabła też europeizacja tureckiej polityki zagranicznej. Stosunki z Izraelem pogorszyły się w wyniku łańcucha wydarzeń, takich jak: izraelska operacja w Strefie Gazy na przełomie 2008 i 2009 r., kłótnia w Davos między premierem Recepem Tayyipem Erdoğanem i izraelskim prezydentem Szymonem Peresem w styczniu 2009 r. wokół działań Izraela wobec Palestyńczyków oraz atak izraelskiego komanda na turecki statek płynący z pomocą humanitarną do Strefy Gazy w maju 2010 r.[23] Tureckie zaostrzone stanowisko postawiło pod znakiem zapytania odgrywanie przez Turcję roli pośrednika w konfliktach z udziałem Izraela. Tę samą obserwację można odnieść do mediacji „Iran–Zachód", odkąd Turcja zajęła wyraźne proirańskie stanowisko[24]. Był również czas, kiedy opowiadała się za jedną ze stron sporu Fatah–Hamas. Elementem tureckiej polityki zagranicznej stała się więc „postawa sekciarska" – polegająca na braku bezstronności i wyraźnym wspieraniu jednej strony konfliktów. Zaczął się również ujawniać problem rozbieżności między ambicjami tureckich decydentów a możliwościami działania[25]. Były to zwiastuny kolejnej zmiany w tureckiej polityce zagranicznej po tzw. arabskiej wiośnie.

POWER POLITICS TURCJI – PRZEJAWY PO TZW. ARABSKIEJ WIOŚNIE

Po 2011 r., czyli po wydarzeniach tzw. arabskiej wiosny, turecka polityka zagraniczna uległa kolejnym przemianom, wskazującym na brak dalszej efektywnej realizacji doktryny „strategicznej głębi". Znacznie pogorszyły się stosunki Turcji z sąsiadami, w tym z Syrią, Irakiem i Iranem. Paradoksalnie bardzo dobre relacje, oparte na interesach gospodarczych, zachowane zostały jedynie z Kurdyjskim Rządem Regionalnym w północnym Iraku. Tak było przynajmniej do czasu referendum niepodległościowego we wrześniu 2017 r., którego pozytywny wynik mógł, według władz tureckich, stanowić inspirację dla Kurdów w innych krajach, w tym w Turcji[26]. Referendum było z oczywistych względów niekorzystne dla Iraku, jak również dla Iranu – kolejnego państwa z ludnością kurdyjską. Ten aspekt oraz sytuacja w Syrii spowodowały, że relacje Turcji z tymi sąsiadami uległy pewnej poprawie

[22] A. Szymański, „Turkey's role in resolving the Middle East conflicts", *International Issues and Slovak Foreign Policy Affairs* 2011, t. XX, nr 2, s. 71–85.

[23] Więcej zob. Y.Z. Bölükbaşı, „Türkiye-İsrail İlişkileri", w: M. Ercan (red.), *Değişen Dünyada Türk Dış Politikası*, Nobel Yayın Dağıtım, Ankara 2011, s. 230–237.

[24] Z. Öniş, „Multiple faces of the 'new' Turkish foreign policy: Underlying dynamics and a critique", *Insight Turkey* 2010, t. 12, nr 1, s. 60.

[25] M.B. Altunışık, „The possibilities and limits of Turkey's soft power in the Middle East", *Insight Turkey* 2008, t. 10, nr 2, s. 41–54.

[26] M. Özcan, „Turkey's policy towards the Middle East and North Africa after the Arab Spring", *Turkey Policy Brief Series (TEPAV)* 2013, nr 9, s. 2–5, http://www.tepav.org.tr/upload/files/1367496675-5.Turkeys_Policy _towards_the_Middle_East_and_North_Africa_after_the_Arab_Spring.pdf [dostęp: 20.12.2018].

w 2017–2018 r.[27] Jednak nadal istnieją napięcia w relacjach z innymi partnerami bliskowschodnimi Turcji, np. z Egiptem (od upadku rządów Bractwa Muzułmańskiego), Libanem oraz częścią państw Zatoki Perskiej, jak również z Izraelem, choć w tym ostatnim przypadku po 2016 r. nastąpiła pewna poprawa.

Napięcia i spory z wyżej wymienionymi państwami wynikały po części ze wspomnianej „postawy sekciarskiej", czynników ideologicznych (wspieranie sunnitów) i popierania sił islamistycznych[28]. Jednak odzwierciedlały one ponadto coraz bardziej obecną w tureckiej polityce zagranicznej *power politics*. Ponownej sekurytyzacji tureckiej polityki zagranicznej (na dalszy plan zeszły takie cele jak promocja Turcji jako modelu) i traktowaniu bezpieczeństwa narodowego jako absolutnego priorytetu towarzyszył wyraźny wzrost znaczenia narzędzi twardych.

Po pierwsze, Turcja nie waha się w ostatnich kilku latach albo dawać do zrozumienia, że może użyć siły militarnej czy wręcz grozić jej użyciem, albo rzeczywiście jej stosować, przeprowadzając operacje militarne w sąsiednich państwach. Dotyczy to przede wszystkim Syrii i Iraku oraz walki z zagrażającymi Turcji ugrupowaniami uważanymi przez nią za terrorystyczne – tj. kurdyjską PKK, powiązaną z nią syryjską Partią Unii Demokratycznej (PYD, *Partiya Yekîtiya Demokrat*) i jej militarnym skrzydłem – Powszechnymi Jednostkami Samoobrony (YPG, *Yekîneyên Parastina Gel*) oraz tzw. Państwem Islamskim. W walce z PKK Turcja od dawna używała środka w postaci gromadzenia sił militarnych w regionach przygranicznych. W tym aspekcie nic się nie zmieniło – również w odniesieniu do Syrii. Jednak równocześnie towarzyszy temu obecnie grożenie interwencją czy wręcz swoisty szantaż, jak w przypadku zapowiadanej operacji w Syrii na wschodnim brzegu Eufratu (przełom 2018 i 2019 r.). Turcja zgromadziła na granicy z Syrią pokaźne siły i zagroziła interwencją, jeśli jej partnerzy nie wywiążą się z obietnic podjęcia konkretnych działań wobec YPG. Chodzi tu przede wszystkim o partnera amerykańskiego i kwestię utworzenia strefy bezpieczeństwa wzdłuż granicy z Syrią, aby chronić ludność turecką przed działaniami YPG, oraz o wycofanie oddziałów YPG z regionu Manbidż zgodnie z umową z USA. Ta interwencja została opóźniona w związku ze złożoną przez Donalda Trumpa deklaracją wycofania wojsk amerykańskich z Syrii[29]. Zresztą szantaż to narzędzie, które Turcja stosuje również wobec innych partnerów zachodnich – najlepszym przykładem jest straszenie państw UE otwarciem granicy tureckiej, aby uchodźcy przedostali się do Europy, jeśli Unia nie wywiąże się z porozumienia z marca 2016 r., w tym nie przekaże obiecanych środków finansowych (3 + 3 mld euro)[30].

---

[27] H. Işıksal, „Turkish foreign policy, the Arab Spring, and the Syrian crisis: One step forward, two steps back", w: H. Işıksal, O. Göksel (red.), *Turkey's Relations with the Middle East. Political Encounters after the Arab Spring*, Springer, Cham 2018, s. 13–31.

[28] B. Cop, Ö. Zihnioğlu, „Turkish foreign policy under AKP rule: Making sense of the turbulence", *Political Studies Review* 2017, nr 1, s. 34–36.

[29] „Turkey to push military into Syria if promises not kept: Erdoğan", *Hurriyet Daily News* z 21 stycznia 2019 r., http://www.hurriyetdailynews.com/turkey-to-push-military-into-syria-if-promises-not-kept-erdogan-140674 [dostęp: 30.01.2019].

[30] S. Timur, R. Nordland, „Erdoğan threatens to let migrant flood into Europe resume", *NYT* z 26 listopada 2016 r., https://www.nytimes.com/2016/11/25/world/europe/turkey-recep-tayyip-erdogan-migrants-european-union.html [dostęp: 20.12.2018].

Zupełnie nowym elementem są interwencje militarne w Syrii. Turcja wcześniej wielokrotnie organizowała liczne naloty na bazy PKK w północnym Iraku (m.in. góry Kandil), mając mandat ze strony własnego parlamentu i akceptację Amerykanów, oraz czyni to nadal (np. w prowincji Sindżar w 2018 r.)[31]. Zdarzały się też interwencje wojsk lądowych w północnym Iraku, ale na małą skalę, ograniczone w czasie i przy użyciu niewielkich sił (przede wszystkim sił specjalnych). Przykładem była operacja z 2008 r.: 21 lutego 2008 r. granicę z Irakiem przekroczyło według różnych danych od 3 do 10 tys. żołnierzy. Zasięg operacji sięgał około 10–25 km w głąb kraju. Interwencja trwała do 29 lutego 2008 r.[32]

Od 2016 r. Turcja przeprowadziła w północnej Syrii kilka dużych i stosunkowo długo trwających operacji wojskowych na znacznym terytorium, wspierając oddziały opozycyjnej wobec Baszara al-Asada Wolnej Armii Syrii. Przedtem, w lutym 2015 r., rząd turecki wysłał oddziały w celu realizacji specjalnej misji w Syrii – przeniesienia historycznego grobowca Sulejmana Szacha na nowe miejsce oddalone od granicy z Turcją o kilkaset metrów. Pierwsza operacja, „Tarcza Eufratu" (sierpień 2016 – marzec 2017 r.), miała na celu wyparcie z północnego gubernatorstwa Aleppo bojowników tzw. Państwa Islamskiego oraz Syryjskich Sił Demokratycznych, w których skład wchodziły YPG. W jej wyniku Turcja wraz z syryjskimi siłami opozycyjnymi zaczęła kontrolować obszar między regionami Afrin i Manbidż. Druga duża operacja – „Gałązka Oliwna" – została przeprowadzona w 2018 r. W styczniu 2018 r. rozpoczęła się interwencja w regionie Afrin, która skutkowała rozgromieniem oddziałów YPG i zajęciem miasta Afrin. W wyniku obu dużych operacji Turcja i Wolna Armia Syrii zaczęły kontrolować obszar blisko 3,5 tys. km² w północno-zachodniej Syrii. Na te tereny powoli wracali ich mieszkańcy, a Turcja jest tam obecna nie tylko pod względem militarnym, lecz także politycznym i gospodarczym. Dzięki niej zaczęły działać policja, poczta i szkoły oraz lokalne władze pozostające pod turecką kontrolą. Ponadto warto dodać, że Turcja już w 2017 r. rozszerzyła swoje wpływy na prowincję Idlib, w której utworzyła 12 stanowisk obserwacyjnych – zgodnie z „procesem z Astany". Na podstawie porozumienia Turcji z Rosją we wrześniu 2018 r. wojska tureckie razem z rosyjskimi mają patrolować strefę buforową w tej prowincji – oddzielającą syryjskie siły rządowe od rebeliantów[33].

Po drugie, Turcja rozwija swoją obecność w wymiarze militarnym – przede wszystkim w państwach bliskowschodnich, ale również poza tym regionem. W pierwszym przypadku należy wymienić stacjonowanie od 2015 r. wojsk tureckich w regionie Baszika (koło Mosulu) w Iraku. Istniejący tam obóz miał zgodnie ze stanowiskiem tureckim służyć szkoleniu wojsk irackich w walkach z tzw. Państwem Islamskim

[31] „Turkish military conducts airstrikes in northern Iraq", *Hurriyet Daily News* z 14 grudnia 2018 r., http://www.hurriyetdailynews.com/turkish-military-conducts-airstrikes-in-northern-iraq-139706 [dostęp: 20.12.2018].

[32] A. Szymański, „Operacja wojskowa Turcji w północnym Iraku", *Biuletyn PISM* z 28 lutego 2008 r.

[33] J. Salt, op. cit.; „Turkey after Afrin", *Stratfor Worldview. Assessments*, 14 marca 2018 r., https://worldview.stratfor.com/article/turkey-afrin-syria-iran-kurds-ypg-pkk-olive-branch-invasion [dostęp: 20.12.2018].

(m.in. w odbiciu Mosulu). Decyzja o stacjonowaniu wojsk tureckich w Iraku nie została zaakceptowana przez Irak, wskazujący na naruszanie jego suwerenności[34].

Turcja jest też obecna w wymiarze militarnym w Zatoce Perskiej, w Katarze. Na podstawie umowy z tym państwem z 2014 r. utworzyła w Tariq bin Ziyad bazę wojskową, do której od 2016 r. były wysyłane kolejne grupy żołnierzy. W czerwcu 2017 r. dostarczono też kilkanaście tureckich pojazdów wojskowych. Baza ma również służyć marynarce i lotnictwu. Wśród celów jej utworzenia wymienia się wzmocnienie zdolności obronnych Kataru – turecka armia ma szkolić żołnierzy katarskich – wsparcie działań antyterrorystycznych oraz utrzymanie stabilności w regionie. Ponadto w 2017 r. Turcja otworzyła centrum symulacji śmigłowców w Al-Udaid[35].

Turcja zaznacza swoją obecność w sferze militarnej również na kontynencie afrykańskim. Na podstawie układu z Somalią z początku dekady rozpoczęła działalność szkoleniową dla somalijskiej armii. W 2017 r. otworzyła bazę w Mogadiszu, zajmującą około 400 hektarów. W sierpniu 2017 r. turecki personel wojskowy, liczący około 200 osób, przybył do bazy, aby rozwinąć działania szkoleniowe dla 1,5 tys. żołnierzy. Jest to największa zamorska baza wojskowa należąca do Turcji[36].

Po trzecie, Turcja rozwija wyraźnie potencjał militarny i rodzimy przemysł zbrojeniowy. Wydatki na zbrojenie tego państwa wzrosły z blisko 15 mld USD w 2014 r. do ponad 18 mld USD w 2017 r.[37] Obecnie Turcja realizuje ponad 600 projektów w ramach przemysłu obronnego[38]. O tym, że wpisuje się to wyraźnie w *power politics*, świadczą dobitnie słowa Erdoğana. Stwierdził on, że „Turcja musi być silna politycznie, gospodarczo i dyplomatycznie, jak również militarnie. Zwiększamy nasze zdolności odstraszania dzięki ulepszaniu technologii [wojskowej – A.S.]"[39].

Rodzimy przemysł zbrojeniowy rozwija się dzięki takim firmom jak: Aselsan, Baykar, Havelsan, IGA, Isbak, Roketsan, TAI, Turkish Aerospace Industries, TÜBITAK i TURKSAT – zarówno na własne potrzeby, jak i dla celów eksportowych (eksport, który wzrósł w latach 2013–2017 o 145%, trafia m.in. do Arabii Saudyjskiej, Azerbejdżanu, Indonezji, Kataru, Malezji, Pakistanu, Turkmenistanu i Zjednoczonych Emiratów Arabskich). Zależność od importu w sektorze

[34] „Turkey, Iraq to discuss Bashiqa camp", *Hurriyet Daily News* z 23 sierpnia 2017 r., http://www.hurriyetdailynews.com/turkey-iraq-to-discuss-bashiqa-camp--117113 [dostęp: 20.12.2018].

[35] K. Özer, „Turkey and Qatar: Behind the strategic alliance", Al-Jazeera News z 16 sierpnia 2018 r., https://www.aljazeera.com/news/2017/10/turkey-qatar-strategic-alliance-171024133518768.html [dostęp: 20.12.2018].

[36] P. Antonopoulos, O. Villar, D. Cottle, A. Ahmed, „Somalia: Turkey's pivot to Africa in the context of growing inter-imperialist rivalries", *Journal of Comparative Politics* 2017, t. 10, nr 2, s. 7, http://www.jofcp.org/assets/jcp/JCP-July-2017.pdf [dostęp: 20.12.2018].

[37] Dane za: *Military Expenditure by Country, in Constant (2016) US$ m., 2009–2017*, SIPRI 2018, https://www.sipri.org/sites/default/files/1_Data%20for%20all%20countries%20from%201988%E2%80%932017%20in%20constant%20%282016%29%20USD.pdf [dostęp: 15.01.2019].

[38] „Turkey builds a military-industrial complex to match its ambitions", *Stratfor. Assessment*, 27 maja 2017 r., https://worldview.stratfor.com/article/turkey-builds-military-industrial-complex-match-its-ambitions [dostęp: 20.12.2018].

[39] S. Demirtaş, „Turkish defense industry aims high", *Hurriyet Daily News* z 14 stycznia 2019 r., http://www.hurriyetdailynews.com/opinion/serkan-demirtas/turkish-defense-industry-aims-high-140473 [dostęp: 15.01.2019].

zbrojeniowym w 2002 r. wynosiła 80% (obecnie 35%). Z jednej strony można wskazać na produkcję przez Turcję takiego sprzętu wykorzystanego w Syrii jak czołg Altay, śmigłowiec szturmowy T-129 ATAK, haubice T-155 Fırtına czy drony Bayraktar TB2. W 2019 r. marynarka wojenna ma być wzbogacona o nowoczesny wielozadaniowy desantowiec TCC Anadolu oraz pierwszy okręt podwodny nowej generacji Piri Reis. Z drugiej strony nadal jednak ważną rolę w dynamicznym rozwoju potencjału militarnego Turcji odgrywa import, z różnych źródeł. Pierwsze myśliwce F-35 zostaną dostarczone do bazy w Malatyi w 2019 r. Planowany jest też duży kontrakt na zakup od USA systemów rakietowych Patriot. Jednocześnie na zaawansowanym etapie jest zakup od Rosji systemów rakietowych S-400[40].

Turcja nakłada również sankcje. Czyni to czasami w reakcji na działania innych państw. Tak było w przypadku Rosji, która nałożyła na Turcję sankcje gospodarcze po zestrzeleniu na granicy turecko-syryjskiej przez turecki myśliwiec F-16 rosyjskiego bombowca Su-24 w listopadzie 2015 r.[41] W 2018 r. zaś uczyniła to wobec USA, kiedy oba kraje wprowadziły sankcje finansowe w stosunku do ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości – w związku z aresztowaniem mieszkającego w Turcji amerykańskiego pastora Andrew Brunsona oskarżonego o wspieranie ruchu Fethullaha Gülena, odpowiedzialnego za próbę zamachu wojskowego w lipcu 2016 r.[42]

Jednak Turcja potrafi też nałożyć je jednostronnie. W 2011 r. zamroziła umowy finansowe i aktywa członków administracji al-Asada oraz zablokowała dostawy broni i sprzętu wojskowego do Syrii w związku z działaniami reżimu wobec protestującej opozycji[43]. Czyni to również w ostatnich latach, np. w 2017 r. zawiesiła kontakty polityczne na wysokim szczeblu z Holandią oraz zamknęła swoją przestrzeń powietrzną dla holenderskich dyplomatów w odpowiedzi na brak zgody dla dwóch tureckich ministrów na prowadzenie kampanii wyborczej wśród ludności tureckiej w holenderskich miastach[44].

Wszystkie te elementy przypominają turecką politykę zagraniczną z lat 90. XX w. Jednak istnieje zasadnicza różnica między tym okresem a ostatnimi latami. Turcja nadal sięga bowiem po narzędzia miękkie, choć w mniejszym stopniu niż w pierwszej dekadzie XXI w. Fuat Keyman pisze w tym kontekście o proaktywnym „moralnym realizmie". Turecki uczony ma tutaj na myśli łączenie „militarnej asertywności opartej na narzędziach twardych z normami humanitarnymi"[45]. Chodzi o pomoc

[40] A. Tekingündüz, „Turkey's growing defence industry", *TRT World* z 4 maja 2018 r., https://www.trtworld.com/turkey/turkey-s-growing-defence-industry-17014 [dostęp: 20.12.2018].

[41] S. Girit, „Turkey faces big losses as Russia sanctions bite", BBC News z 2 stycznia 2016 r., https://www.bbc.com/news/world-europe-35209987 [dostęp: 20.12.2018].

[42] A. Sloat, M. Hoffman, S.A. Cook, „Turkey sanctions: Navigating a historic bilateral crisis", *Policy Watch* 2018, nr 3005, The Washington Institute for Near East Policy, https://www.washingtoninstitute.org/policy-analysis/view/turkey-sanctions-navigating-a-historic-bilateral-crisis [dostęp: 20.12.2018].

[43] „Turkey imposes sanctions on Syria", Al-Jazeera News z 30 listopada 2011 r., https://www.aljazeera.com/news/middleeast/2011/11/2011113083714894547.html [dostęp: 20.12.2018].

[44] „The latest: Turkey imposes sanctions on the Netherlands", AP z 13 marca 2017 r., https://www.apnews.com/e020128bb479485e92eb600679715a98 [dostęp: 20.12.2018].

[45] F. Keyman, op. cit.

humanitarną czy szerzej – politykę rozwojową jako istotne narzędzie polityki zagranicznej Turcji. Działając przede wszystkim za pośrednictwem rządowej Tureckiej Agencji Współpracy i Koordynacji (TIKA, *Türk İşbirliği ve Koordinasyon Ajansı*), wspiera ona materialnie głównie syryjskich uchodźców, ale również np. prześladowanych birmańskich Rohindżów. W 2016 r. wydała na tę politykę 6,2 mld USD[46]. Choć osłabło znaczenie niektórych narzędzi handlowych czy dyplomatycznych (szczególnie mediacyjnych), to oprócz działań humanitarnych i aktywnej polityki rozwojowej rząd turecki nadal wykorzystuje negocjacje wielostronne i dwustronne. Najlepszym przykładem są działania dyplomatyczne podejmowane z różnym skutkiem w 2017–2018 r. w odniesieniu do konfliktu w Syrii. Należy tu wymienić proces z Astany i Soczi – rozmowy Rosji, Turcji i Iranu z udziałem części syryjskich uczestników konfliktu (i późniejsze spotkanie Turcji, Rosji, Francji i Niemiec w październiku 2018 r.) oraz wspominaną już umowę między Turcją a Rosją na temat stabilizacji w regionie Idlib[47].

POWER POLITICS TURCJI – PRZYCZYNY

Podstawowe pytanie, które należy sobie postawić, dotyczy przyczyn wzrostu znaczenia *power politics* w polityce zagranicznej Turcji. Do uwarunkowań tureckich stosunków zewnętrznych należą: położenie geopolityczne, doświadczenie historyczne, uwrażliwienie na pewne kwestie (problem kurdyjski, ormiański czy cypryjski), ideologia polityczna rządzącej elity oraz bieżące determinanty systemowe i zmiany w polityce wewnętrznej i regionalnej[48]. Większość tych czynników wpłynęła na wzrost znaczenia *power politics* w Turcji w ostatnich latach lub stworzyła podatny grunt dla jej wzmocnienia. Szczególnie położenie geopolityczne oraz czynniki regionalne i wewnętrzne (bieżące i systemowe) przyczyniły się do braku możliwości dalszej realizacji modelu „łagodnej potęgi regionalnej" po tzw. arabskiej wiośnie.

Jednym z rezultatów tzw. arabskiej wiosny był wzrost zagrożeń dla bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie, związanych głównie z rozwojem konfliktów i działalności różnych ugrupowań radykalnych islamistów. Dotyczyło to zwłaszcza krajów, które zaczęły wpisywać się w kategorię państw upadłych lub charakteryzujących się bardzo zdestabilizowaną sytuacją wewnętrzną. Należą do nich Libia i Jemen, ale również Syria i do pewnego stopnia Irak[49].

[46] J. Lang, „Turcja adwokatem birmańskich Rohindżów", *Analizy OSW*, 13 września 2017 r., https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2017-09-13/turcja-adwokatem-birmanskich-rohindzow [dostęp: 21.12.2018).

[47] S. Erkuş, „Turkey urges guarantors of Astana to 'accelerate political process'", *Hurriyet Daily News* z 6 kwietnia 2018 r., http://www.hurriyetdailynews.com/turkey-urges-guarantors-of-astana-to-accelerate-political-process-129922 [dostęp: 21.12.2018]; „Leaders of Turkey, Russia, France and Germany hold Syria talks", Al-Jazeera News z 27 października 2018 r., https://www.aljazeera.com/news/2018/10/leaders-turkey-syria-france-germany-hold-syria-talks-181027181752402.html [dostęp: 21.12.2018].

[48] M. Aydın, „The determinants of Turkish foreign policy, and Turkey's European vocation", w: G. Nonneman (red.), *Analyzing Middle East Foreign Policies and the Relationship with Europe*, Routledge, London–New York 2005, s. 197–216.

[49] F. Keyman, op. cit. Por. G. Zengin, *Kavga. Arap Baharında Türk Dış Politikası 2010–2013*, Inkilap, İstanbul 2013.

Turcja znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie tych dwóch ostatnich państw. Po tzw. arabskiej wiośnie wybuchły w nich konflikty wewnętrzne (zwłaszcza w Syrii) oraz rozwinęła się działalność tzw. Państwa Islamskiego. Szczególnie problematyczna dla Turcji stała się sytuacja w Syrii. Z jednej strony konflikt spowodował napływ fali uchodźców, których w styczniu 2019 r. było w Turcji około 3,7 mln (nie licząc niezarejestrowanych osób)[50]. Z drugiej prowadził do coraz większego zagrożenia dla terytorium Turcji i jej obywateli z uwagi na toczące się w Syrii walki między rządem a siłami opozycyjnymi. W 2013 r. doszło do wybuchów bomb pułapek – w marcu na przejściu granicznym w okolicy Cilvegözü i Bab al-Hawa (13 ofiar), a w maju w Reyhanlı, w granicznej tureckiej prowincji Hatay (43 ofiary)[51]. Zagrożenie dla bezpieczeństwa Turcji zarówno ze strony Iraku, jak i Syrii zwiększyło się znacząco w wyniku działań terrorystycznych tzw. Państwa Islamskiego – zamachów dokonanych kolejno w Suruç – w lipcu 2015 r., Ankarze – w październiku 2015 r. oraz Stambule – w styczniu, marcu i czerwcu 2016 r.[52]

Należy ponadto uwzględnić zagrożenie ze strony ugrupowań kurdyjskich. W 2015 r. zaostrzył się na nowo konflikt z PKK w samej Turcji po nieudanych rozmowach z jej przywódcą Abdullahem Öcalanem. Cały czas istniało niebezpieczeństwo ze strony tego ugrupowania w Iraku. Do tego doszły działania kurdyjskich DYP i YPG w Syrii. Starały się one wykorzystywać destabilizację w tym państwie do umocnienia swojej pozycji w północnej części Syrii, w której już wcześniej Kurdowie zaczęli uzyskiwać autonomię. Próba stworzenia „kurdyjskiego korytarza" była sprzeczna z tureckimi interesami[53].

Aby uzyskać pełny obraz, warto wspomnieć o kolejnym ważnym zagrożeniu dla bezpieczeństwa – związanym z próbą zamachu wojskowego w lipcu 2016 r. dokonaną przez ruch Fethullaha Gülena, uznawany od pewnego momentu przez AKP za organizację terrorystyczną (FETÖ, *Fethullahçı Terör Örgütü*)[54]. Po tym wydarzeniu w Turcji wprowadzono stan wyjątkowy, który obowiązywał do lipca 2018 r.

Te wszystkie zagrożenia dla bezpieczeństwa i interesów narodowych Turcji wymagały zmian adaptacyjnych w jej polityce zagranicznej, polegających przede wszystkim na częstszym sięganiu po narzędzia twarde, w tym przeprowadzaniu operacji militarnych (przy dalszym wykorzystaniu środków miękkich, np. pomocy humanitarnej dla uchodźców, tam, gdzie mogły być skuteczne).

Stosowaniu środków *hard power* sprzyja sytuacja polityczna w Turcji. Tendencje autorytarne związane z nadmiernym wzmocnieniem władzy wykonawczej, przede wszystkim prezydenta, oznaczają m.in. wąskie grono decydentów, również w polityce zagranicznej. Choć każde użycie wojsk za granicą wymaga zgody parlamentu, to w sytuacji, kiedy legislatywa stała się przedłużeniem rządu z uwagi na dominację

[50] Dane za: UNHCR, stan z 24 stycznia 2019 r., https://data2.unhcr.org/en/situations/syria/location/113 [dostęp: 30.01.2019].

[51] A. Szymański, „Turkish policy towards war in Syria", op. cit., s. 72.

[52] Ibidem, s. 74.

[53] Ibidem, s. 74.

[54] Zob. np. H. Taş, „A history of Turkey's AKP-Gülen conflict", *Mediterranean Politics* 2018, t. 23, nr 3, s. 395–402.

AKP, decyzja o operacji może być podjęta bezproblemowo. Ponadto wykorzystywanie narzędzi twardych wpisuje się idealnie w głoszoną przez rządzących wizję silnego państwa, w którym skuteczność i obrona interesów narodowych staje się ważniejsza niż funkcjonowanie demokratycznych zasad.

Jednak względy bezpieczeństwa oraz sytuacja polityczna w Turcji nie tłumaczą w pełni wzrostu znaczenia *power politics* w jej polityce zagranicznej – chociażby tworzenia baz wojskowych w takich krajach jak Katar czy Somalia. Zjawisko to wynika bowiem także z konieczności poprawy pozycji międzynarodowej Turcji, osłabionej w znaczący sposób przez jej dotychczasowe działania zewnętrzne.

Głównym celem Turcji od początku XXI w. było umocnienie na arenie międzynarodowej pozycji wschodzącego średniego mocarstwa regionalnego. Ziya Öniş pisze o czterech elementach charakteryzujących państwo tego typu: służenie jako model w wymiarze politycznym i gospodarczym dzięki wykorzystaniu narzędzi miękkich, budowanie efektywnych koalicji czy sojuszy, umiejętność zarządzania zasobami pozostającymi do dyspozycji danego państwa, aby ambicje nie przerosły zdolności do działania, oraz zidentyfikowanie niszy w polityce regionalnej i/lub globalnej, co pozwoliłoby na wyróżnienie się wśród innych państw[55]. Turcja w pierwszej dekadzie XXI w. miała potencjał do odgrywania roli jeśli nie modelu, to przynajmniej inspiracji dla muzułmańskich krajów bliskowschodnich – ze względu na dobrą pozycję gospodarczą po pokonaniu kryzysu z 2001 r. i demokratyczne reformy w latach 2001–2005. Potrafiła budować koalicje służące rozwiązywaniu konfliktów regionalnych. Zaczęła efektywnie stosować swoje zasoby miękkie (handel, dyplomacja itp.) oraz znalazła niszę w postaci polityki humanitarnej. O ile w obecnej dekadzie udało jej się zachować ostatni element, o tyle wzrastające tendencje autorytarne i pogarszająca się wewnętrzna sytuacja gospodarcza w ostatnich latach oraz wspominane już stronnicze podejście do konfliktów regionalnych („postawa sekciarska") i zbyt wygórowane ambicje względem możliwości przejawiające się w nadmiernym aktywizmie międzynarodowym nie pozwalały na dalsze spełnianie pozostałych kryteriów[56]. Pozycja międzynarodowa Turcji uległa pogorszeniu – trudno było mówić o tym państwie jako wpływowym mocarstwie regionalnym. W pewnym momencie – pod koniec 2013 r. – można było obserwować nawet izolację w bardzo ważnym dla niej regionie bliskowschodnim. Turcja nie miała bowiem wówczas ambasadorów w Egipcie, Syrii i Izraelu[57].

Do odbudowy jej pozycji międzynarodowej potrzebna była zmiana polegająca na: 1) lepszym wykorzystaniu dostępnych zasobów w działaniach zewnętrznych dla osiągnięcia najważniejszych celów oraz 2) dostosowaniu do zachowania innych głównych podmiotów międzynarodowych, aby zyskać większą skuteczność (z czym problemy ma np. UE używająca głównie narzędzi *soft power*) oraz unikać izolacji (np. w wyniku przyjmowania stanowiska innego niż pozostałe ważne podmioty, jak

[55] Z. Öniş, „The dynamic of emerging middle-power influence in regional and global governance: The paradoxical case of Turkey", *Australian Journal of International Affairs* 2017, t. 71, nr 2, s. 166–167.

[56] Ibidem, s. 170–174.

[57] I. Grigoriadis, „From 'central power' to 'splendid isolation': Turkish foreign policy's declining ambitions", *ELIAMEP Working Paper* 2015, nr 67, s. 1–10.

w przypadku Syrii) dzięki budowaniu koalicji i sojuszy. W związku z tym wszystkim wzmocnieniu w ostatnich kilku latach uległa *power politics*, charakterystyczna obecnie również dla wielu innych mocarstw. W odniesieniu do Turcji przejawia się ona właśnie w: gromadzeniu wojsk na granicy, interwencjach zbrojnych, rozbudowie potencjału militarnego m.in. w celu odstraszania czy sięganiu po sankcje, przy jednoczesnym wykorzystaniu środków dyplomatycznych czy humanitarnych.

Ciekawym przypadkiem, ujawniającym kolejny aspekt *power politics* obecny w tureckiej polityce zagranicznej, jest z kolei motyw działania Turcji w Katarze czy Somalii. Dzięki wykorzystaniu historycznych związków z tymi państwami i mając na uwadze ich znaczenie geostrategiczne (Katar – dostęp do Zatoki Perskiej, Oceanu Indyjskiego i Morza Arabskiego, Somalia – położenie nad kluczową Zatoką Adeńską), Turcja rozbudowuje relacje z nimi zgodnie z wcześniej mniej zauważalną polityką równoważenia wpływów innych państw. Rozwijaniu stosunków gospodarczych oraz udzielaniu pomocy humanitarnej towarzyszy coraz wyraźniejsza obecność w wymiarze militarnym – w celu umocnienia własnej pozycji w strategicznych regionach i przeciwdziałania nadmiernemu wzmocnieniu tam innych podmiotów międzynarodowych. W przypadku Kataru chodzi przede wszystkim o osłabienie wpływów w regionie Arabii Saudyjskiej, z którą Turcja rywalizuje, oraz o odstraszanie Iranu, a w ostatnich latach również Arabii Saudyjskiej – dzięki wzmacnianiu katarskiego potencjału militarnego. Posiadanie tureckiej bazy to jednocześnie przeciwdziałanie nadmiernym wpływom Rosji, mającej bazy w Syrii, czy Chin, które mają wpływ na region Zatoki przez kontrolę nad portem Gwadar w Pakistanie[58].

Przez swoją obecność militarną w Somalii Turcja chce nie tylko skutecznie zwalczać działania piratów szkodzących tureckim interesom, lecz także wspierać armię somalijską w celu odstraszania powiązanej z Al-Kaidą organizacji Asz-Szabab, jak również przeciwdziałać nadmiernemu wzmocnieniu wpływów państw mających bazy wojskowe lub w inny sposób obecnych w wymiarze militarnym w sąsiednim Dżibuti (USA, Francja, Japonia, w dalszej perspektywie również Chiny i Arabia Saudyjska)[59]. W uzupełnieniu należy dodać, że podobny cel przyświeca obecności żołnierzy tureckich w obozie Baszika w Iraku – nie chodzi tylko o wspieranie Iraku w walce z ISIS, lecz także o osłabianie dużych wpływów Iranu w kraju z większością szyicką.

* * *

W podsumowaniu należy potwierdzić, że w ostatnich kilku latach (2015–2019) możemy obserwować wyraźne elementy *power politics* w tureckiej polityce zagranicznej. Nie świadczą one o transformacji tej polityki, ale zmianie adaptacyjnej polegającej na dostosowaniu do istniejących uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych. Ambitny model polityki zagranicznej związany z umacnianiem pozycji „łagodnego mocarstwa regionalnego", całkiem efektywnie realizowany w pierwszej

[58] O. Decottignies, S. Çağaptay, „Turkey's new base in Qatar", *Policy Watch* 2016, nr 2545, The Washington Institute for Near East Policy, https://www.washingtoninstitute.org/policy-analysis/view/turkeys-new-base-in-qatar [dostęp: 22.12.2018].

[59] P. Antonopoulos, O. Villar, D. Cottle, A. Ahmed, op. cit., s. 9–12.

dekadzie XXI w., okazał się niemożliwy do kontynuacji po tzw. arabskiej wiośnie. Przestawał po prostu pasować do sytuacji wewnętrznej w Turcji (rosnące zagrożenia dla bezpieczeństwa, tendencje autorytarne przejawiające się m.in. we wprowadzeniu systemu prezydenckiego z bardzo silną pozycją prezydenta i pogarszająca się sytuacja gospodarcza), destabilizacji kluczowego dla tego państwa regionu bliskowschodniego oraz sposobu prowadzenia polityki zagranicznej przez głównych aktorów międzynarodowych.

Główne kierunki i cel polityki zagranicznej Turcji się nie zmieniły, ale w celu poprawy i umacniania pozycji średniego mocarstwa regionalnego konieczna była zmiana polegająca na częstszym wykorzystaniu narzędzi *hard power* i myśleniu w kategoriach geopolitycznych oraz budowaniu sojuszy w celu równoważenia pozycji innych mocarstw w strategicznych regionach. W tym kontekście można mówić o podobieństwie do lat 90. XX w. – zarówno z punktu widzenia istniejących uwarunkowań, jak i reakcji na nie. Jednak trudno stwierdzić, że obecnie następuje całkowity powrót do modelu tureckiej polityki zagranicznej z tamtego okresu. Widoczne jest bowiem używanie przez Turcję, z różną skutecznością, wielu narzędzi miękkich – dyplomacji, polityki humanitarnej czy handlu – do prowadzenia polityki charakteryzującej się większą asertywnością w porównaniu z pierwszymi latami po zakończeniu zimnej wojny.

Istniejąca obecnie w Turcji sytuacja oraz uwarunkowania regionalne i globalne nie ulegną zmianie w najbliższym czasie. W związku z tym należy się spodziewać dalszej obecności, a nawet wzmocnienia *power politics* w jej polityce zagranicznej w kilku kolejnych latach. Będzie to tym bardziej prawdopodobne, że obecna turecka polityka, lepiej dostosowana do uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych, zaczyna stopniowo przynosić pożądane rezultaty. Choć niektóre jej działania nadal nie są efektywne (np. dotychczasowy proces z Astany) i trudno mówić obecnie o długofalowej strategii tureckiej polityki zagranicznej, to Turcja poprawia swoją pozycję w kluczowym regionie bliskowschodnim i poza nim, będąc ważnym graczem dzięki umiejętnemu wykorzystywaniu swoich atutów (ważniejszych dla wielu partnerów niż respektowanie demokratycznych zasad) i narzędzi, które pozwalają na równoważenie (w różnym stopniu) wpływów innych mocarstw globalnych (USA i Rosji) i regionalnych (głównie Iranu i Arabii Saudyjskiej) oraz zapewnienie ochrony własnych kluczowych interesów narodowych, w tym przede wszystkim bezpieczeństwa. Ta ostatnia kwestia umożliwia zyskiwanie przez AKP poparcia społecznego dla sięgania po narzędzia twarde, w tym interwencje zbrojne za granicą, dzięki odwoływaniu się do tureckiego nacjonalizmu.

Power politics in Turkey's foreign policy after 2011

The aim of this article is to examine, from the perspective of power politics, Turkey's foreign policy after the so called Arab Spring, particularly in the last few years (2015–2019). The author answers the following questions: Has power politics in Turkey's foreign policy intensified? If so, how does it manifest and how is it

different from the policy of the first decade of the 21st century? Is it justified to claim that Turkish foreign policy has turned back to the 1990s model? What are the reasons for the current change in the foreign policy of Turkey? The text provides arguments that in the last few years there have been elements of power politics in Turkish foreign policy, which have been the result of adaptation, i.e. keeping the paradigm and main directions of the policy unchanged while making more frequent use of hard power tools in relation to soft power measures which are still applied. The current incarnation of Turkey's foreign policy is a reaction to specific external and domestic determinants, similar to those in the 1990s (though not the same) and leading to re-securitization of Turkish policy as well as to attempts to enhance its weakened regional position.

Keywords: Turkey, power politics, realism, foreign policy models, adaptation, "strategic depth" doctrine, "coercive diplomacy", soft and hard power tools, securitization, geopolitics

Słowa kluczowe: Turcja, *power politics*, realizm, modele polityki zagranicznej, adaptacja, doktryna „strategicznej głębi", „dyplomacja przymusu", narzędzia miękkie i twarde, sekurytyzacja, geopolityka

Karolina Libront

Kalendarium wydarzeń 2018

EUROPA I AMERYKA PÓŁNOCNA

1 stycznia – Bułgaria objęła prezydencję w UE.

1 stycznia – urząd prezydenta Konfederacji Szwajcarskiej objął Alain Berset.

9 stycznia – w Polsce doszło do rekonstrukcji rządu. Nowe teki objęli m.in. ministrowie ds. obrony narodowej, finansów, spraw wewnętrznych, zdrowia, środowiska, spraw zagranicznych oraz urzędnicy rządowi niższego szczebla. Nowym ministrem obrony narodowej został Mariusz Błaszczak, a ministrem spraw zagranicznych Jacek Czaputowicz.

12 stycznia – CDU/CSU oraz SPD przyjęły ramy porozumienia, w wyniku którego partie te sformowały niemiecki rząd tzw. wielkiej koalicji.

13 stycznia – Rosja wysłała na Krym drugi batalion obsługujący wyrzutnię rakiet przeciwpowietrznych S-400.

13 stycznia – odbyła się pierwsza tura wyborów prezydenckich w Czechach; w drugiej turze 26–27 stycznia zwyciężył dotychczas urzędujący socjaldemokrata Miloš Zeman. W trakcie kampanii krytykował politykę imigracyjną UE oraz nałożenie sankcji na Rosję.

15 stycznia – premier Rumunii Mihai Tudose zrezygnował ze stanowiska po utracie poparcia Partii Socjaldemokratycznej. Od 2017 r. Rumuni regularnie protestowali przeciwko korupcji w rządzie. 29 stycznia pierwszą kobietą na stanowisku premiera Rumunii została Viorica Dăncilă.

19 stycznia – zaprezentowano nową narodową strategię obrony USA. Sekretarz ds. bezpieczeństwa Jim Mattis stwierdził, że głównym wyzwaniem nie jest już terroryzm, lecz konkurencja między mocarstwami.

22 stycznia – Włoch Michele Nicoletti został przewodniczącym Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy.

28 stycznia – 4 lutego – na Cyprze odbyły się dwie tury wyborów prezydenckich, które wygrał urzędujący od 2013 r. centroprawicowy polityk Nikos Anastasiadis.

28 stycznia – wybory prezydenckie w Finlandii wygrał urzędujący od 2012 r. Sauli Niinistö, popierany przez Partię Koalicji Narodowej oraz Chrześcijańskich Demokratów.

28 stycznia – w Moskwie podczas demonstracji aresztowano Aleksieja Nawalnego.

2 lutego – odtajniono notatkę napisaną dla kongresmena USA Devina Nunesa, przewodniczącego komisji ds. wywiadu Izby Reprezentantów, z której wynikało, że w trakcie kampanii wyborczej FBI mogło zostać wykorzystane do zbierania kompromitujących informacji o Donaldzie Trumpie, dotyczących jego powiązań z Rosją. Partia Republikańska i Trump zareagowali z oburzeniem oraz oskarżali Departament Sprawiedliwości i FBI o nielegalne wspieranie kampanii Hillary Clinton.

2 lutego – USA opublikowały założenia nowej polityki dotyczącej broni nuklearnej; była to pierwsza jej aktualizacja od 2010 r. Zakładała m.in. wprowadzenie dwóch nowych rodzajów ww. broni przenoszonych na okrętach podwodnych.

4 marca – we Włoszech odbyły się przyspieszone wybory po rozwiązaniu parlamentu 28 grudnia 2017 r. przez prezydenta Sergia Mattarellę. Spośród bloków wyborczych najwięcej głosów zdobyła centroprawicowa koalicja, jednak pojedynczą partią, która otrzymała najwięcej głosów, był antyestablishmentowy Ruch Pięciu Gwiazd, głoszący hasła antykorupcyjne, ekologiczne, eurosceptyczne, a także promujące demokrację bezpośrednią. Oba ugrupowania po długich negocjacjach 1 czerwca utworzyły rząd, a ich liderzy – odpowiednio Matteo Salvini i Luigi Di Maio – zostali wicepremierami. Tekę premiera objął Giuseppe Conte, oficjalnie bezpartyjny, jednak rekomendowany przez Ruch Pięciu Gwiazd. Nietypową koalicję rządową określano we włoskich mediach jako rząd „zmiany", „populistów" lub „niepodległościowców".

4 marca – Siergiej Skripal, były oficer armii rosyjskiej oraz podwójny agent na rzecz służb wywiadowczych Wielkiej Brytanii, wraz z córką został przewieziony do szpitala w Salisbury po próbie otrucia rzadkim środkiem paraliżująco-drgawkowym o nazwie nowiczok. Brytyjska premier Theresa May oskarżyła o zamach służby rosyjskie i złożyła oficjalny protest na forum RB ONZ. Wydalono 23 rosyjskich dyplomatów, na co Rosja odpowiedziała podobnym krokiem i zaprzeczyła, że przeprowadziła zamach. Skripal został w Rosji skazany za zdradę w 2006 r., a w 2010 r. – w ramach programu wymiany szpiegów – trafił na Wyspy Brytyjskie. Łącznie w związku z próbą otrucia poszkodowanych zostało 21 osób. Parę dni później na terytorium Wielkiej Brytanii zamordowano rosyjskiego biznesmena Nikołaja Głuszkowa, byłego współpracownika Borysa Bieriezowskiego, co doprowadziło do dalszego pogorszenia stosunków na linii Londyn–Moskwa.

13 marca – Donald Trump zdymisjonował sekretarza stanu Rexa Tillersona z uwagi na różnicę zdań m.in. w sprawie wycofania się z porozumienia klimatycznego i porozumienia z Iranem o zaprzestaniu prac nad bronią atomową. Na następcę Tillersona został nominowany dotychczasowy dyrektor CIA Mike Pompeo.

14 marca – w Niemczech zaprzysiężono nowy rząd, utworzony przez koalicję Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU) i Unii Chrześcijańsko-Społecznej (CSU) z Socjaldemokratyczną Partią Niemiec (SPD). Kanclerzem po raz czwarty została Angela Merkel; wicekanclerzem i ministrem ds. finansów – Olaf Scholz z SPD; Heiko Maas z SPD objął tekę ministra spraw zagranicznych.

15 marca – premier Słowacji Robert Fico złożył dymisję w wyniku kontrowersji dotyczących morderstwa dziennikarza Jána Kuciaka oraz jego narzeczonej. Przed śmiercią w lutym 2018 r. Ján Kuciak pracował nad materiałami dotyczącymi powiązań między osobami z otoczenia ówczesnego premiera a włoską mafią. Śmierć młodych ludzi doprowadziła do kryzysu politycznego w kraju i rekonstrukcji rządu. Pod wpływem masowych protestów Fico ustąpił, jego urząd objął reprezentujący tę samą partię Kierunek-Socjaldemokracja (Smer-SD) Peter Pellegrini.

18 marca – w Rosji odbyły się wybory prezydenckie; 75% głosów zdobył Władimir Putin, frekwencja wyniosła 67,5%.

23 marca – w Polsce odbyły się masowe protesty przeciw projektowi zaostrzenia ustawy antyaborcyjnej. Tego samego dnia minister spraw zagranicznych Jacek Czaputowicz wezwał Unię Europejską do zawieszenia stosowania art. 7 Traktatu o Unii Europejskiej (warunkującego stwierdzenie przez Radę ryzyka poważnego naruszenia przez państwo członkowskie wartości Unii) w sprawie kontrowersyjnych reform sądowych w Polsce. Parę dni wcześniej inni członkowie rządu wypowiadali się o pogwałceniu suwerenności kraju przez organy UE. Konflikt między nimi a polskim rządem trwał przez cały 2018 r.

5 kwietnia – prezydent Ukrainy Petro Poroszenko ogłosił zakończenie misji antyterrorystycznej w Donbasie w maju 2018 r.; antyterrorystów oficjalnie zastąpiło wojsko.

8 kwietnia – na Węgrzech odbyły się wybory parlamentarne; większość konstytucyjną po raz trzeci z rzędu utrzymało ugrupowanie premiera Viktora Orbána. Frekwencja wyborcza wyniosła 70,22%.

15 kwietnia – w Czarnogórze odbyły się wybory prezydenckie, które wygrał Milo Đukanović z Demokratycznej Partii Socjalistów Czarnogóry, b. prezydent i wielokrotny premier.

17 maja – Quim Torra został zaprzysiężony jako przewodniczący rządu Katalonii w trakcie trwającego od 2017 r. kryzysu niepodległościowego. Nie przysięgał jak jego poprzednicy na konstytucję Hiszpanii ani Status Autonomii, lecz na „wolę ludu Katalonii". W odpowiedzi 20 maja premier Hiszpanii Mariano Rajoy potwierdził przejęcie bezpośredniego zwierzchnictwa nad Katalonią.

31 maja – w Hiszpanii uchwalono wotum nieufności wobec premiera Mariano Rajoya w związku z tzw. sprawą Gürtel o podłożu korupcyjnym. Nowym premierem został Pedro Sánchez z Hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej.

1 czerwca – rząd autonomiczny Katalonii objął siedzibę w Barcelonie; zakończyła się trwająca siedem miesięcy procedura bezpośredniego zwierzchnictwa Madrytu.

3 czerwca – w Słowenii odbyły się przedterminowe wybory parlamentarne; najwięcej miejsc uzyskała Słoweńska Partia Demokratyczna, która w kampanii wyborczej odwoływała się do haseł antyimigranckich. Nie zdobyła jednak większości koniecznej do samodzielnego rządzenia, a potencjalni koalicjanci zadeklarowali niechęć do tworzenia rządu z liderem SPD Janezem Janšą jako premierem. W rozdrobnionym parlamencie dopiero 13 września zdołano utworzyć rząd z udziałem małych partii lewicowych.

12 czerwca – premierzy Grecji i Macedonii podpisali porozumienie dotyczące nowej formalnej nazwy Macedonii – Republiki Północnej Macedonii. Prezydent Macedonii Gjorge Iwanow odmówił jednak złożenia swojego podpisu. Proces wydłużył się do stycznia 2019 r., kiedy to Macedonia zakończyła przygotowania prawne i zmieniła konstytucję, uwzględniając nową nazwę; 13 stycznia 2019 r. doprowadziło to do rozpadu koalicji rządzącej w Grecji.

13 czerwca – z powodu protestów antyrządowych urząd złożył premier Gruzji Giorgi Kwirikaszwili.

24 czerwca – w Turcji odbyły się przyspieszone wybory. Ponad 50% głosów w wyborach prezydenckich oddano na Recepa Tayyipa Erdoğana; jego ugrupowanie utrzymało również większość w parlamencie. Wybory przeprowadzono podczas trwającego od dwóch lat stanu wyjątkowego.

27 czerwca – Parlament UE zagłosował za wdrożeniem procedury dyscyplinującej dla Węgier za naruszenie zasady rządów prawa.

28 czerwca – odbył się szczyt UE dotyczący kryzysu uchodźczego. Podpisano porozumienie, zgodnie z którym nie wrócono do systemu obowiązkowych kwot uchodźców, choć UE nadal deklarowała ich relokację z Grecji czy Włoch. Tym razem jednak system został oparty na dowolności. Zgodzono się również na utworzenie nowych centrów migracyjnych.

1 lipca – Austria objęła prezydencję w UE.

11 lipca – podczas szczytu NATO w Brukseli wystosowano oficjalne zaproszenie członkowskie do Macedonii.

18 sierpnia – w wyniku skandali korupcyjnych Alaksandr Łukaszenka odwołał część rządu; nowym premierem został Siarhiej Rumas.

5 września – w *The New York Times* ukazał się anonimowy artykuł, którego autorstwo przypisano wysokiemu rangą urzędnikowi, krytykujący Donalda Trumpa i opisujący, jak członkowie jego administracji umyślnie unikają wykonania poleceń prezydenta, aby zachować stabilność państwa. Artykuł odbił się szerokim echem w USA i wywołał kolejną falę oskarżeń Trumpa o brak kompetencji do sprawowania urzędu.

9 września – w Szwecji odbyły się wybory do Riksdagu. Frekwencja wyniosła ponad 87%. Co prawda poprzednio rządząca koalicja Socjaldemokratów i Zielonych zdobyła najwięcej głosów, jednak nie uzyskała większości parlamentarnej. Przez kilka miesięcy nie udało się wyłonić rządu. Ostatecznie utworzono go dopiero 18 stycznia 2019 r.; premierem pozostał dotychczas urzędujący Stefan Löfven.

6 października – na Łotwie odbyły się wybory parlamentarne. Żadnej partii nie udało się uzyskać większości i w 2018 r. nie utworzono nowego rządu. W styczniu 2019 r. misję tworzenia nowego gabinetu powierzono Artursowi Kariņšowi z centroprawicowej partii Jedność.

14 października – w Luksemburgu odbyły się wybory. Chrześcijańsko-Społeczna Partia Ludowa, która zdobyła najwięcej głosów, znalazła się po raz drugi w opozycji. Rząd ponownie utworzyła koalicja socjaldemokratów i zielonych z Xavierem Bettelem jako premierem.

24 października – służby bezpieczeństwa USA przejęły przesyłki z mechanizmem bombowym wysłane do wielu prominentnych polityków, m.in. Baracka Obamy, Hillary Clinton, Joe Bidena czy b. dyrektora CIA Johna Brennana. Pierwsze ustalenia wskazywały na sprawstwo Amerykanina Cesara Sayoca.

26 października – w Irlandii odbyły się wybory prezydenckie, które wygrał urzędujący Michael Higgins. W referendum zagłosowano za likwidacją przestępstwa bluźnierstwa.

6 listopada – w USA odbyły się częściowe wybory parlamentarne, w wyniku których republikanie utrzymali większość w Senacie, jednak demokraci odzyskali większość w Izbie Reprezentantów. Spikerem Izby Reprezentantów została demokratka Nancy Pelosi. W Kongresie zasiadła rekordowa liczba kobiet – 118.

14 listopada – rząd Theresy May przyjął plan brexitu. W proteście zrezygnowała część ministrów, m.in. Dominic Raab, sekretarz stanu ds. opuszczenia UE. Ostatecznego planu nie udało się uchwalić w 2018 r., chociaż negocjacje wewnętrzne i na linii Wielka Brytania – UE trwały cały rok.

17 listopada – we Francji rozpoczęły się protesty tzw. ruchu żółtych kamizelek przeciwko rosnącym kosztom życia oraz elitom politycznym. Protesty zostały wywołane bezpośrednio przez podwyżki podatku od paliwa. Prezydent Emmanuel Macron stwierdził, że należy opodatkować paliwa kopalne, by zainwestować w nowe źródła energii. Postulaty ruchu były niespójne i zróżnicowane w zależności od regionu, nie utworzono jednolitego programu ani struktury organizacyjnej. Protesty trwały do końca 2018 r.; miały różny przebieg, niekiedy gwałtowny – w zamieszkach zginęło 10 osób, a niemal 3 tys. zostało rannych.

25 listopada – ukraińska marynarka wojenna poinformowała, że rosyjskie siły specjalne zajęły jej trzy okręty na Morzu Czarnym. Strona ukraińska przekazała również, że Rosjanie otworzyli ogień do niektórych jej okrętów w Cieśninie Kerczeńskiej. Petro Poroszenko rozważał wprowadzenie stanu wojennego; incydent na Ukrainie uznano za akt wojenny i poproszono o pilne zebranie RB ONZ. Rosja oświadczyła, że zatrzymane okręty naruszyły jej granicę w akcie prowokacji. UE i NATO poparły Ukrainę i wezwały Rosję, aby zapewniła swobodny dostęp do

ukraińskich portów na Morzu Azowskim (odcięty został m.in. Mariupol – trzeci co do wielkości port Ukrainy). W październiku 2018 r. Parlament Europejski uchwalił rezolucję o łamaniu przez Rosję prawa międzynarodowego na Morzu Azowskim. W rezolucji zwrócono m.in. uwagę na nielegalne wydobywanie przez Rosję ropy naftowej i gazu na ukraińskich wodach terytorialnych.

30 listopada – USA i Kanada podpisały układ o wolnym handlu USMCA, będący następcą układu NAFTA.

7 grudnia – Annegret Kramp-Karrenbauer zastąpiła Angelę Merkel na stanowisku przewodniczącej CDU. Merkel ogłosiła, że nie będzie się ubiegała o urząd kanclerski w kolejnych wyborach.

9 grudnia – w Armenii odbyły się przyspieszone wybory parlamentarne po ustąpieniu premiera Nikola Paszyniana. Jego ugrupowanie „Mój Krok" uzyskało ponad 70% głosów i utworzyło nowy rząd pod jego przywództwem.

12 grudnia – Theresa May utrzymała się na stanowisku po głosowaniu o wotum nieufności w ramach Partii Konserwatywnej. Część członków partii kontestowała przyjętą strategię negocjacyjną ws. brexitu.

15 grudnia – Petro Poroszenko ogłosił powstanie autokefalicznego Kościoła Prawosławnego Ukrainy i tym samym oddzielenie go od Kościoła rosyjskiego. Zwierzchnikiem został Epifaniusz, metropolita kijowski.

AFRYKA, AMERYKA ŁACIŃSKA, AUSTRALIA I AZJA

1 stycznia – w Tunezji wybuchły masowe protesty przeciwko rosnącym kosztom życia i podatkom. Aresztowano wielu demonstrantów; protesty wygasły w lutym 2018 r.; rząd obiecał podjęcie szerokich reform.

9 stycznia – Egipt zadecydował o przedłużeniu stanu wyjątkowego o kolejne trzy miesiące. Stan wyjątkowy wprowadzono w kwietniu 2017 r. w odpowiedzi na zamach terrorystyczny, w którym zginęło 47 osób.

9 stycznia – odbyły się rozmowy między Koreą Północną i Południową na temat pomocy w organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Korei Południowej w 2018 r. oraz zawieszenia działań militarnych; były to pierwsze oficjalne kontakty na tak wysokim szczeblu od dwóch lat.

10 stycznia – po 101 dniach zerwano zawieszenie broni między rządem Kolumbii a partyzancką Armią Wyzwolenia Narodowego.

15 stycznia – Palestyńska Rada Główna ogłosiła zawieszenie uznania Izraela do czasu wzajemnego uznania Palestyny przez Izrael oraz zawieszenie stosowania porozumienia z Oslo. USA zagroziły Palestynie wstrzymaniem pomocy, jeśli nie podejmie negocjacji z Izraelem.

22 stycznia – nowym prezydentem Liberii został George Weah – było to pierwsze przekazanie tego stanowiska niepowiązane z żadnym zbrojnym konfliktem od 74 lat.

31 stycznia – nowym premierem Gwinei Bissau został Artur Silva, którego zastąpił 13 kwietnia Aristides Gomes. Obaj reprezentowali Afrykańską Partię Niepodległości Gwinei i Wysp Zielonego Przylądka, rządzącą w kraju od 2014 r.

4 lutego – 1 kwietnia – w Kostaryce odbyły się wybory prezydenckie, które w drugiej turze wygrał Carlos Alvarado, działacz Partii Działania Obywatelskiego. Główną osią kampanii był skandal „Cementazo" dotyczący korupcji na wysokich szczeblach politycznych.

10 lutego – Narendra Modi jako pierwszy w historii premier Indii odwiedził Palestynę i poparł jej dążenie do niepodległości.

15 lutego – premier Etiopii Hailemariam Desalegn złożył urząd z uwagi na trwające zamieszki w regionach Oromia i Amhara. Ogłoszono stan wyjątkowy. 2 kwietnia szefem rządu został Abiy Ahmed jako pierwszy premier spośród ludu Oromów.

15 lutego – Cyril Ramaphosa z Afrykańskiego Kongresu Narodowego został wybrany przez Zgromadzenie Narodowe na prezydenta RPA.

5 marca – w Pekinie rozpoczęło się coroczne posiedzenie Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych oraz Ludowo-Politycznej Konferencji Konsultatywnej Chin; jedne z najważniejszych informacji to zapowiedź wzrostu nakładów na budżet wojskowy o 8% oraz podwyższenie celu wzrostu PKB do poziomu 6,5%.

6 marca – na Sri Lance po raz pierwszy od 2011 r. wprowadzono stan wyjątkowy w odpowiedzi na antymuzułmańskie zamieszki; m.in. zablokowano dostęp do mediów społecznościowych. Stan wyjątkowy zniesiono 18 marca.

7–31 marca – w Sierra Leone odbyły się wybory. Dotychczasowy prezydent Ernest Bai Koroma nie mógł kandydować na trzecią kadencję; nowym prezydentem został Julius Maada Bio z opozycyjnej partii. Ugrupowanie Koromy zdobyło jednak najwięcej miejsc w parlamencie.

11 marca – Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych zgodziło się na likwidację ograniczeń liczby kadencji przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej, co usunęło przeszkodę w dalszym rządzeniu Xi Jinpinga.

11 marca – na Kubie odbyły się wybory do Zgromadzenia Narodowego, które wybiera prezydenta. Raul Castro ogłosił, że nie będzie ubiegał się o kolejną kadencję. Nowym prezydentem 19 kwietnia został jego zastępca Miguel Díaz-Canel.

14 marca – prezydent Filipin Rodrigo Duterte ogłosił wycofanie się jego kraju z Międzynarodowego Trybunału Karnego z powodu „oburzających ataków przedstawicieli ONZ".

21 marca – przywódcy 44 państw Unii Afrykańskiej podpisali umowę o utworzeniu Kontynentalnej Afrykańskiej Strefy Wolnego Handlu (ang. *African Continental Free Trade Area*); z momentem ratyfikacji będzie to największa regionalna strefa wolnego handlu na świecie.

21 marca – prezydent Mjanmy Htin Kyaw zrezygnował z urzędu z powodów zdrowotnych; stanowisko objął dotychczasowy wiceprezydent Myint Swe, b. wojskowy.

21 marca – z powodu oskarżeń o kupowanie głosów z urzędu zrezygnował prezydent Peru Pablo Kuczynski. Zgodnie z konstytucją nowym prezydentem został Martin Vizcarra.

26–28 marca – w Egipcie odbyły się wybory prezydenckie, które wygrał urzędujący Abdel Fattah el-Sisi, zdobywając 97% głosów.

30 marca – na granicy Strefy Gazy rozpoczęły się protesty przeciw polityce Izraela, nazwane Wielkim Marszem Powrotu. Demonstranci żądali prawa powrotu na tereny, z których zostali przymusowo przesiedleni, oraz krytykowali decyzję o przeniesieniu ambasady USA do Jerozolimy. Protesty były brutalnie tłumione; według różnych doniesień w 2018 r. zginęło od 150 do 200 Palestyńczyków, a kilkanaście tysięcy zostało rannych; zginął również jeden Izraelczyk.

31 marca – z urzędu zrezygnował prezydent Botswany Ian Khama; zastąpił go wiceprezydent Mokgweetsi Masasi.

6 kwietnia – b. prezydent Korei Południowej Park Geun-hye została skazana na 24 lata kary pozbawienia wolności za łapówkarstwo i nadużycia urzędu.

13 kwietnia – w Azerbejdżanie odbyły się wybory prezydenckie, które wygrał urzędujący Ilham Alijew, zdobywając 86% głosów.

17 kwietnia – Zgromadzenie Narodowe Armenii zaprzysięgło b. prezydenta Serża Sarkisjana na premiera mimo trwających protestów. 23 kwietnia Sarkisjan zrezygnował z uwagi na masowe demonstracje; 8 maja zastąpił go Nikol Paszynian, przywódca protestujących.

20 kwietnia – Korea Północna ogłosiła, że zawiesi swój program jądrowy.

22 kwietnia – w Paragwaju odbyły się wybory. Nowym prezydentem został Mario Abdo Benítez, a jego Partia Colorado zdobyła większość miejsc w parlamencie.

27 kwietnia – w strefie zdemilitaryzowanej w Panmundżom odbył się szczyt koreański, podczas którego spotkali się przywódca Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Dzong-un i prezydent Republiki Korei Mun Jae-in. Podpisali deklarację, w której zobowiązali się do pełnej denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego oraz rozpoczęcia procesu unormowania relacji między państwami, by formalnie zakończyć wojnę trwającą od 1950 r. Był to trzeci w historii szczyt koreański; ostatni odbył się 11 lat wcześniej.

3 maja – wojsko Zjednoczonych Emiratów Arabskich przejęło kontrolę nad jemeńską wyspą Sokotra. Na protest ze strony pogrążonego w chaosie Jemenu ZEA odpowiedziały, że „wynajęły" wyspę.

6 maja – w Libanie odbyły się pierwsze wybory od 2009 r. Najwięcej głosów zdobył Wolny Ruch Patriotyczny, koalicjant ugrupowania Ruch Przyszłości, który z kolei uzyskał najwięcej głosów w poprzednich wyborach. Premierem pozostał Saad Hariri z Ruchu Przyszłości.

9 maja – w Malezji odbyły się wybory; większość parlamentarną zdobyła opozycyjna koalicja Pakatan Harapan oraz Warisan; premierem został lider pierwszego ugrupowania – Mahathir Mohamad. Ugrupowanie rządzące Malezją zmieniło się po raz pierwszy od 61 lat.

12 maja – w Iraku odbyły się wybory parlamentarne. Co najmniej 1/4 mandatów musiała zostać obsadzona przez kobiety. Rząd po kilku tygodniach negocjacji utworzyły koalicje Saairun oraz Wataniya.

17 maja – w Burundi odbyło się referendum konstytucyjne, pozwalające prezydentowi Pierre'owi Nkurunzizie na rządzenie przez kolejne kadencje. Niemal 80% głosujących poparło zmianę.

20 maja – wybory prezydenckie w Wenezueli wygrał Nicolás Maduro; kontrkandydaci oskarżyli rządzących o masowe fałszerstwa.

27 maja – 17 czerwca – w Kolumbii odbyły się wybory prezydenckie, które wygrał Iván Duque Márquez z Wielkiego Sojuszu dla Kolumbii.

1 czerwca – rząd Mjanmy i ONZ ogłosiły podpisanie porozumienia dotyczącego repatriacji ludu Rohindżów, zgodnie z którym uchodźcy będą mogli wrócić do domów. Nadzór nad realizacją procesu przejęły agendy ONZ.

5 czerwca – z uwagi na protesty dotyczące reform ekonomicznych urząd premiera Jordanii złożył Hani Al-Mulki. 6 czerwca król Abdullah II wyznaczył na jego następcę Omara Razzaza.

25 czerwca – z uwagi na nagły spadek wartości riala do dolara w Iranie rozpoczęły się masowe protesty, największe od 2012 r. Rząd Iranu oskarżył USA o podżeganie do demonstracji.

1 lipca – w Meksyku odbyły się wybory. Prezydentem został Andrés Manuel López Obrador z partii MORENA, która weszła w skład rządzącej koalicji z lewicową Partią Pracy i prawicową partią PES.

9 lipca – Etiopia i Erytrea oficjalnie ogłosiły zakończenie trwającego 20 lat konfliktu granicznego.

25 lipca – w Pakistanie odbyły się wybory. Były to dopiero drugie w historii tego kraju, po których miało nastąpić przekazanie władzy przez jeden cywilny rząd drugiemu cywilnemu rządowi. W tygodniach poprzedzających doszło do kilku zamachów, m.in. 13 lipca w zamachu bombowym w Mastung zginął polityk Siraj Raisani oraz 153 inne osoby. Wygrała partia PTI, której lider Imran Khan został premierem.

29 lipca – 12 sierpnia – w Mali odbyły się wybory prezydenckie, które wygrał dotychczas urzędujący Ibrahim Boubacar Keïta.

30 lipca – w Zimbabwe odbyły się wybory – pierwsze od zamachu stanu w 2017 r. i pierwsze, w których kandydatem nie był Robert Mugabe. Prezydentem został Emmerson Mnangagwa, który wcześniej objął urząd w wyniku zamachu stanu. Rządząca partia ZANU-PF utrzymała większość miejsc w parlamencie.

4 sierpnia – prezydent Wenezueli Nicolás Maduro oskarżył Kolumbię o przeprowadzenie na niego zamachu przy użyciu dronów. W sierpniu Kolumbia przyznała obywatelstwo ponad 400 tys. Wenezuelczyków, którzy zbiegli z kraju przed prześladowaniami Maduro i złą sytuacją ekonomiczną. Doszło również do potyczek przygranicznych.

10 sierpnia – Kolumbia ogłosiła swoje wycofanie z Unii Narodów Ameryki Południowej z uwagi na brak porozumienia w sprawie polityki migracyjnej.

12 sierpnia – po 20 latach negocjacji Azerbejdżan, Iran, Kazachstan, Rosja i Turkmenistan podpisały konwencję ws. prawnego statusu Morza Kaspijskiego, formalnie definiując akwen jako morze, nie jako jezioro.

23 sierpnia – Ekwador opuścił porozumienie boliwariańskie ALBA z powodu polityki Wenezueli, oskarżając ją m.in. o wywoływanie kryzysu migracyjnego.

16 września – sąd konstytucyjny Gwatemali odrzucił decyzję prezydenta Jimmy'ego Moralesa o wydaleniu komisji ONZ ds. zbrodni w tym kraju. Prezydent i przedstawiciele rządu oświadczyli, że nie zastosują się do wyroku sądu i nie wpuszczą komisarzy ONZ.

18 września – odbył się kolejny w tym roku szczyt koreański. Oba państwa potwierdziły chęć ubiegania się o wspólne zorganizowanie igrzysk olimpijskich w 2032 r.; Korea Północna potwierdziła decyzję o denukluaryzacji.

21 września – zmarł prezydent Wietnamu Trần Đại Quang; zastąpiła go Đặng Thị Ngọc Thịnh.

23 września – na Malediwach odbyły się wybory prezydenckie, które wygrał opozycyjny kandydat Ibrahim Mohamed Solih.

4 października – iracki parlament wybrał na prezydenta Barhama Saliha, który desygnował Adila Abda al-Mahdiego na premiera nowego rządu.

6 października – w Gabonie odbyły się odkładane przez dwa lata wybory parlamentarne; rządząca Partia Demokratyczna utrzymała ponad 2/3 miejsc w parlamencie.

7 października – w Kamerunie odbyły się wybory prezydenckie, które wygrał urzędujący od 1982 r. Paul Biya.

7 października – odbyły się wybory w Brazylii. 28 października w drugiej turze prezydentem został kontrowersyjny kandydat Jair Bolsonaro. W swojej karierze politycznej wielokrotnie wypowiadał się pozytywnie na temat dyktatury wojskowej w Brazylii. Po zwycięstwie wyborczym zapowiedział, że uwięzi lub wyrzuci z kraju członków lewicowych partii opozycyjnych. Głosił poglądy homofobiczne, zapowiedział „strzelanie do opozycji", stwierdził, że „posiadanie dziecka płci żeńskiej jest słabością", a także zapowiedział ograniczenie polityki ochrony środowiska.

10 października – tureckie gazety doniosły o zaginięciu saudyjskiego dziennikarza Dżamala Chaszukdżiego po wejściu do saudyjskiego konsulatu generalnego w Stambule. Dziennikarz został zamordowany, a jego ciało poćwiartowane, co wywołało skandal dyplomatyczny. 16 listopada *The Washington Post* poinformował, że CIA po przeanalizowaniu materiału dowodowego w sprawie śmierci Chaszukdżiego uznała, iż za zabójstwem dziennikarza stał następca tronu Arabii Saudyjskiej, Mohammad ibn Salman, który miał je bezpośrednio zlecić.

15 października – prezydent Jemenu Abd Rabbuh Mansur Hadi zdymisjonował premiera Ahmeda Obeida bin Daghra, oskarżając go o nieumiejętne zarządzanie kryzysem ekonomicznym. Nowym premierem został Maeen Abdulmalik Saeed.

20 października – w Afganistanie odbyły się wybory parlamentarne, zakłócane licznymi atakami na głosujących. Zginęło lub zostało rannych ok. 170 osób. Frekwencja wyniosła 45%, z czego 33% głosujących było kobietami. Do końca 2018 r. nie utworzono nowego rządu.

25 października – ze względu na rezygnację Mulatu Teshome pierwszą kobietą prezydentem Etiopii została Sahle-Work Zewde.

26 października – prezydent Sri Lanki Maithripala Sirisena desygnował na premiera Mahindę Rajapaksę, jednak wcześniej urzędu nie złożył b. premier Ranil Wickremesinghe. Doszło do kryzysu konstytucyjnego, gdyż obaj premierzy podawali, że urzędują zgodnie z prawem. Prezydent dążył do rozwiązania parlamentu, jednak sąd konstytucyjny uznał, że nie byłoby to zgodne z ustawą zasadniczą. Ostatecznie 16 grudnia premierem pozostał Ranil Wickremesinghe.

28 października – 28 listopada – w Gruzji odbyły się wybory prezydenckie, które wygrała bezpartyjna Salome Zurabiszwili, popierana przez rządzące ugrupowanie Gruzińskie Marzenie.

30 listopada – w kontrze do odbywającego się szczytu G-20 państwa Ameryki Łacińskiej zorganizowały szczyt CLASCO – Pierwsze Światowe Forum Myślenia Krytycznego.

30 grudnia – w Demokratycznej Republice Konga odbyły się wybory. Partie wspierające kończącego urzędowanie prezydenta Josepha Kabilę zdobyły większość w Zgromadzeniu Narodowym. Nowym prezydentem został Félix Tshisekedi.

30 grudnia – w Bangladeszu odbyły się wybory. W potyczkach między zwolennikami różnych partii zginęło ok. 20 osób. Premierem po raz trzeci z rzędu miała zostać Sheikh Hasina Wajed.

SPRAWY GLOBALNE

1 stycznia – kadencję niestałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ rozpoczęły Gwinea Równikowa, Wybrzeże Kości Słoniowej, Kuwejt, Peru oraz Polska. Polskie priorytety w RB ONZ to umocnienie roli prawa międzynarodowego w kontekście utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, a także kwestia przestrzegania prawa humanitarnego oraz ochrona osób cywilnych padających ofiarą działań wojennych. Polska zainicjowała również dyskusję na temat sytuacji na Ukrainie oraz wyraziła intencję utworzenia specjalnego komitetu legislacyjnego, który miałby opracować projekt konstytucji dla Syrii.

1 stycznia – Donald Trump na Twitterze uznał Pakistan za bezpieczną przystań dla afgańskich terrorystów oraz stwierdził, że w podzięce za kilkadziesiąt miliardów pomocy finansowej USA otrzymały „jedynie kłamstwa". Rząd Pakistanu odpowiedział, że od lat udziela pomocy logistycznej amerykańskiej armii, i zanegował zarzuty. 4 stycznia USA zawiesiły pomoc wojskową dla Pakistanu.

5 stycznia – gdy w Iranie trwały protesty antyrządowe, USA podczas sesji RB ONZ wyraziły swoje poparcie dla demonstrantów. Wypowiedź została skrytykowana przez Rosję jako wykorzystywanie sytuacji do próby rozszerzenia wpływów USA. 7 stycznia Iran zakazał nauki angielskiego w szkołach podstawowych, stwierdzając, że jest to element „kulturowej inwazji"; w kolejnych tygodniach władze irańskie twierdziły, że protesty stanowiły próbę zmiany reżimu inspirowaną przez państwa Zachodu.

11 stycznia – wyciekł zapis prywatnej rozmowy Donalda Trumpa, w której wulgarnie nazwał Haiti, Salwador i państwa afrykańskie zaściankiem (ang. *shithole countries*), prowokując spory dyplomatyczne z ww. państwami. W wyniku tych wydarzeń do dymisji podali się niektórzy przedstawiciele USA, np. John D. Feeley, ambasador w Panamie. 23 stycznia USA zostały zmuszone do zamknięcia swojej ambasady w haitańskiej stolicy Port-au-Prince.

13 stycznia – USA oficjalnie potwierdziły wolę utworzenia Syryjskich Sił Przygranicznych, które miałyby pomóc strzec bezpieczeństwa granicy obszaru kontrolowanego przez Syryjskie Siły Demokratyczne. Pomysł został potępiony przez rząd Syrii, Rosji i Turcji. W wyniku negatywnych reakcji USA wycofały się z projektu, twierdząc, że zostały źle zrozumiane.

19 stycznia – Turcja rozpoczęła w Syrii ofensywę mającą na celu rozbicie kurdyjsko-syryjskiej grupy YPG. 21 stycznia premier Binali Yıldırım podał, że armia turecka dążyła do ustanowienia 30-kilometrowej strefy bezpieczeństwa na granicy z Turcją. Ofensywa Turcji w Syrii przyjęła nazwę operacja „Gałązka Oliwna"; walki trwały przez cały 2018 r.

23–26 stycznia – w Davos odbyło się Światowe Forum Ekonomiczne. Jego hasłem było „tworzenie wspólnej przyszłości w podzielonym świecie", co odczytano jako kontrę do hasła Donalda Trumpa *America first*. Kluczowymi tematami były także zmiany klimatyczne i zwiększające się zagrożenia dla środowiska, światowa gospodarka i bezpieczeństwo międzynarodowe. Po raz pierwszy w historii forum było w całości zarządzane przez kobiety, w tym przewodniczącą Międzynarodowego Funduszu Walutowego Christine Lagarde, premier Norwegii Ernę Solberg oraz prezes IBM Ginni Rometty.

16–18 lutego – odbyła się monachijska konferencja bezpieczeństwa. Uczestnicy dyskutowali m.in. o przyszłej globalnej roli Unii Europejskiej i jej relacjach z Rosją oraz USA; zagrożeniach dla światowego porządku liberalnego, konfliktach na Bliskim Wschodzie, w tym w szczególności pogarszających się relacjach między krajami Zatoki Perskiej, a także o Europie Wschodniej.

24 lutego – RB ONZ jednogłośnie przyjęła rezolucję nr 2401, wzywającą do 30-dniowego zawieszenia broni w Syrii, które umożliwiłoby dotarcie na miejsce pomocy humanitarnej. 26 lutego prezydent Francji Emmanuel Macron zadzwonił do prezydenta Turcji Recepa Tayyipa Erdoğana, przypominając, że zawieszenie broni dotyczy również obszarów, na których Turcja działała w ramach operacji „Gałązka Oliwna".

1 marca – Stany Zjednoczone ustanowiły taryfy celne w wysokości 25% na stal oraz 10% na aluminium. Było to jedno z pierwszych głównych posunięć w ramach polityki celnej Donalda Trumpa, której jednym z celów było unormowanie bilansu handlowego z Chinami. W kwietniu 2018 r. USA poskarżyły się na forum Światowej Organizacji Handlu na kradzież własności intelektualnej przez Chiny oraz otworzyły wewnątrzkrajowe śledztwo w tej sprawie. 2 kwietnia Chiny nałożyły cło na 128 produktów importowanych z USA, w tym aluminium, samoloty, sa-

mochody i wieprzowinę. USA zapowiedziały prace nad szeroką listą produktów importowanych z Chin, które miałyby podlegać nowym taryfom celnym; listę ogłoszono w czerwcu. Chiny zobowiązały się do „znaczącej redukcji" bilansu handlowego; jednak w ciągu całego 2018 r. oba państwa wciąż wprowadzały nowe taryfy celne.

17 marca – w USA rozpoczęło się śledztwo w sprawie Cambridge Analytica, firmy, która analizowała udostępniane przez Facebooka dane na temat swoich użytkowników. W trakcie śledztwa okazało się, że firma przetwarzała więcej danych i do szerszych celów, niż komunikowała to użytkownikom, m.in. tworząc ich zaawansowane profile psychologiczne. Ujawniono również, że firma została wynajęta w 2016 r. przez obóz Donalda Trumpa do pomocy w prowadzeniu kampanii prezydenckiej w mediach społecznościowych. Prezes Facebooka Mark Zuckerberg przyznał, że Cambridge Analytica zebrała dane z ponad 87 mln profili.

18 marca – armia turecka przejęła kontrolę nad kurdyjskim bastionem Afrin w północnej Syrii.

20 marca – chiński dysydent Yang Jiangli zeznawał przez Radą Praw Człowieka ONZ o naruszeniach praw człowieka w Chinach; jego wystąpienie było nieustannie przerywane przez chińskiego delegata Chen Chenga.

23 marca – Z powodu sprawy otrucia Siergieja Skripala odwołano ambasadora UE w Moskwie. 27 marca część swoich dyplomatów z Rosji odwołały NATO i Australia.

26 marca – premier Polski Mateusz Morawiecki otrzymał list 59 amerykańskich senatorów, krytykujący plany nowej ustawy o reparacjach dla ofiar Holokaustu, miałaby ona bowiem naruszać interesy tych ofiar, które wyemigrowały po wojnie. List wywołał spore kontrowersje w Polsce; w ciągu następnych dni rząd wycofał się jednak z kontrowersyjnego projektu ustawy. 28 marca Polska i USA podpisały umowę o kupnie systemu rakiet Patriot za 4,75 mld USD; był to najdroższy zakup wojskowy w historii Polski.

30 marca – Władimir Putin ogłosił drugi test najbardziej zaawansowanego rosyjskiego rakietowego pocisku balistycznego o zasięgu międzykontynentalnym RS-28 Sarmat. Stwierdził również, że USA nie byłyby w stanie przechwycić tej rakiety.

4 kwietnia – przywódcy Rosji, Iranu i Turcji spotkali się w Ankarze na szczycie w sprawie Syrii, deklarując zaangażowanie na rzecz osiągnięcia trwałego rozejmu.

7 kwietnia – w syryjskiej Dumie w ataku chemicznym zginęło kilkadziesiąt osób. Rebelianci, a także USA, NATO i UE o dokonanie ataku oskarżyli armię rządową; rząd Syrii i Rosja stwierdziły, że dowody z miejsca zdarzenia zostały spreparowane. 13 kwietnia w tej sprawie dyskutowano na forum RB ONZ. Nikki Haley, ambasador USA w ONZ, zarzuciła Rosji ukrywanie prawdy, a reżimowi Baszara al-Asada – przeprowadzenie co najmniej 50 ataków z użyciem broni chemicznej podczas wojny.

15 kwietnia – w Arabii Saudyjskiej odbył się szczyt Ligi Państw Arabskich. Spotkanie koncentrowało się na kwestiach przenosin ambasad niektórych państw do Jerozolimy oraz Iranu.

21 kwietnia – w Backåkra w Szwecji odbyło się zamiejscowe spotkanie RB ONZ w sprawie Syrii.

30 kwietnia – Uzbekistan zgodził się przystąpić do utworzonej w 2009 r. Rady Współpracy Państw Języków Tureckich, którą tworzyły Turcja, Kazachstan, Azerbejdżan i Kirgistan.

8 maja – Donald Trump ogłosił wycofanie USA z umowy jądrowej z Iranem; Iran stwierdził, że będzie nadal spełniał swoje zobowiązania, jeśli jednak umowa przestanie być opłacalna, wznowi własny program nuklearny. 21 maja sekretarz stanu USA Mike Pompeo zagroził nałożeniem „najsilniejszych sankcji w historii", jeśli Iran nie wycofa się z Syrii oraz całkowicie nie zrezy-

gnuje z programu nuklearnego; Iran odrzucił ultimatum; zażądał również, żeby europejskie banki zagwarantowały część finansową umowy jądrowej.

14 maja – USA oficjalnie otworzyły swoją ambasadę w Jerozolimie – była to pierwsza ambasada w tym mieście; placówki przeniosły również Gwatemala i Paragwaj. Wywołało to masowe protesty Palestyńczyków.

9 czerwca – w La Malbaie w Kanadzie odbył się 44 szczyt G-7, bez udziału Rosji. Jednym z głównych tematów były stosunki handlowe między USA a UE. Donald Trump wezwał do ponownego przyjęcia Rosji do grupy, poparł go premier Włoch Giuseppe Conte, jednak reszta państw odrzuciła wniosek.

9–10 czerwca – w Qingdao w Chinach odbył się szczyt Szanghajskiej Organizacji Współpracy. Jednocześnie rozpoczęły się wspólne ćwiczenia wojskowe ośmiu państw członkowskich dotyczące koordynacji współpracy przeciwterrorystycznej.

12 czerwca – odbył się szczyt USA–Korea Północna z udziałem prezydentów obu państw; podpisano deklarację dotyczącą nawiązania nowych relacji oraz współpracy na rzecz zaprowadzenia pokoju na Półwyspie Koreańskim; zawarto w niej także informacje o amerykańskich gwarancjach bezpieczeństwa dla KRLD oraz o współpracy w wydobyciu i repatriacji szczątków jeńców wojennych.

19 czerwca – USA ogłosiły wycofanie z Rady Praw Człowieka ONZ.

16 lipca – w Helsinkach doszło do spotkania Donalda Trumpa z Władimirem Putinem. Amerykański prezydent nie odniósł się w jasny sposób do oskarżeń Rosji o wpływ na wybory prezydenckie w USA w 2016 r., a na Twitterze stwierdził, że cała sprawa jest „polowaniem na czarownice". Na pytanie o największego wroga USA odpowiedział, że w niektórych aspektach jest nim Rosja, jednak w sferze handlu największym adwersarzem jest UE. Te wypowiedzi wywołały ogromną krytykę w kraju i wśród sojuszników USA.

17 lipca – odbył się szczyt UE–Japonia, podczas którego podpisano szereg umów handlowych.

6 sierpnia – USA nałożyły sankcje na Iran. UE ogłosiła, że będzie chronić swoje przedsiębiorstwa, które handlują z Iranem, i postara się przeciwdziałać sankcjom w nadziei na to, że Iran nie zerwie porozumienia nuklearnego.

10 sierpnia – USA podwoiły cła na import aluminium i stali z Turcji, co spowodowało dalszą dewaluację liry oraz spadki na tureckiej giełdzie i w rezultacie pogłębiło kryzys gospodarczy.

1 września – b. prezydent Chile Michelle Bachelet została Wysokim Komisarzem Narodów Zjednoczonych do spraw Praw Człowieka.

5 października – Pokojową Nagrodę Nobla otrzymali Denis Mukwege oraz Nadia Murad, działający na rzecz wykorzenienia używania przemocy seksualnej jako broni podczas konfliktów zbrojnych i wojen.

20 października – Donald Trump zadeklarował chęć wycofania się z układu INF (o całkowitej likwidacji pocisków rakietowych pośredniego zasięgu), zawartego z Rosją w 1987 r. Jako przyczynę podał niestosowanie się do postanowień układu przez Rosję.

30 października – Dania wezwała UE do nałożenia sankcji na Iran i oskarżyła ten kraj o przygotowywanie zamachu na irańskiego aktywistę osiedlonego w Danii.

2 listopada – USA ogłosiły ponowne nałożenie na Iran wszystkich sankcji, które zostały zniesione w lipcu 2015 r. po podpisaniu układu dotyczącego programu nuklearnego.

11–15 listopada – w Singapurze odbył się Szczyt Wschodnioazjatycki, w którym uczestniczyły także Rosja, Indie, Australia, Nowa Zelandia i USA. Spotkanie zdominowane zostało przez rozmowy na temat amerykańsko-chińskiej wojny handlowej.

18 listopada – w Papui-Nowej Gwinei odbył się szczyt APEC. Po raz pierwszy liderzy nie byli w stanie uzgodnić komunikatu końcowego, głównie z powodu wojny handlowej między USA i Chinami oraz dozwolonego zakresu mediacji WTO.

30 listopada – 1 grudnia – w Buenos Aires odbył się szczyt G-20. Priorytetem rozmów były przyszłość rynku pracy, infrastruktura rozwojowa oraz bezpieczeństwo żywnościowe. Ważny temat stanowiła również regulacja prawna kryptowalut. Jednym z głównych pól negocjacyjnych były rozmowy między USA a Chinami dotyczące wojny handlowej; ustalono zawieszenie nakładania nowych ceł przez 90 dni. Szeroko omawianym wydarzeniem był również incydent w Cieśninie Kerczeńskiej; USA i państwa UE wezwały Rosję do zaprzestania blokady portów ukraińskich i przestrzegania prawa międzynarodowego na Morzu Azowskim.

1 grudnia – w Kanadzie aresztowano prezesa Huawei Menga Wanzhou pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Chin. W odpowiedzi Chiny aresztowały pracownika NGO Michaela Kovriga oraz dwóch innych Kanadyjczyków. Również przebywającego w areszcie Kanadyjczyka skazano na karę śmierci za handel narkotykami.

2–15 grudnia – w Katowicach odbyła się Konferencja Narodów Zjednoczonych w sprawie Zmian Klimatu. Uzgodniono reguły wdrożenia globalnego paryskiego porozumienia klimatycznego (ang. *Rulebook*).

6 grudnia – USA przedłożyły w ZO ONZ rezolucję potępiającą Hamas, jednak nie została ona przyjęta.

10 grudnia – w Marrakeszu przyjęto Światowy Pakt w sprawie Migracji; został on podpisany przez ok. 150 państw. Podpisu odmówiły niektóre kraje, m.in. Austria, Izrael, USA, Węgry i Polska.

19 grudnia – USA ogłosiły początek wycofywania sił zbrojnych z Syrii, uznając, że tzw. Państwo Islamskie zostało pokonane.

Anna Dudek

Aneks: Państwa świata – wybrane dane i wskaźniki

Tabela 1. Państwa świata: podstawowe wskaźniki społeczne i ekonomiczne[1]

A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
Państwa	Ludność w mln (2018 r.)	Ludność w mln (2050 r. – prognoza ONZ)	Powierzchnia w tys. km^2 (2018 r.)	PKB na osobę USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB w mld USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB wzrost roczny w % (2016–2017)	Średnia oczekiwana długość życia M – mężczyźni K – kobiety (2018) M/K	Wskaźnik rozwoju ludzkiego (HDI[a]) – 2017 r.	Współczynnik Giniego (2010–2017)[b]
Afganistan	36,4	61,9	652,9	550,1	19,5	2,7	63/66	0,498	–
Albania	2,9	2,7	28,8	4 537,6	13,0	3,8	77/81	0,785	29,0
Algieria	42,0	57,4	2 381,7	4 055,3	167,6	1,6	75/78	0,754	27,6
Angola	30,8	76,0	1 246,7	4 100,3	122,1	–0,2	59/65	0,581	*42,7*[c]
Antigua i Barbuda	0,1	0,1	0,4	14 803,0	1,5	3,0	74/79	0,780	–
Arabia Saudyjska	33,6	45,1	2 149,7	20 849,3	686,7	–0,9	74/77	0,853	–
Argentyna	44,7	55,2	2 780,4	14 398,4	637,4	2,9	73/81	0,825	42,4
Armenia	2,9	2,7	29,7	3 936,8	11,5	7,5	72/78	0,755	32,5
Australia	24,8	33,2	7 741,2	53 799,9	1 323,4	2,0	81/85	0,939	34,7
Austria	8,8	8,9	83,9	47 290,9	416,6	3,0	80/84	0,908	30,5
Azerbejdżan	9,9	11,0	86,6	4 131,6	40,7	0,1	69/75	0,757	*16,6*

[1] Źródła dla poszczególnych kolumn: B, H – *The State of World Population 2018. The Power of Choice: Reproductive Rights and the Demographic Transition*, UNFPA 2018, s. 138–142; C – *World Population Prospects: The 2017 Revision, Key Findings and Advance Tables*, Working Paper No. ESA/P/WP/248, United Nations, Department of Economic and Social Affairs, Population Division, New York 2017, s. 23–28; D, E, F, G – World Development Indicators, World Bank Open Data, World Bank 2019, https://data.worldbank.org; I, J – *Human Development Indices and Indicators, 2018 Statistical Update*, UNDP, s. 30–33.

[a] *Human Development Index*.

[b] Podana w każdym przypadku wartość dotyczy ostatniego roku, dla którego jej pozyskanie było możliwe.

[c] Kursywą podano wartości sprzed 2010 r.

A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
Państwa	Ludność w mln (2018 r.)	Ludność w mln (2050 r. – prognoza ONZ)	Powierzchnia w tys. km^2 (2018 r.)	PKB na osobę USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB w mld USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB wzrost roczny w % (2016–2017)	Średnia oczekiwana długość życia M – mężczyźni K – kobiety (2018) M/K	Wskaźnik rozwoju ludzkiego (HDI[a]) – 2017 r.	Współczynnik Giniego (2010–2017)[b]
Bahamy	0,4	0,5	13,9	30 762,0	12,2	1,4	73/79	0,807	–
Bahrajn	1,6	2,3	0,8	23 655,0	35,3	3,9	76/78	0,846	–
Bangladesz	166,4	201,9	147,6	1 516,5	249,7	7,3	71/75	0,608	32,4
Barbados	0,3	0,3	0,4	16 357,0	4,7	1,0	74/79	0,800	–
Belgia	11,5	12,5	30,5	43 323,8	492,7	1,7	79/84	0,916	27,7
Belize	0,4	0,6	23,0	4 971,2	1,9	1,4	68/74	0,708	–
Benin	11,5	23,9	114,8	827,4	9,2	5,8	60/63	0,515	47,8
Bhutan	0,8	1,0	38,4	3 130,2	2,5	4,6	71/71	0,612	38,8
Białoruś	9,5	8,6	207,6	5 727,5	54,5	2,4	68/79	0,808	27,0
Boliwia	11,2	15,9	1 098,6	3 394,0	37,5	4,2	67/72	0,693	44,6
Bośnia i Hercegowina	3,5	3,1	51,2	5 148,2	18,1	3,2	75/80	0,768	32,7
Botswana	2,3	3,4	581,7	7 595,6	17,4	2,4	66/71	0,717	*60,5*
Brazylia	210,9	232,7	8 515,8	9 821,4	2 055,5	1,0	72/80	0,759	51,3
Brunei	0,4	0,5	5,8	28 290,6	12,1	1,3	76/79	0,853	–
Bułgaria	7,0	5,4	111,0	8 228,0	58,2	3,8	72/78	0,813	37,4
Burkina Faso	19,8	43,2	274,2	642,0	12,3	6,3	60/62	0,423	35,3
Burundi	11,2	25,8	27,8	292,0	3,2	0,5	56/60	0,417	38,6
Chile	18,2	20,7	756,7	15 346,5	277,1	1,5	77/82	0,843	47,7
Chiny	1 415,0	1 364,5	9 562,9	8 827,0	12 237,7	6,9	75/78	0,752	42,2

A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
Państwa	Ludność w mln (2018 r.)	Ludność w mln (2050 r. – prognoza ONZ)	Powierzchnia w tys. km^2 (2018 r.)	PKB na osobę USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB w mld USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB wzrost roczny w % (2016–2017)	Średnia oczekiwana długość życia M – mężczyźni K – kobiety (2018) M/K	Wskaźnik rozwoju ludzkiego (HDI[a]) – 2017 r.	Współczynnik Giniego (2010–2017)[b]
Chorwacja	4,2	3,5	56,6	13 382,7	55,2	2,9	75/81	0,831	30,8
Cypr	1,2	1,4	9,3	25 233,6	22,1	4,2	79/83	0,869	34,0
Czad	15,4	33,6	1 284,0	662,5	9,9	–3,0	52/55	0,404	43,3
Czarnogóra	0,6	0,6	13,8	7 782,8	4,8	4,7	75/80	0,814	31,9
Czechy	10,6	10,1	78,9	20 368,1	215,7	4,3	76/82	0,888	25,9
Dania	5,8	6,3	42,9	56 307,5	324,9	2,2	79/83	0,929	28,2
Dominika	0,1	0,1	0,8	6 719,3	0,5	–9,5	–	0,715	–
Dominikana	10,9	13,3	48,7	7 052,3	75,9	4,6	71/77	0,736	45,3
Dżibuti	1,0	1,3	23,2	1 927,6	1,8	4,1	61/65	0,476	44,1
Egipt	99,4	153,4	1 001,5	2 412,7	235,4	4,2	70/74	0,696	31,8
Ekwador	16,9	23,0	256,4	6 273,5	104,3	2,4	74/80	0,752	45,0
Erytrea	5,2	9,6	117,6	–	–	–	64/68	0,440	–
Estonia	1,3	1,1	45,3	19 704,7	25,9	4,9	73/82	0,871	32,7
Eswatini (d. Suazi)	1,4	2,1	17,4	3 242,8	4,4	1,9	55/62	0,588	*51,5*
Etiopia	107,5	190,9	1 104,3	767,6	80,6	10,3	64/68	0,463	39,1
Federacyjne Stany Mikronezji	0,1	0,1	0,7	3 187,6	0,3	3,2	68/71	0,627	40,1
Fidżi	0,9	1,0	18,3	5 589,4	5,1	3,8	68/74	0,741	36,4
Filipiny	106,5	151,3	300,0	2 989,0	313,6	6,7	66/73	0,699	40,1

A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
Państwa	Ludność w mln (2018 r.)	Ludność w mln (2050 r. – prognoza ONZ)	Powierzchnia w tys. km^2 (2018 r.)	PKB na osobę USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB w mld USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB wzrost roczny w % (2016–2017)	Średnia oczekiwana długość życia M – mężczyźni K – kobiety (2018) M/K	Wskaźnik rozwoju ludzkiego (HDI[a]) – 2017 r.	Współczynnik Giniego (2010–2017)[b]
Finlandia	5,5	5,9	338,5	45 703,3	251,9	2,6	79/84	0,920	27,1
Francja	65,2	70,6	549,1	38 476,7	2 582,5	1,8	80/86	0,901	*32,7*
Gabon	2,1	3,5	267,7	7 413,8	15,0	0,5	65/69	0,702	*42,2*
Gambia	2,2	4,6	11,3	709,1	1,5	4,6	60/63	0,460	35,9
Ghana	29,5	51,3	238,5	2 046,1	59,0	8,1	62/64	0,592	42,4
Grecja	11,1	10,0	132,0	18 613,4	200,3	1,4	79/84	0,870	36,0
Grenada	0,1	0,1	0,3	10 451,0	1,1	5,1	71/76	0,772	–
Gruzja	3,9	3,4	69,7	4 057,3	15,1	4,8	69/78	0,780	36,5
Gujana	0,8	0,8	215,0	4 655,1	3,6	2,9	65/69	0,654	–
Gwatemala	17,2	27,0	108,9	4 471,0	75,6	2,8	71/77	0,650	48,3
Gwinea	13,1	26,9	245,9	823,5	10,5	10,6	61/62	0,459	33,7
Gwinea Bissau	1,9	3,6	36,1	723,6	1,3	5,9	56/60	0,455	50,7
Gwinea Równikowa	1,3	2,8	28,1	9 697,6	12,3	–4,9	57/60	0,591	–
Haiti	11,1	14,0	27,8	765,7	8,4	1,2	62/66	0,498	41,1
Hiszpania	46,4	44,4	505,9	28 156,8	1 311,3	3,1	81/86	0,891	36,2
Holandia	17,1	17,5	41,5	48 223,2	826,2	3,2	80/84	0,931	*29,3*
Honduras	9,4	13,2	112,5	2 480,1	23,0	4,8	71/77	0,617	50,0
Hongkong (Chiny)	7,4	8,3	1,1	46 193,6	341,4	3,8	81/87	0,933	–

A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
Państwa	Ludność w mln (2018 r.)	Ludność w mln (2050 r. – prognoza ONZ)	Powierzchnia w tys. km^2 (2018 r.)	PKB na osobę USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB w mld USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB wzrost roczny w % (2016–2017)	Średnia oczekiwana długość życia M – mężczyźni K – kobiety (2018) M/K	Wskaźnik rozwoju ludzkiego (HDI[a]) – 2017 r.	Współczynnik Giniego (2010–2017)[b]
Indie	1 354,1	1 659,0	3 287,3	1 942,1	2 600,8	6,7	68/71	0,640	35,1
Indonezja	266,8	321,6	1 913,6	3 846,9	1 015,5	5,1	67/72	0,694	39,5
Irak	39,3	81,5	435,1	5 018,0	192,1	–2,1	68/73	0,685	29,5
Iran	82,0	93,6	1 745,2	5 593,9	454,0	3,8	75/78	0,798	38,8
Irlandia	4,8	5,8	70,3	69 330,6	333,7	7,8	80/84	0,938	*31,9*
Islandia	0,3	0,4	103,0	70 056,9	23,9	3,6	82/84	0,935	25,6
Izrael	8,5	12,6	22,1	40 270,3	350,9	3,3	81/84	0,903	41,4
Jamajka	2,9	2,7	11,0	5 114,0	14,8	1,0	74/79	0,732	–
Japonia	127,2	108,8	378,0	38 428,1	4 872,1	1,7	81/87	0,909	*32,1*
Jemen	28,9	48,3	528,0	1 106,8	31,3	–5,9	64/67	0,452	36,7
Jordania	9,9	14,2	89,3	4 129,8	40,1	2,0	73/76	0,735	33,7
Kambodża	16,2	22,0	181,0	1 384,4	22,2	7,1	67/72	0,582	–
Kamerun	24,7	49,8	475,4	1 451,9	34,9	3,6	58/60	0,556	46,6
Kanada	37,0	44,9	9 984,7	45 032,1	1 653,0	3,1	81/85	0,926	34,0
Katar	2,7	3,8	11,6	63 249,4	166,9	1,6	78/80	0,856	–
Kazachstan	18,4	23,0	2 724,9	9 030,4	162,9	4,1	65/75	0,800	26,9
Kenia	51,0	95,5	580,4	1 594,8	79,3	4,9	65/70	0,590	*48,5*
Kirgistan	6,1	8,1	200,0	1 219,8	7,6	4,6	67/75	0,672	26,8
Kiribati	0,1	0,2	0,8	1 594,3	0,2	0,3	63/70	0,612	*37,0*

A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
Państwa	Ludność w mln (2018 r.)	Ludność w mln (2050 r. – prognoza ONZ)	Powierzchnia w tys. km^2 (2018 r.)	PKB na osobę USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB w mld USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB wzrost roczny w % (2016–2017)	Średnia oczekiwana długość życia M – mężczyźni K – kobiety (2018) M/K	Wskaźnik rozwoju ludzkiego (HDI[a]) – 2017 r.	Współczynnik Giniego (2010–2017)[b]
Kolumbia	49,5	54,7	1 141,7	6 408,9	314,5	1,8	71/78	0,747	50,8
Komory	0,8	1,5	1,9	1 312,3	1,1	2,7	62/66	0,503	45,3
Kongo (Demokratyczna Republika)	84,0	197,4	2 344,9	462,8	37,6	3,7	59/62	0,457	42,1
Kongo (Republika)	5,4	11,5	342,0	1 654,0	8,7	–3,1	64/67	0,606	48,9
Korea Południowa	51,2	50,5	100,3	29 742,8	1 530,8	3,1	79/85	0,903	31,6
Korea Północna	25,6	26,8	120,5	–	–	–	68/76	–	–
Kostaryka	5,0	5,8	51,1	11 677,3	57,3	3,3	78/83	0,794	*48,7*
Kuba	11,5	10,8	109,9	8 433,1	96,9	1,8	78/82	0,777	–
Kuwejt	4,2	5,6	17,8	29 040,4	120,1	–2,9	74/76	0,803	–
Laos	7,0	9,2	236,8	2 457,4	16,9	6,9	66/69	0,601	36,4
Lesotho	2,3	3,2	30,4	1 154,4	2,6	–2,3	53/57	0,520	54,2
Liban	6,1	5,4	10,5	8 808,6	53,6	1,5	78/82	0,757	31,8
Liberia	4,9	9,8	111,4	694,3	3,3	2,5	62/65	0,435	33,2
Libia	6,5	8,1	1 759,5	5 978,0	38,1	26,7	69/75	0,706	–
Liechtenstein	–	–	0,2	–	–	–	–	0,916	–
Litwa	2,9	2,4	65,3	16 680,7	47,2	3,8	70/80	0,858	37,4
Luksemburg	0,6	0,8	2,6	104 103,0	62,4	2,3	80/84	0,904	*31,2*

A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
Państwa	Ludność w mln (2018 r.)	Ludność w mln (2050 r. – prognoza ONZ)	Powierzchnia w tys. km^2 (2018 r.)	PKB na osobę USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB w mld USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB wzrost roczny w % (2016–2017)	Średnia oczekiwana długość życia M – mężczyźni K – kobiety (2018) M/K	Wskaźnik rozwoju ludzkiego (HDI[a]) – 2017 r.	Współczynnik Giniego (2010–2017)[b]
Łotwa	1,9	1,5	64,5	15 594,3	30,3	4,6	70/79	0,847	34,2
Macedonia	2,1	1,9	25,7	5 414,6	11,3	0,2	74/78	0,757	35,6
Madagaskar	26,3	53,8	587,3	449,7	11,5	4,2	65/68	0,519	42,6
Makau (Chiny)	0,6	0,9	–	80 892,8	50,4	9,1	81/87	–	–
Malawi	19,2	41,7	118,5	338,5	6,3	4,0	61/67	0,477	45,5
Malediwy	0,4	0,6	0,3	11 151,1	4,9	6,9	77/79	0,717	*38,4*
Malezja	32,0	41,7	330,3	9 951,5	314,7	5,9	73/78	0,802	*46,3*
Mali	19,1	44,0	1 240,2	827,0	15,3	5,4	58/60	0,427	*33,0*
Malta	0,4	0,4	0,3	26 903,8	12,5	6,4	80/83	0,878	*29,0*
Maroko	36,2	45,7	446,6	3 007,2	109,7	4,1	75/77	0,667	*40,7*
Mauretania	4,5	9,0	1 030,7	1 136,8	5,0	3,5	62/65	0,520	32,6
Mauritius	1,3	1,2	2,0	10 490,5	13,3	3,8	72/79	0,790	35,8
Meksyk	130,8	164,3	1 964,4	8 910,3	1 150,9	2,0	75/80	0,774	43,4
Mołdawia	4,0	3,3	33,9	2 289,9	8,1	4,5	68/76	0,700	26,3
Mongolia	3,1	4,1	1 564,1	3 717,5	11,4	5,3	66/74	0,741	32,3
Mozambik	30,5	67,8	786,4	426,2	12,6	3,7	57/61	0,437	54,0
Mjanma (Birma)	53,9	62,4	676,6	1 256,7	67,1	6,8	64/69	0,578	38,1
Namibia	2,6	4,3	824,3	5 230,8	13,3	–1,0	62/68	0,647	*61,0*
Nepal	29,6	36,1	147,2	849,0	24,9	7,9	69/73	0,574	32,8

A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
Państwa	Ludność w mln (2018 r.)	Ludność w mln (2050 r. – prognoza ONZ)	Powierzchnia w tys. km^2 (2018 r.)	PKB na osobę USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB w mld USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB wzrost roczny w % (2016–2017)	Średnia oczekiwana długość życia M – mężczyźni K – kobiety (2018) M/K	Wskaźnik rozwoju ludzkiego (HDI[a]) – 2017 r.	Współczynnik Giniego (2010–2017)[b]
Niemcy	82,3	79,2	357,6	44 469,9	3 677,4	2,2	79/84	0,936	31,7
Niger	22,3	68,5	1 267,0	378,1	8,1	4,9	60/62	0,354	34,3
Nigeria	195,9	410,6	923,8	1 968,4	375,7	0,8	54/55	0,532	*43,0*
Nikaragua	6,3	7,9	130,4	2 221,8	13,8	4,9	73/79	0,658	46,2
Norwegia	5,4	6,8	625,2	75 504,6	398,8	1,9	81/84	0,953	27,5
Nowa Zelandia	4,7	5,7	267,7	42 940,6	205,9	3,0	81/84	0,917	–
Oman	4,8	6,8	309,5	15 668,4	72,6	–0,3	76/80	0,821	–
Pakistan	200,8	306,9	796,1	1 547,9	305,0	5,7	66/68	0,562	30,7
Palau	–	–	0,5	13 338,1	0,3	–3,6	–	0,798	–
Palestyna	5,1	9,7	6,0	3 094,7	14,5	3,1	72/76	0,686	34,4
Panama	4,2	5,8	75,4	15 196,4	62,3	5,3	76/81	0,789	50,4
Papua-Nowa Gwinea	8,4	13,9	462,8	2 488,9	20,5	2,6	63/68	0,544	*41,9*
Paragwaj	6,9	8,9	406,8	5 823,8	39,7	5,2	71/76	0,702	47,9
Peru	32,6	41,6	1 285,2	6 571,9	211,4	2,5	73/78	0,750	43,8
Polska	**38,1**	**32,4**	**312,7**	**13 863,2**	**526,5**	**4,8**	**74/82**	**0,865**	**31,8**
Portoryko	3,7	3,3	8,9	–	–	–2,4	77/84	–	–
Portugalia	10,3	9,0	92,2	21 136,3	217,6	2,7	79/84	0,847	35,5
Republika Środkowo-afrykańska	4,7	8,9	623,0	418,4	1,9	4,3	52/56	0,367	*56,2*

A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
Państwa	Ludność w mln (2018 r.)	Ludność w mln (2050 r. – prognoza ONZ)	Powierzchnia w tys. km^2 (2018 r.)	PKB na osobę USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB w mld USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB wzrost roczny w % (2016–2017)	Średnia oczekiwana długość życia M – mężczyźni K – kobiety (2018) M/K	Wskaźnik rozwoju ludzkiego (HDI[a]) – 2017 r.	Współczynnik Giniego (2010–2017)[b]
Republika Zielonego Przylądka	0,6	0,7	4,0	3 244,4	1,8	4,0	71/75	0,654	*47,2*
Rosja	144,0	132,7	17 098,3	10 743,1	1 577,5	1,6	66/77	0,816	37,7
RPA	57,4	72,8	1 219,1	6 151,1	348,9	1,3	60/67	0,699	*63,0*
Rumunia	19,6	16,4	238,4	10 817,8	211,9	7,3	72/79	0,811	28,3
Rwanda	12,5	21,9	26,3	748,3	9,1	6,1	66/70	0,524	50,4
Saint Christopher (Kitts) i Nevis	0,1	0,1	0,3	17 924,1	1,0	1,2	–	0,778	–
Saint Lucia	0,2	0,2	0,6	9 715,2	1,7	3,8	73/79	0,747	–
Saint Vincent i Grenadyny	0,1	0,1	0,4	7 145,1	0,8	0,9	71/76	0,723	–
Salwador	6,4	7,0	21,0	3 889,3	24,8	2,3	69/78	0,674	40,0
Samoa	0,2	0,2	2,8	4 280,8	0,8	2,7	72/79	0,713	*42,0*
San Marino	–	–	0,1	48 888,0	1,6	1,5	–	–	–
Senegal	16,3	34,0	196,7	1 329,3	21,1	7,2	66/70	0,505	40,3
Serbia	8,8	7,4	88,4	5 900,0	41,4	1,9	73/78	0,787	28,5
Seszele	0,1	0,1	0,5	15 629,3	1,5	5,3	70/79	0,797	46,8
Sierra Leone	7,7	13,0	72,3	499,5	3,8	4,2	52/53	0,419	34,0
Singapur	5,8	6,6	0,7	57 714,3	323,9	3,6	81/85	0,932	–

A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
Państwa	Ludność w mln (2018 r.)	Ludność w mln (2050 r. – prognoza ONZ)	Powierzchnia w tys. km^2 (2018 r.)	PKB na osobę USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB w mld USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB wzrost roczny w % (2016–2017)	Średnia oczekiwana długość życia M – mężczyźni K – kobiety (2018) M/K	Wskaźnik rozwoju ludzkiego (HDI[a]) – 2017 r.	Współczynnik Giniego (2010–2017)[b]
Słowacja	5,4	5,0	49,0	17 605,0	95,8	3,4	74/81	0,855	26,5
Słowenia	2,1	1,9	20,7	23 597,3	48,8	5,0	78/84	0,896	25,4
Somalia	15,2	35,9	637,7	478,3	7,1	–	55/59	–	–
Sri Lanka	21,0	20,8	65,6	4 073,7	87,4	3,3	72/79	0,770	39,8
Stany Zjednoczone	326,8	389,6	9 831,5	59 531,7	19 390,6	2,3	77/82	0,924	41,5
Sudan	41,5	80,4	1 879,4	2 898,6	117,5	4,3	63/67	0,502	*35,4*
Sudan Południowy	12,9	25,4	644,3	–	–	–	57/59	0,388	*46,3*
Surinam	0,6	0,6	163,8	5 317,4	3,0	1,7	68/75	0,720	–
Syria	18,3	34,0	185,2	–	–	–	67/78	0,536	–
Szwajcaria	8,5	9,9	41,3	80 189,7	678,9	1,1	82/85	0,944	32,5
Szwecja	10,0	11,6	447,4	53 442,0	538,0	2,3	81/84	0,933	29,2
Tadżykistan	9,1	14,5	141,4	801,1	7,1	7,6	69/75	0,650	34,0
Tajlandia	69,2	65,4	513,1	6 595,0	455,3	3,9	72/79	0,755	37,8
Tajwan (Chiny)	–	22,8	..	–	–	–	–	–	–
Tanzania	59,1	138,1	947,3	936,3	52,1	7,1	65/69	0,538	37,8
Timor Wschodni	1,3	2,4	14,9	2 279,3	3,0	–8,0	68/71	0,625	28,7
Togo	8,0	15,3	56,8	610,2	4,8	4,4	60/62	0,503	43,1
Tonga	0,1	0,1	0,8	3 959,1	0,4	2,7	70/76	0,726	*37,5*

A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
Państwa	Ludność w mln (2018 r.)	Ludność w mln (2050 r. – prognoza ONZ)	Powierzchnia w tys. km^2 (2018 r.)	PKB na osobę USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB w mld USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB wzrost roczny w % (2016–2017)	Średnia oczekiwana długość życia M – mężczyźni K – kobiety (2018) M/K	Wskaźnik rozwoju ludzkiego (HDI[a]) – 2017 r.	Współczynnik Giniego (2010–2017)[b]
Trynidad i Tobago	1,4	1,3	5,1	16 126,4	22,1	–2,3	67/75	0,784	–
Tunezja	11,7	13,9	163,6	3 464,4	40,0	2,0	74/78	0,735	35,8
Turcja	81,9	95,6	785,4	10 546,2	851,5	7,4	73/79	0,791	41,9
Turkmenistan	5,9	7,9	488,1	6 586,6	37,9	6,5	65/72	0,706	–
Uganda	44,3	105,7	241,6	606,5	26,0	3,9	58/63	0,516	41,0
Ukraina	44,0	36,4	603,6	2 639,8	112,2	2,5	67/77	0,751	25,0
Urugwaj	3,5	3,7	176,2	16 245,6	56,2	2,7	74/81	0,804	39,7
Uzbekistan	32,4	41,0	447,4	1 533,9	49,7	5,3	69/74	0,710	–
Vanuatu	0,3	0,5	12,2	3 123,6	0,9	4,5	70/75	0,603	37,6
Wenezuela	32,4	41,6	912,1	–	–	–	71/79	0,761	*46,9*
Węgry	9,7	8,3	93,0	14 224,9	139,1	4,0	73/80	0,838	30,4
Wielka Brytania	66,6	75,4	243,6	39 720,4	2 622,4	1,8	80/84	0,922	33,2
Wietnam	96,5	114,6	331,2	2 342,2	223,8	6,8	72/81	0,694	34,8
WKS	24,9	51,4	322,5	1 537,5	37,4	7,7	53/56	0,492	41,5
Włochy	59,3	55,1	301,3	31 953,0	1 934,8	1,5	81/85	0,880	34,7
Wyspy Marshalla	–	0,1	0,2	3 843,1	0,2	3,6	–	0,708	–
Wyspy Salomona	0,6	1,0	28,9	2 132,1	1,3	3,2	70/73	0,546	37,1

A	B	C	D	E	F	G	H	I	J
Państwa	Ludność w mln (2018 r.)	Ludność w mln (2050 r. – prognoza ONZ)	Powierzchnia w tys. km^2 (2018 r.)	PKB na osobę USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB w mld USD (w cenach bieżących) 2017 r.	PKB wzrost roczny w % (2016–2017)	Średnia oczekiwana długość życia M – mężczyźni K – kobiety (2018) M/K	Wskaźnik rozwoju ludzkiego (HDI[a]) – 2017 r.	Współczynnik Giniego (2010–2017)[b]
Wyspy Świętego Tomasza i Książęca	0,2	0,4	1,0	1 921,3	0,4	3,9	65/69	0,589	30,8
Zambia	17,6	41,0	752,6	1 513,3	25,9	3,4	60/65	0,588	57,1
ZEA	9,5	13,2	83,6	40 698,9	382,6	0,8	77/79	0,863	–
Zimbabwe	16,9	29,7	390,8	1 333,4	22,0	4,7	60/64	0,535	43,2
Świat	**7 633,0**	**9 771,8**	**132 025,2**	**10 721,6**	**80 737,6**	**3,1**	**70/74**	**0,728**	**–**

Tabela 2. Państwa świata: wskaźniki militarne, strategiczne i polityczne[1]

A	B	C	D	E	F	G	H
Państwa	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) w mln USD (2017 r.)	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) jako % PKB (2017 r.)	Siły zbrojne (*active military*) w tys. (2017 r.)	Globalny Indeks Konkurencyjności[a] (2018–2019)	Wskaźnik globalizacji[b] (2016 r.)	Wskaźnik wolności gospodarczej[c] (2019 r.)	Wskaźnik wolności politycznej[d] (2017 r.)
Afganistan	191	0,9	174	–	38,57	51,5	NF[e]
Albania	162	1,2	8	58,1	66,11	66,5	PF
Algieria	10 073	5,7	130	53,8	55,87	46,2	NF
Angola	3 063	2,2	107	37,1	41,83	50,6	NF
Antigua i Barbuda	–	–	–	–	58,43	–	F
Arabia Saudyjska	69 413	10,3	227	67,5	65,46	60,7	NF
Argentyna	5 681	0,9	74	57,5	65,89	52,2	F

[1] Źródła dla poszczególnych kolumn: B, C – Stockholm International Peace Research Institute (SIPRI), *The SIPRI Military Expenditure Database 2018*, www.sipri.org/databases/milex; D – *The Military Balance 2018*, International Institute for Strategic Studies, Taylor & Francis, London 2018; E – *The Global Competitiveness Report 2018*, World Economic Forum, Switzerland, 2018, s. 11; www.weforum.org/gcr; F – KOF Swiss Economic Institute, Zurich, *Ranking 2018*, https://www.kof.ethz.ch/en/forecasts-and-indicators/indicators/kof-globalisation-index.html; G – The Heritage Foundation 2019, www.heritage.org/index/ranking; H – *Freedom in the World 2018: Democracy in Crisis*, Freedom House, Washington–New York 2018, https://freedomhouse.org/report/freedom-world-2018-table-country-scores.

[a] Globalny Indeks Konkurencyjności (*Global Competitiveness Index*) – wskaźnik agregatowy oparty na 12 filarach: instytucje, infrastruktura, technologie informacyjne i komunikacyjne, środowisko makroekonomiczne, zdrowie, edukacja (umiejętności), rynek dóbr, rynek pracy, system finansowy, wielkość rynku, dynamika biznesowa, innowacje.

[b] Wskaźnik globalizacji (*KOF Globalisation Index 2018*) – oparty na danych za 2016 r. wskaźnik agregatowy uwzględniający mierniki globalizacji gospodarczej, społecznej i politycznej; w każdym z tych aspektów mierzony jest poziom globalizacji *de facto* oraz *de iure*.

[c] Wskaźnik wolności gospodarczej (*Index of Economic Freedom*) – wskaźnik agregatowy oparty na 12 miernikach ilościowych i jakościowych: prawa własności, efektywność systemu sądowego, poziom korupcji, wydatki rządowe, obciążenia podatkowe i fiskalne, swoboda prowadzenia działalności gospodarczej, wolność w zakresie zatrudnienia, swoboda rynku walutowego, wolność handlu i inwestycji, wolność finansowa.

[d] Wskaźnik wolności politycznej (*Freedom in the World*) – oparty na wydarzeniach z 2017 r.; ocenia przestrzeganie i ochronę praw politycznych oraz swobód obywatelskich.

[e] Oznaczenia: PF – *Partly Free*, F – *Free*, NF – *Not Free*.

A	B	C	D	E	F	G	H
Państwa	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) w mln USD (2017 r.)	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) jako % PKB (2017 r.)	Siły zbrojne (*active military*) w tys. (2017 r.)	Globalny Indeks Konkurencyjności[a] (2018–2019)	Wskaźnik globalizacji[b] (2016 r.)	Wskaźnik wolności gospodarczej[c] (2019 r.)	Wskaźnik wolności politycznej[d] (2017 r.)
Armenia	444	4,0	45	59,9	67,79	67,7	PF
Australia	27 462	2,0	58	78,9	81,58	80,9	F
Austria	2 970	0,7	22	76,3	88,95	72,0	F
Azerbejdżan	1 529	3,9	67	60,0	63,89	65,4	NF
Bahamy	–	–	1	–	54,70	62,9	F
Bahrajn	1 397	4,1	8	63,6	69,22	66,4	NF
Bangladesz	3 594	1,4	157	52,1	50,67	55,6	PF
Barbados	–	–	1	–	63,58	64,7	F
Belgia	4 449	0,9	29	76,6	90,50	67,3	F
Belize	23	1,3	2	–	59,06	55,4	F
Benin	116	1,2	7	44,4	50,27	55,3	F
Bhutan	–	–	–	–	41,25	62,9	PF
Białoruś	631	1,2	45	–	68,58	57,9	NF
Boliwia	657	1,8	34	51,4	57,74	42,3	PF
Bośnia i Hercegowina	165	0,9	11	54,2	67,91	61,9	PF
Botswana	531	3,1	9	54,5	56,22	69,5	F
Brazylia	29 283	1,4	335	59,5	59,24	51,9	F
Brunei	347	2,9	7	61,4	63,91	65,1	NF
Bułgaria	867	1,6	31	63,6	80,24	69,0	F
Burkina Faso	191	1,4	11	43,9	52,34	59,4	PF

A	B	C	D	E	F	G	H
Państwa	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) w mln USD (2017 r.)	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) jako % PKB (2017 r.)	Siły zbrojne (*active military*) w tys. (2017 r.)	Globalny Indeks Konkurencyjności[a] (2018–2019)	Wskaźnik globalizacji[b] (2016 r.)	Wskaźnik wolności gospodarczej[c] (2019 r.)	Wskaźnik wolności politycznej[d] (2017 r.)
Burundi	64	2,0	30	37,5	39,65	48,9	NF
Chile	5 135	1,9	77	70,3	77,13	75,4	F
Chiny	228 231	1,9	2 035	72,6	64,48	58,4	NF
Chorwacja	772	1,4	16	60,1	80,90	61,4	F
Cypr	395	1,9	15	65,6	78,27	68,1	F
Czad	210	2,2	30	35,5	40,84	49,9	NF
Czarnogóra	74	1,7	2	59,6	70,64	60,5	PF
Czechy	2 233	1,1	23	71,2	85,19	73,7	F
Dania	3 795	1,2	16	80,6	89,14	76,7	F
Dominika	–	–	–	–	57,66	63,6	F
Dominikana	496	0,7	56	57,4	66,32	61,0	PF
Dżibuti	–	–	10	–	53,91	47,1	NF
Egipt	2 774	1,3	439	53,6	63,08	52,5	NF
Ekwador	2 427	2,4	40	55,8	59,50	46,9	PF
Erytrea	–	–	202	–	29,97	38,9	NF
Estonia	536	2,1	7	70,8	83,60	76,6	F
Eswatini (d. Suazi)	87	1,8	–	45,3	47,79	54,7	NF
Etiopia	488	0,7	138	44,5	43,67	53,6	NF
Federacyjne Stany Mikronezji	–	–	–	–	47,92	51,9	F
Fidżi	46	0,9	4	–	57,48	62,2	PF

A	B	C	D	E	F	G	H
Państwa	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) w mln USD (2017 r.)	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) jako % PKB (2017 r.)	Siły zbrojne (*active military*) w tys. (2017 r.)	Globalny Indeks Konkurencyjności[a] (2018–2019)	Wskaźnik globalizacji[b] (2016 r.)	Wskaźnik wolności gospodarczej[c] (2019 r.)	Wskaźnik wolności politycznej[d] (2017 r.)
Filipiny	4 378	1,4	125	62,1	66,97	63,8	PF
Finlandia	3 597	1,4	22	80,3	86,99	74,9	F
Francja	57 770	2,3	203	78,0	87,20	63,8	F
Gabon	299	2,1	5	–	55,65	56,3	NF
Gambia	–	–	1	45,5	54,10	52,4	PF
Ghana	189	0,4	16	51,3	61,03	57,5	F
Grecja	5 094	2,5	141	62,1	80,75	57,7	F
Grenada	–	–	–	–	59,04	–	F
Gruzja	333	2,2	21	60,9	74,14	75,9	PF
Gujana	57	1,4	3	–	54,06	56,8	F
Gwatemala	284	0,4	18	53,4	63,10	62,6	PF
Gwinea	–	–	10	43,2	46,60	55,7	PF
Gwinea Bissau	–	–	4	–	38,95	54,0	PF
Gwinea Równikowa	172	2,3	1	–	44,85	41,0	NF
Haiti	–	–	–	36,5	46,72	52,7	PF
Hiszpania	16 227	1,2	121	74,2	85,30	65,7	F
Holandia	10 049	1,2	35	82,4	90,97	76,8	F
Honduras	364	1,6	15	52,5	62,52	60,2	PF
Hongkong (Chiny)	–	–	–	82,3	67,69	90,2	PF

A	B	C	D	E	F	G	H
Państwa	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) w mln USD (2017 r.)	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) jako % PKB (2017 r.)	Siły zbrojne (*active military*) w tys. (2017 r.)	Globalny Indeks Konkurencyjności[a] (2018–2019)	Wskaźnik globalizacji[b] (2016 r.)	Wskaźnik wolności gospodarczej[c] (2019 r.)	Wskaźnik wolności politycznej[d] (2017 r.)
Indie	63 924	2,5	1 395	62,0	61,18	55,2	F
Indonezja	8 178	0,8	396	64,9	62,97	65,8	PF
Irak	7 416	3,9	64	–	42,67		NF
Iran	14 548	3,1	523	54,9	54,18	51,1	NF
Irlandia	1 117	0,4	9	75,7	84,64	80,5	F
Islandia	0	0,0	0	74,5	72,91	77,1	F
Izrael	16 489	4,7	177	76,6	77,23	72,8	F
Jamajka	131	0,9	4	57,9	66,45	68,6	F
Japonia	45 387	0,9	247	82,5	78,37	72,1	F
Jemen	–	–	20	36,4	48,12	–	NF
Jordania	1 940	4,8	101	59,3	73,58	66,5	PF
Kambodża	463	2,1	124	50,2	57,89	57,8	NF
Kamerun	408	1,3	14	45,1	50,19	52,4	NF
Kanada	20 567	1,3	63	79,9	84,38	77,7	F
Katar	–	–	12	71,0	73,49	72,6	NF
Kazachstan	1 337	0,8	39	61,8	64,39	65,4	NF
Kenia	964	1,2	24	53,7	55,20	55,1	PF
Kirgistan	223	3,2	11	53,0	63,14	62,3	PF
Kiribati	–	–	–	–	46,30	47,3	F
Kolumbia	9 714	3,1	293	61,6	64,41	67,3	PF

A	B	C	D	E	F	G	H
Państwa	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) w mln USD (2017 r.)	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) jako % PKB (2017 r.)	Siły zbrojne (*active military*) w tys. (2017 r.)	Globalny Indeks Konkurencyjności[a] (2018–2019)	Wskaźnik globalizacji[b] (2016 r.)	Wskaźnik wolności gospodarczej[c] (2019 r.)	Wskaźnik wolności politycznej[d] (2017 r.)
Komory	–	–	–		38,51	55,4	PF
Kongo (Demokratyczna Republika)	295	0,7	134	38,2	45,44	50,3	NF
Kongo (Republika)	484	6,2	10	–	54,45	39,7	NF
Korea Południowa	39 153	2,6	625	78,8	79,23	72,3	F
Korea Północna	–	–	1 280	–	–	5,9	NF
Kostaryka	0	0,0	0	62,1	71,76	65,3	F
Kuba	–	–	49	–	58,76	27,8	NF
Kuwejt	6 831	5,8	16	62,1	70,79	60,8	PF
Laos	–	–	29	49,3	43,77	57,4	NF
Lesotho	53	2,2	2	42,3	50,94	53,1	PF
Liban	2 441	4,5	60	57,7	68,23	51,1	PF
Liberia	14	0,6	2	40,5	53,13	49,7	PF
Libia	–	–	–	–	54,61	–	NF
Liechtenstein	–	–	–	–	54,37	–	F
Litwa	812	1,7	18	67,1	80,84	74,2	F
Luksemburg	318	0,5	1	76,6	83,73	75,9	F
Łotwa	514	1,7	5	66,2	79,85	70,4	F
Macedonia	112	1,0	8	56,6	70,91	71,1	PF
Madagaskar	67	0,6	14	–	48,43	56,6	PF

A	B	C	D	E	F	G	H
Państwa	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) w mln USD (2017 r.)	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) jako % PKB (2017 r.)	Siły zbrojne (*active military*) w tys. (2017 r.)	Globalny Indeks Konkurencyjności[a] (2018–2019)	Wskaźnik globalizacji[b] (2016 r.)	Wskaźnik wolności gospodarczej[c] (2019 r.)	Wskaźnik wolności politycznej[d] (2017 r.)
Makau (Chiny)	–	–	–	–	51,78	71,0	–
Malawi	47	0,8	11	42,4	49,11	51,4	PF
Malediwy	–	–	–	–	49,25	53,2	PF
Malezja	3 495	1,1	109	74,4	81,14	74,0	PF
Mali	461	3,1	10	43,6	47,97	58,1	PF
Malta	64	0,5	2	68,8	78,46	68,6	F
Maroko	3 461	3,2	196	58,5	69,43	62,9	PF
Mauretania	–	–	16	40,8	50,60	55,7	NF
Mauritius	24	0,2	0	63,7	71,74	73,0	F
Meksyk	5 781	0,5	277	64,6	71,49	64,7	PF
Mołdawia	30	0,4	5	55,5	69,01	59,1	PF
Mongolia	83	0,7	10	52,7	65,54	55,4	F
Mozambik	103	0,8	11	39,8	53,66	48,6	PF
Mjanma (Birma)	1 709	2,5	406	–	43,57	53,6	PF
Namibia	434	3,4	10	52,7	59,91	58,7	F
Nepal	386	1,6	97	50,8	47,55	53,8	PF
Niemcy	44 329	1,2	179	82,8	88,17	73,5	F
Niger	200	2,7	5	–	45,92	51,6	PF
Nigeria	1 621	0,4	118	47,5	54,39	57,3	PF
Nikaragua	84	0,6	12	51,5	61,20	57,7	PF

A	B	C	D	E	F	G	H
Państwa	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) w mln USD (2017 r.)	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) jako % PKB (2017 r.)	Siły zbrojne (*active military*) w tys. (2017 r.)	Globalny Indeks Konkurencyjności[a] (2018–2019)	Wskaźnik globalizacji[b] (2016 r.)	Wskaźnik wolności gospodarczej[c] (2019 r.)	Wskaźnik wolności politycznej[d] (2017 r.)
Norwegia	6 568	1,6	24	78,2	86,40	73,0	F
Nowa Zelandia	2 328	1,2	9	77,5	77,91	84,4	F
Oman	8 687	12,1	43	64,4	62,09	61,0	NF
Pakistan	10 774	3,5	654	51,1	53,53	55,0	PF
Palau	–	–	–	–	45,52	–	F
Palestyna	–	–	–	–	33,41	–	NF
Panama	0	0,0	0	61,0	71,71	67,2	F
Papua-Nowa Gwinea	72	0,5	4	–	49,78	58,4	PF
Paragwaj	348	1,2	11	53,4	63,06	61,8	PF
Peru	2 086	1,0	81	61,3	69,26	67,8	F
Polska	**10 010**	**2,0**	**105**	**68,2**	**81,20**	**67,8**	**F**
Portoryko	–	–	–	–	34,33	–	F
Portugalia	3 774	1,7	31	70,2	83,52	65,3	F
Republika Środkowoafrykańska	28	1,3	7	–	34,24	49,1	NF
Republika Zielonego Przylądka	9	0,5	1	50,2	49,93	63,1	F
Rosja	66 335	4,3	900	65,6	72,29	58,9	NF
RPA	3 618	1,0	66	60,8	69,89	58,3	F
Rumunia	4 004	2,0	69	63,5	79,36	68,6	F
Rwanda	111	1,0	33	50,9	51,28	71,1	NF

A	B	C	D	E	F	G	H
Państwa	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) w mln USD (2017 r.)	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) jako % PKB (2017 r.)	Siły zbrojne (*active military*) w tys. (2017 r.)	Globalny Indeks Konkurencyjności[a] (2018–2019)	Wskaźnik globalizacji[b] (2016 r.)	Wskaźnik wolności gospodarczej[c] (2019 r.)	Wskaźnik wolności politycznej[d] (2017 r.)
Saint Christopher (Kitts) i Nevis	–	–	–	–	51,52	–	F
Saint Lucia	–	–	–	–	58,32	68,7	F
Saint Vincent i Grenadyny	–	–	–	–	54,01	65,8	F
Salwador	247	0,9	25	52,8	66,97	61,8	F
Samoa	–	–	–	–	52,17	62,2	F
San Marino	–	–	–	–	57,09	–	F
Senegal	305	1,9	14	49,0	61,51	56,3	F
Serbia	731	1,8	28	60,9	78,34	63,9	F
Seszele	22	1,6	–	58,5	62,19	61,4	PF
Sierra Leone	29	0,7	9	38,8	44,46	47,5	PF
Singapur	10 198	3,3	73	83,5	83,38	89,4	PF
Słowacja	1 126	1,2	16	66,8	82,89	65,0	F
Słowenia	477	1,0	7	69,6	81,28	65,5	F
Somalia	–	–	20	–	–	–	NF
Sri Lanka	1 867	2,2	243	56,0	58,92	56,4	PF
Stany Zjednoczone	609 758	3,1	1 348	85,6	82,10	76,8	F
Sudan	4 383	3,2	104	–	41,24	47,7	NF
Sudan Południowy	72	2,0	185	–	–	–	NF
Surinam	–	–	2	–	53,78	48,1	F

A	B	C	D	E	F	G	H
Państwa	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) w mln USD (2017 r.)	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) jako % PKB (2017 r.)	Siły zbrojne (*active military*) w tys. (2017 r.)	Globalny Indeks Konkurencyjności[a] (2018–2019)	Wskaźnik globalizacji[b] (2016 r.)	Wskaźnik wolności gospodarczej[c] (2019 r.)	Wskaźnik wolności politycznej[d] (2017 r.)
Syria	–	–	143	–	50,97		NF
Szwajcaria	4 630	0,7	21	82,6	91,17	81,9	F
Szwecja	5 560	1,0	30	81,7	89,88	75,2	F
Tadżykistan	–	–	9	52,2	46,36	55,6	NF
Tajlandia	6 334	1,4	361	67,5	71,34	68,3	NF
Tajwan (Chiny)	10 569	1,8	215	79,3	–	77,3	F
Tanzania	593	1,1	27	47,2	50,79	60,2	PF
Timor Wschodni	25	0,9	1	–	47,40	44,2	F
Togo	88	1,9	9	–	51,95	50,3	PF
Tonga	–	–	–	–	48,85	57,7	F
Trynidad i Tobago	202	0,9	4	57,9	65,27	57,0	F
Tunezja	836	2,1	36	55,6	67,30	55,4	F
Turcja	18 190	2,2	355	61,6	70,51	64,6	NF
Turkmenistan	–	–	37	–	42,02	48,4	NF
Uganda	445	1,7	45	46,8	52,90	59,7	PF
Ukraina	3 648	3,4	204	57,0	74,25	52,3	PF
Urugwaj	1 242	2,1	25	62,7	72,54	68,6	F
Uzbekistan	–	–	48	–	46,93	53,3	NF
Vanuatu	–	–	–	–	52,94	56,4	F
Wenezuela	465	0,5	123	43,2	53,62	25,9	NF

A	B	C	D	E	F	G	H
Państwa	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) w mln USD (2017 r.)	Wydatki na cele wojskowe (*military expenditures*) jako % PKB (2017 r.)	Siły zbrojne (*active military*) w tys. (2017 r.)	Globalny Indeks Konkurencyjności[a] (2018–2019)	Wskaźnik globalizacji[b] (2016 r.)	Wskaźnik wolności gospodarczej[c] (2019 r.)	Wskaźnik wolności politycznej[d] (2017 r.)
Węgry	1 415	1,1	28	64,3	85,13	65,0	F
Wielka Brytania	47 193	1,8	150	82,0	89,35	78,9	F
Wietnam	5 074	2,3	482	58,1	64,27	55,3	NF
WKS	496	1,3	25	47,6	53,49	62,4	PF
Włochy	29 236	1,5	175	70,8	82,59	62,2	F
Wyspy Marshalla	–	–	–	–	45,92	–	F
Wyspy Salomona	–	–	–	–	44,22	54,6	F
Wyspy Świętego Tomasza i Książęca	–	–	–	–	42,04	54,0	F
Zambia	340	1,3	15	46,1	56,62	53,6	PF
ZEA	–	–	63	73,4	73,96	77,6	NF
Zimbabwe	341	2,0	29	42,6	50,72	40,4	NF

Tabela 3. Państwa świata wg liczby ludności w latach 2008–2018

Lp.	Państwa	Ludność w mln (2008 r.)	Państwa	Ludność w mln (2018 r.)
1.	Chiny	1 336,3	Chiny	1 415,0
2.	Indie	1 186,2	Indie	1 354,1
3.	Stany Zjednoczone	308,8	Stany Zjednoczone	326,8
4.	Indonezja	234,3	Indonezja	266,8
5.	Brazylia	194,2	Brazylia	210,9
6.	Pakistan	167,0	Pakistan	200,8
7.	Bangladesz	161,3	Nigeria	195,9
8.	Nigeria	151,5	Bangladesz	166,4
9.	Rosja	141,8	Rosja	144,0
10.	Japonia	127,9	Meksyk	130,8
11.	Meksyk	107,8	Japonia	127,2
12.	Filipiny	89,7	Etiopia	107,5
13.	Wietnam	88,5	Filipiny	106,5
14.	Etiopia	85,2	Egipt	99,4
15.	Niemcy	82,5	Wietnam	96,5

Źródła: *The State of World Population 2008*, *Reaching Common Ground: Culture, Gender and Human Rights*, UNFPA 2008, s. 90–93; *The State of World Population 2018*, *The Power of Choice: Reproductive Rights and the Demographic Transition*, UNFPA 2018, s. 138–142.

Tabela 4. Państwa świata wg wielkości PKB w latach 2007–2017

Lp.	Państwa	PKB w mld USD (w cenach bieżących) 2007 r.	Państwa	PKB w mld USD (w cenach bieżących) 2017 r.
1.	Stany Zjednoczone	13 811,20	Stany Zjednoczone	19 390,6
2.	Japonia	4 376,70	Chiny	12 237,7
3.	Niemcy	3 297,23	Japonia	4 872,1
4.	Chiny	3 280,05	Niemcy	3 677,4
5.	Wielka Brytania	2 727,81	Wielka Brytania	2 622,4
6.	Francja	2 562,29	Indie	2 600,8
7.	Włochy	2 107,48	Francja	2 582,5
8.	Hiszpania	1 429,23	Brazylia	2 055,5
9.	Kanada	1 326,38	Włochy	1 934,8
10.	Brazylia	1 314,17	Kanada	1 653,0
11.	Rosja	1 291,01	Rosja	1 577,5
12.	Indie	1 170,97	Korea Południowa	1 530,8
13.	Korea Południowa	969,79	Australia	1 323,4
14.	Meksyk	893,36	Hiszpania	1 311,3
15.	Australia	821,72	Meksyk	1 150,9

Źródło: World Development Indicators, World Bank Open Data, World Bank 2019, https://data.worldbank.org.

Tabela 5. Państwa świata wg wydatków na cele militarne w latach 2007–2017

Lp.	Państwa	Wydatki na cele militarne (*military expenditures*) w mln USD (2007 r.)	Państwa	Wydatki na cele militarne (*military expenditures*) w mln USD (2017 r.)
1.	Stany Zjednoczone	546 786	Stany Zjednoczone	609 758
2.	Wielka Brytania	59 705	Chiny	228 231
3.	Chiny	58 265	Arabia Saudyjska	69 413
4.	Francja	53 579	Rosja	66 335
5.	Japonia	43 557	Indie	63 924
6.	Niemcy	36 929	Francja	57 770
7.	Rosja	35 369	Wielka Brytania	47 193
8.	Arabia Saudyjska	33 793	Japonia	45 387
9.	Włochy	33 086	Niemcy	44 329
10.	Indie	24 249	Korea Południowa	39 153
11.	Korea Południowa	22 623	Brazylia	29 283
12.	Brazylia	15 334	Włochy	29 236
13.	Kanada	15 155	Australia	27 462
14.	Australia	15 097	Kanada	20 567
15.	Hiszpania	14 628	Turcja	18 190

Źródło: Stockholm International Peace Research Institute (SIPRI), *The SIPRI Military Expenditure Database* 2008–2018, www.sipri.org/databases/milex.

Tabela 6. Państwa świata wg wskaźnika rozwoju ludzkiego (*Human Development Index*) w latach 2007–2017

Lp.	Państwa	Wskaźnik rozwoju ludzkiego (HDI) 2007 r.	Państwa	Wskaźnik rozwoju ludzkiego (HDI) 2017 r.
1.	Norwegia	0,938	Norwegia	0,953
2.	Australia	0,915	Szwajcaria	0,944
3.	Szwajcaria	0,915	Australia	0,939
4.	Niemcy	0,915	Irlandia	0,938
5.	Irlandia	0,908	Niemcy	0,936
6.	Szwecja	0,905	Islandia	0,935
7.	Stany Zjednoczone	0,905	Szwecja	0,933
8.	Holandia	0,904	Singapur	0,932
9.	Dania	0,904	Holandia	0,931
10.	Finlandia	0,901	Dania	0,929
11.	Belgia	0,899	Kanada	0,926
12.	Islandia	0,897	Stany Zjednoczone	0,924
13.	Kanada	0,897	Wielka Brytania	0,922
14.	Islandia	0,897	Finlandia	0,920
15.	Nowa Zelandia	0,894	Nowa Zelandia	0,917

Źródło: Human Development Data (1990–2017), UNDP, http://hdr.undp.org/en/data.

Skorowidz

Abdullah II – 437
Abedi Sadżad – 406
Abyzow Michaił – 234
Adamowicz Paweł – 15, 16, 24
Adonnino Pietro – 199
ag Ghali Iyad – 131
Ahmed Abiy – 436
Akimow Maksim – 233, 243
al-Abadi Hajdar – 309
al-Asad Baszar – 26, 40, 117–119, 244, 249, 250, 299–306, 310, 410, 411, 422, 424, 441
al-Baghdadi Abu Bakr – 139
al-Barnawi Abu Musab – 133
Albright Madeleine – 25
Alijew Ilham – 261–263, 437
al-Kaddafi Mu'ammar – 134, 312
Al-Kaida – 125, 129, 130, 141, 143, 428
al-Saud Mohammad ibn Salman – 313, 414, 439
Allende Isabel – 11
Allison Graham – 290, 363, 364, 368, 372
al-Mahdi Adil Abd – 309, 438
al-Mishri Khaled – 137
Al-Mourabitoun – 130, 131, 143
Al-Mulki Hani – 437
al-Sarradż Fayez – 135–138
Alvarado Carlos – 435
Anastasiadis Nikos – 431
Ansar Dine – 131, 143
Ansolabehere Stephen – 150
AQIM (Al-Kaida Islamskiego Maghrebu) – 130–132, 143
AQIP (Al-Kaida Półwyspu Arabskiego) – 141, 143
Araszukow Rauf – 238
Arctic LNG 2 – 247, 251
Arria Diego – 90
as-Sadr Muktada – 308, 309
Aszraf Ahmad – 408
Asz-Szabab – 84, 138–140, 143, 428
Azevêdo Roberto – 168, 175

Babiš Andrej – 48
Bachelet Michelle – 442
Baghdadi Nima – 408
Bai Koroma Ernest – 436
Balcerowicz Bolesław – 402
Banks Arron – 41
Barnier Michel – 187, 191
Barr William – 213
Bartłomiej, patriarcha – 255
Barzani Masud – 307
Barzani Neczirwan – 307
Beijing Consensus – 286, 298
Belmuchtar Muchtar – 130
Benítez Mario Abdo – 437
Bergsten Fred – 286
Bernhard David – 213
Berset Alain – 431
Bettel Xavier – 434
Biden Joe – 434
Bieriezowski Borys – 432
Biya Paul – 438
Błaszczak Mariusz – 431
Bogdanow Władimir – 243
Boko Haram – 130, 133, 134, 143
Bolkestein Frits – 378
Bolsonaro Jair – 157, 226, 439

Bolton John – 107, 111, 180, 213, 222, 226, 227, 246
Borisow Jurij – 233
Bortnikow Aleksandr – 246
Boucabar Keïta Ibrahim – 438
Brennan John – 434
brexit – 14, 35, 41, 44, 165–167, 187–191, 193, 199, 207, 208, 226, 248, 316, 318, 319, 373, 386, 434, 435
Breżniew Leonid – 33
Brinkhaus Ralph – 269
Brudziński Joachim – 319
Brunson Andrew – 424
Brzeziński Zbigniew – 27, 35, 289
budżet obronny – 65, 66, 218, 271, 333, 349, 352
burden-sharing – 50, 51, 60
Bush George H.W. – 290, 345
Bush George W. – 291–292
Buzan Barry – 370

Carr Jim – 174, 334, 370
Carter Ashton – 289, 346
Carter Jimmy – 289
Castro Raul – 436
Cele Zrównoważonego Rozwoju (SDGs) – 181, 182, 184, 185
Chamenei Ali – 405, 406
Chaszukdżi Dżamal – 34, 225, 313, 439
Chatami Mohammad – 414
Chen Cheng – 441
Chen Shui-bian – 355
Chi Fulin – 360
Chirac Jacques – 378
Chłoponin Aleksandr – 233
Chomejni Ruhollah – 404–408
Chrabota Bogusław – 20
Christensen Ross T. – 364, 368
Clarkson Alexander – 200
Clinton Bill – 291
Clinton Hillary – 28, 36, 291, 292, 431, 434
Coats Daniel – 113
Coetzee John Maxwell – 30
Cohen Michael – 28, 30, 213, 214, 287
Cohn Gary – 210, 221
Compaore Blaise – 132
Conte Giuseppe – 432, 442
COP (konferencje klimatyczne) – 156, 157, 159, 160
Corbyn Jeremy – 193
Czaputowicz Jacek – 316, 319, 326, 328, 329, 402, 403, 431, 432
Czebotariow Siergiej – 234
Czujczenko Konstantin – 233

Dăncilă Viorica – 431
Đặng Thị Ngọc Thịnh – 438
Davidson Philip S. – 285, 286, 293, 294
Davutoğlu Ahmet – 416, 417
demokraci (USA) – 215, 216, 230
Deng Xiaoping – 39, 289, 290, 295, 354, 358, 359, 364, 368
Deripaska Oleg – 243, 246
Desalegn Hailemariam – 436
Díaz-Canel Miguel – 436
Di Maio Luigi – 432
Ditrich Jewgienij – 234
Dodon Igor – 257, 258
doktryna „strategicznej głębi" – 416, 419, 420, 430
Donskoj Siergiej – 234
„dopasowana" wysunięta obecność (*tailored Forward Presence*, tFP) – 54, 60
Duda Andrzej – 16, 18, 20–22, 90, 91, 317, 320, 321, 323–326, 328, 329
Đukanović Milo – 433
Duterte Rodrigo – 26, 436
Dworkowicz Arkadij – 232, 233
„dyplomacja przymusu" – 418, 430
dżihadyzm/dżihadyści – 117, 125–127, 130, 131, 134, 139, 142, 143

Eickhout Bas – 203
el-Sisi Abdel Fattah – 436
emisje CO_2 – 144–150, 153, 155–157, 159, 160
Enderlein Henrik – 277
Energiewende – 148, 160
Epifaniusz – 435
Erdoğan Recep Tayyip – 26, 120, 301, 420, 421, 423, 433, 440

EUNAVFOR MED „Sophia" – 57, 70, 71, 77
Europejska Inicjatywa Interwencyjna (E2I) – 66, 73, 79, 276, 326
Europejski Fundusz Obronny (EDF) – 61, 63, 65, 67–69, 73, 79
eurosceptycyzm – 40, 42, 62, 187, 199, 200, 203, 205, 208, 317, 384, 432

Farrage Nigel – 188
Federalna Służba Bezpieczeństwa (FSB) – 176, 180, 232, 233, 237, 246, 251
Fed (System Rezerwy Federalnej) – 167, 211, 213, 217, 230
Feeley John D. – 440
Fico Robert – 432
Finkielkraut Alain – 41
Fiodorow Walerij – 236
Fundusz Dobrobytu Narodowego – 238, 251

G-20 – 173, 175–178, 180, 182, 183, 185, 186, 221, 285, 363, 439, 443
Gahler Michael – 79
Gałuszka Aleksandr – 234
gazociąg TurkStream – 247, 251
Gazprom – 241, 243, 247, 251, 254, 327
Ge Zhaoguang – 366
Ghani Aszraf – 124–126
Gierasimow Walerij – 114
Gliński Piotr – 322, 327
globalizacja 4.0 – 164, 181, 186
globalne zarządzanie gospodarcze (*Global Economic Governance*, GEG) – 163, 186
Głuszkow Nikołaj – 432
Goh Evelyn – 289, 390
Goldwater Barry – 339
Golikowa Tatiana – 233
Golpajegani Mohammad – 407
Gołodiec Olga – 233
Gomes Aristides – 435
Gorbaczow Michaił – 108, 358
Greaves Samuel – 323
Grudinin Paweł – 232
GRU (Główny Zarząd Sztabu Generalnego) – 246, 248, 251
Grupa Wyszehradzka – 21, 320, 322, 330, 381, 384
Grybauskaitė Dalia – 321
Guaidó Juan – 227
Gülen Fethullah – 424, 426
Guterres António – 80, 94, 96
Gwiazda Andrzej – 19

Haass Richard N. – 39, 228
Hadi Abd Rabbuh Mansur – 141, 312, 439
Haftar Chalifa – 135–138
Haley Nikki – 83, 213, 441
Hammond Philip – 188
Hariri Saad – 437
Harrison Todd – 349, 350
Haspel Gina – 213
Higgins Michael – 434
Hitler Adolf – 326
Hix Simon – 199, 201
Hobbes Thomas – 15
Hrojsman Wołodymyr – 253
Htin Kyaw – 436
Hu Angang – 360, 366, 367
Hu Jintao – 359
Husajn Saddam – 310

INF (układ o całkowitej likwidacji pocisków rakietowych pośredniego zasięgu) – 15, 37, 54, 55, 57, 60, 96, 99, 107–115, 220, 224, 244–246, 251, 344, 350, 352, 442
Inicjatywa Trójmorza – 320, 330, 384
IPCC – 144, 154–160
ISGS (Państwo Islamskie Sahary) – 130–132, 143
ISWAP (Państwo Islamskie w Prowincji Afryki Zachodniej) – 133, 134, 143
Iwaniszwili Bidzina – 258
Iwanow Gjorge – 433

Jackson Andrew – 338
Jakuszew Władimir – 234
Janša Janez – 433

JCPOA (porozumienie P5 + 1 – Iran, *Joint Comprehensive Plan of Action*) – 54, 61, 97, 98, 219, 220, 244, 305, 311, 312, 408, 411, 412
Jedna Rosja – 236, 251
Jefferson Thomas – 338
Jim Yong Kim – 180
Jin Canrong – 365
JNIM (Grupa Wsparcia Islamu i Muzułmanów) – 131, 132, 143
Juncker Jean-Claude – 191–193, 221, 379
Junichi Ihara – 174

Kabila Joseph – 439
Kabore Roch – 132
Kaczyński Jarosław – 18, 26, 197
Kaczyński Lech – 18
Kagan Robert – 27
Kariņš Arturs – 434
Katainen Jyrki – 318
Katowice Rulebook – 156, 159, 160, 443
Katz Israel – 120
Kauder Volker – 196, 269
Kavanaugh Brett – 213
Keller Ska (Franziska Maria) – 203
Kelly John – 213
Kennedy Anthony – 213, 337
Kerimow Sulejman – 243
Keyman Fuat – 417, 424, 425
Khama Ian – 436
Khan Imran – 383, 438
Kim Dzong-un – 33, 34, 98, 99, 219, 250, 437
Kimmage Daniel – 345
Kissinger Henry A. – 11, 288, 289, 338, 359
Klaus Václav – 164, 203
Klimkin Paweł – 328
Kneissel Karin – 249
Kobyłkin Dmitrij – 234
Kołakowski Leszek – 43
Kołomojski Ihor – 253
konflikt w Abchazji – 259, 266
konflikt w Burkina Faso – 129, 143
konflikt w Czadzie – 143
konflikt w Donbasie – 253, 266
konflikt w Górskim Karabachu – 262, 264, 266
konflikt w Iraku – 307, 314
konflikt w Jemenie – 49, 129, 138, 140, 141, 143, 314
konflikt w Libii – 129, 133, 135, 143, 314
konflikt w Mali – 129, 143
konflikt w Naddniestrzu – 266
konflikt w Nigerii – 143
konflikt w Nigrze – 143
konflikt w Osetii Południowej – 259, 266
konflikt w Somalii – 129, 143
konflikt w Syrii – 34, 40, 223, 314, 413
konflikt zbrojny w Iraku – 128
Korker Bob – 35
Korobow Igor – 246
Kostin Andriej – 243
Kotiukow Michaił – 234
Kouff Hamadoun – 131
Kovrig Michael – 443
Kozak Dmitrij – 232, 233
Kozłow Aleksandr – 234
Kozłowska Ludmiła – 320
Kramp-Karrenbauer Annegret – 196, 270, 435
Krauthammer Charles – 369
Krugman Paul – 28, 30
Kuciak Ján – 432
Kuczynski Pablo – 436
Kudrin Aleksiej – 235
Kushner Jared – 362
Kuzniecow Lew – 234
Kwaśniewski Aleksander – 317
Kwirikaszwili Giorgi – 433

Laderman Charlie – 336, 337
Lagarde Christine – 163, 440
Laïdi Zaki – 43
Lake Anthony – 291
Le Pen Marine – 200, 385
Leyen Ursula von der – 277
Lian Zhan (Lien Chan) – 356
liberalny porządek międzynarodowy – 44, 337, 393
Li Keqiang – 322
Lin Yifu Justin – 360

Liu Mingfu – 364, 365
Löfven Stefan – 434
López Obrador Andrés Manuel – 438

Ład chiński (*tianxia*) – 366, 369
Łukaszenka Alaksandr – 26, 242, 255, 328, 434

Maada Bio Julius – 436
Maalin Mahad – 139
Maas Heiko – 268, 272, 273, 275, 432
Macierewicz Antoni – 20, 327
Mackinder Halford – 361
Macron Emmanuel – 27, 40–42, 48, 62, 66, 137, 198, 202, 207, 247, 249, 275–277, 326, 375–377, 382, 383, 434, 440
Maduro Nicolás – 242, 437, 438
Magomiedow Magomied – 237
Magomiedow Zijawudin – 237
Maithripala Sirisena – 439
Malkow Paweł – 238
Malpass David – 180
Marcus Jonathan – 27, 28
Márquez Iván Duque – 226, 437
Masasi Mokgweetsi – 436
Masdżedi Iradż – 411
Mattarella Sergio – 432
Mattis James (Jim) – 28, 47, 58, 213, 225, 342, 347, 349, 350, 431
Ma Ying-jeou – 356
May Theresa – 41, 188, 190–193, 319, 432, 434, 435
Mazurek Beata – 15
McGurk Brett – 213
McMaster Herbert R. – 47, 213
Mead Walter Russell – 337, 338
Mearsheimer John J. – 11, 12, 228, 364, 370, 389, 391, 416
Meng Wanzhou – 443
Menon Anand – 199
Merkel Angela – 13, 36, 41, 42, 48, 62, 187, 192–199, 202, 249, 250, 267–277, 320, 373, 382, 384, 432, 435
Merz Friedrich – 196, 269, 270
Miedwiediew Dmitrij – 99, 232, 235
Mień Michaił – 234
Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) – 163, 164, 166, 176, 178–179, 185–186, 191, 281–282, 284–285, 296, 358, 368, 440
Miller Austin – 14, 126, 211, 243, 398
Misiewicz Bartłomiej – 20
misja „Resolute Support" – 56, 124, 126–128
Mitchell Wess – 213
Mnangagwa Emmerson – 438
Modelski George – 371
Modi Narendra – 147, 388, 389, 391–393, 396–398, 436
Mohamad Mahathir – 437
Monnet Jean – 207
Montazeri Mohammad Dżafar – 406
Morales Jimmy – 438
Moravcsik Andrew – 199
Morawiecki Mateusz – 315–321, 324–326, 441
Morgenthau Hans – 370, 402
Mosbacher Georgette – 326
Mueller Jan-Werner – 197, 198, 214
Mueller Robert – 210, 214, 229
Mugabe Robert – 438
MUJAO (Ruch na rzecz Jedności i Dżihadu w Afryce Zachodniej) – 130, 143
Mukwege Denis – 442
Mulvaney Mick – 28, 213, 349
Mumin Abdulqadir – 139
Mun Jae-in – 148, 437
Murad Nadia – 442
Mutko Witalij – 232, 233
Myint Swe – 436

Naryszkin Siergiej – 246
Nastase Andrei – 257
Nawalny Aleksiej – 231, 232, 235, 237, 431
Netanjahu Beniamin – 22, 26, 324, 414
Nicholson John – 124, 339
Nicoletti Michele – 431
Niinistö Sauli – 431
Nikiforow Siergiej – 234
Nixon Richard – 33, 212, 287–289, 293, 338
Nkurunziza Pierre – 437

Nord Stream – 35, 251
Nord Stream 2 – 35, 36, 247, 272, 320, 321, 325
Noskow Konstantin – 234
Nowy START – 96, 99–108, 114, 115, 220, 245, 344
Nunes Devin – 431
Nye Joseph S. – 407

Obama Barack – 36, 59, 96, 97, 99, 104, 105, 108, 109, 209, 210, 218–220, 222, 227, 228, 292, 311, 341–346, 348, 351, 395, 396, 434
Obeid bin Dahgr Ahmed – 439
Öcalan Abdullah – 426
odnawialne źródła energii (OZE) – 145–148, 150, 152, 153, 155, 156, 158, 159
Öniş Ziya – 418–420, 427
ONZ – 27, 31, 53, 77, 80, 83, 84, 88–90, 92, 94, 96, 98, 108, 112, 122, 126, 131, 136, 137, 140, 141, 146, 213, 222, 225, 227, 230, 251, 258, 277, 288, 291, 299, 325, 328, 329, 337, 338, 358, 383, 432, 434, 436–444
OPEC – 151, 152, 160
operacja „Inherent Resolve" – 123, 128
Orbán Viktor – 26, 40, 321, 433
Orłowski Witold – 41
Ossowska Maria – 30

Pahlawi Mohammad Reza – 414
Pant Harsh – 399
Państwo Islamskie (ISIS, IS) – 24, 49, 116, 117, 120–126, 129, 130, 133–136, 138, 139, 142, 176, 225, 230, 302, 314, 348, 428
Park Geun-hye – 437
Partnerstwo Wschodnie – 252, 253, 262, 264, 266, 329
Paruch Waldemar – 17
Pasiecznik Leonid – 255
Paszynian Nikol – 260–262, 435, 437
Patruszew Dmitrij – 234, 243
Patruszew Nikołaj – 107, 234, 235
Paul T.V. – 390
Pawłowicz Krystyna – 317
peacekeeping – 87, 88, 92, 95, 131
Pellegrini Peter – 321, 432
Pelosi Nancy – 434
Pence Mike – 13, 39, 268, 280, 293, 297, 347, 348, 363
penholder – 89, 90, 94, 95
Peres Szymon – 420
Perry Rick – 325
Pillsbury Michael – 362, 363, 368
Piskorski Mateusz – 327
Plahotniuc Vlad – 257
pogłębiona i wszechstronna strefa wolnego handlu (DCFTA) – 252–254, 257, 259, 264, 266
polityka równoważenia – 388–390, 399–401, 416
polityka siły – 334, 335, 368–374, 376, 377, 379, 381, 385–387, 390, 415
Pompeo Mike – 27, 54, 113, 114, 213, 219, 246, 412, 432, 441
Popiełuszko Jerzy – 16
populizm/populiści – 14, 48, 62, 195, 199, 200, 204, 432
Poroszenko Petro – 253–254, 328, 433–435
Posen Barry R. – 27, 221
Powell Jerome („Jay") – 34, 167, 211, 213
power politics – 11–15, 24, 26–30, 35–37, 40, 43, 44, 294, 333–336, 342, 352, 368–370, 387, 390, 402, 403, 405, 406, 408, 414–418, 420, 421, 423, 425, 427–430
Prichod'ko Siergiej – 233
Prigożyn Jewgienij – 244
Pruit Scott – 213
Przegląd polityki jądrowej (*Nuclear Posture Review*, NPR) – 97, 99, 105, 106, 110, 111, 218, 339, 343, 344
Puczkow Władimir – 233
Puszylin Denis – 255
Putin Władimir – 13, 14, 26, 32, 33, 35–39, 42, 58, 105–107, 114, 117, 223, 224, 231, 232, 235–237, 240–242, 244–246, 249, 250, 257, 303, 326, 327, 338, 350, 432, 441, 442

Raab Dominic – 191, 434
Rada Bezpieczeństwa ONZ – 80–94, 225, 432, 433, 439, 440, 441

Rada Bezpieczeństwa FR – 232, 234, 251
Rada Stabilności Finansowej – 176, 178, 180, 185, 186
Radbruch Gustav – 17
Radziwinowicz Wacław – 35, 37
Rafsandżani Ali Akbar Haszemi – 404, 405
Raisani Siraj – 438
Rajapaksa Mahinda – 439
Rajoy Mariano – 433
Ramaphosa Cyril – 436
Ramezanzade Abdollah – 414
Razzaz Omar – 437
Reagan Ronald – 108, 290
republikanie (USA) – 211, 214–216, 230
Riabkow Siergiej – 113, 114
Rogozin Dmitrij – 232, 233
Rometty Ginni – 440
Roosevelt Franklin D. – 12
Roskomnadzor – 237, 251
Roskosmos – 232
Rosnieft' – 232, 237, 251
Rosstat – 238, 241, 251
Rotenberg Arkadij – 235
Rotenberg Borys – 235
Rotenberg Igor – 243
Rouhani Hasan – 312, 407, 411, 412
Rozenek Paweł – 327
Rozov Nikolai – 373, 374
Rumas Siarhiej – 434
Rutte Mark – 48, 193, 383
Rybakow Siergiej – 110
Rylski Eustachy – 23

Saakaszwili Micheil – 259
Saeed Maeen Abdulmalik – 439
Safawi Jahja Rahim – 410
Sahraoui Adnan Abu Walid – 130
Salamé Ghassan – 136
Salami Husejn – 406
Saleh Aguil – 137
Salih Barham – 141, 309, 438
Salisbury Peter – 63, 94, 141, 248, 432
Salvini Matteo – 42, 317, 384, 432
Sánchez Pedro – 433
Sarkisjan Serż – 260, 437
Sayoc Cesar – 434
Scholz Olaf – 432
Schwab Klaus – 164
Schwarzenegger Arnold – 32
Scott David – 222, 397
Seehofer Horst – 196
Šefčovič Maroš – 203
sekurytyzacja – 418, 421, 430
Selva Paul – 109
Sessions Jeff – 213, 214
Shanahan Patrick M. – 213, 343
Shinzō Abe – 250, 292, 295, 322
Shulkin David J. – 213
Sieczyn Igor – 232, 237
Silva Artur – 435
Siłuanow Anton – 232, 233, 235
Simms Brendan – 336, 337
Singh Manmohan – 394
Sipilä Juha – 202
Siskind Amy – 217
Skripal Siergiej – 29, 63, 248, 326, 432, 441
Sobczak Ksenia – 231
Sokołow Maksim – 234
Solberg Erna – 440
Solih Ibrahim Mohamed – 438
Soros George – 14, 43
Spykman Nicholas – 361
Stała Współpraca Strukturalna (PESCO) – 61, 63–66, 68, 69, 73, 79, 276
Steding William – 30
Steinmeier Frank-Walter – 320
Stempin Arkadiusz – 195, 197
Stiglitz Joseph – 360
Stokes Doug – 223
Stoltenberg Jens – 56, 57
Strategia bezpieczeństwa narodowego USA – 218, 230, 293, 294, 297, 339, 340, 396, 398
Strategia obrony narodowej USA – 218, 230, 339, 342, 396
strategia zaangażowania – 291, 298
Stubb Alexander – 202, 203
Sulejman Szach – 422
Sułek Mirosław – 367
Surinow Aleksandr – 238
Szamchani Ali – 408
Szczerski Krzysztof – 16, 17, 25, 322

Szkołow Wiktor – 243
Szojgu Siergiej – 232
Szuwałow Igor – 233
Szydło Beata – 18

Światowa Organizacja Handlu (WTO) – 165, 167–176, 184–186, 252, 272, 282, 339, 358, 375, 443
Światowe Forum Ekonomiczne w Davos – 164, 174, 186, 293

Tajani Antonio – 24
Teshome Mulatu – 439
Thompson Andrea – 107, 114
Tillerson Rex – 47, 213, 218, 323, 432
Timmermans Frans – 203, 318
Tkaczow Aleksandr – 234
Torra Quim – 433
Trần Đại Quang – 438
trilateralizm – 298, 398, 400
Trump Donald – 11–13, 15, 21, 22, 26–39, 42, 47, 48, 50, 51, 54, 56, 58, 59, 61, 83, 91, 96–99, 105–107, 110–112, 114, 121, 123, 124, 134, 135, 140, 141, 146, 152, 155, 157, 164, 169, 170, 180, 184, 191, 193, 209–229, 241–244, 246, 250, 267, 268, 270–273, 285, 293–297, 300, 301, 305, 311, 312, 314, 316, 324–326, 328, 329, 333, 335–340, 342–352, 362, 363, 368, 374, 395, 396, 411, 414, 421, 431, 432, 434, 440–442
Trump Ivanka – 363
Trump Melania – 227
Trutniew Jurij – 233
Tsai Ing-wen – 356, 357
Tshisekedi Félix – 439
Tudose Mihai – 431
Tukidydes – 27, 295, 364, 368, 372
Tusk Donald – 192, 193, 202
Verhofstadt Guy – 202
Vestager Margrethe – 375
Vizcarra Martin – 436
Vučić Aleksandar – 249

Wajed Sheikh Hasina – 439
Walker David – 40, 174, 188
Walt Stephen M. – 225, 228, 334, 335, 390, 391
Wang Yiwei – 366
Washington Consensus – 286, 298
Waszadze Grigol – 259
Weah George – 435
Weber Manfred – 202, 203
Wekselberg Wiktor – 243
Welajati Ali Akbar – 409, 410
Wheeler Andrew R. – 213
Wickremesinghe Ranil – 439
Wight Martin – 370
Wilkie Robert – 213
Wilson Thomas Woodrow – 12, 338
Wniesztorgbank – 243, 251
Wojtyna Andrzej – 17, 18
„Wostok 2018" (ćwiczenia wojskowe) – 250, 251
WPBiO – 61–63, 66, 67, 69–74, 79
wschodnia flanka – 49–51, 59, 60, 242, 323
Wyrzykowski Mirosław – 17
wzmocniona wysunięta obecność (*Enhanced Forward Presence*, EFP) – 49, 51, 52, 60

Xi Jinping – 14, 26, 38, 39, 155, 221, 250, 350, 353, 354, 356, 357, 360–364, 366, 368, 436

Yang Jiangli – 441
Yan Xuetong – 365
Yellen Janet – 167, 213
Ye Zicheng – 357
Yıldırım Binali – 440

Zahradil Jan – 203
Zarif Mohammad Dżawad – 412
„zbalansowane partnerstwo" – 272, 279
Zełenski Wołodymyr – 253
Zeman Miloš – 320, 431
Zenderowski Radosław – 403
Zewde Sahle-Work – 439
Zhang Weiwei – 365, 367
Zhao Dingyan – 366
Zheng Bijian – 359
Ziniczew Jewgienij – 232, 233

Zinke Ryan – 213
Ziuganow Giennadij – 232
zmiany klimatu – 80, 155, 160, 222, 443
Zoellick Robert – 291, 360
Zołotow Wiktor – 243
Zovko Jozo – 90
Zuckerberg Mark – 441
Zurabiszwili Salome – 258, 259, 439
Zybertowicz Andrzej – 19

Żakowski Jacek – 15

Zespół *Rocznika*

Bolesław Balcerowicz [Obserwatorium bezpieczeństwa, s. 116–128] – profesor dr hab., generał dywizji w stanie spoczynku. Zainteresowania badawcze: problemy wojny i pokoju, bezpieczeństwo międzynarodowe, bezpieczeństwo militarne, obronność, wojskowość. Autor kilku książek, m.in.: *Sojusz a obrona narodowa* (1999), *Siły zbrojne w państwie i stosunkach międzynarodowych* (2010), *Pokój i „nie-pokój"* (2002), *O pokoju. O wojnie* (2013); współautor m.in. *Wojny Zachodu. Interwencje zbrojne państwa zachodnich po zimnej wojnie* (red. M. Madej, 2017).

Agnieszka Bieńczyk-Missala [Świat w Roczniku, s. 315–330] – doktor habilitowana w zakresie nauki o polityce, adiunkt w Instytucie Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, wicedyrektor ds. badań naukowych i współpracy z zagranicą (2008–2012), analityk w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych (2006–2008). Kierownik projektu naukowego *Zapobieganie masowym naruszeniom praw człowieka*, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (2013–2017). Stypendystka Fundacji Edukacyjnej Jana Karskiego na seminarium Georgetown Leadership (2016). Autorka publikacji z zakresu polityki zagranicznej RP, a także ochrony praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego: *Prawa człowieka w polskiej polityce zagranicznej po 1989 r.* (2005), *Prawa człowieka w polskiej polityce zagranicznej* (współredakcja z R. Kuźniarem, 2007), *Rafał Lemkin – The Hero of Humankind* (współredakcja z S. Dębskim, 2010), *Zapobieganie masowym naruszeniom praw człowieka. Międzynarodowe instytucje i instrumenty* (2018).

Paweł J. Borkowski [Świat w Roczniku, s. 187–208] – absolwent Instytutu Stosunków Międzynarodowych WDiNP UW (2000), doktor nauk politycznych (2004), dr habilitowany (2015), obecnie adiunkt w Instytucie Europeistyki WDiNP i kierownik Zakładu Historii Europy. Autor 5 monografii i ponad 30 artykułów naukowych, w tym: *Polityczne teorie integracji międzynarodowej* – pierwszej w Polsce monografii poświęconej temu zagadnieniu. Swoje zainteresowania naukowe ogniskuje wokół teorii i historii integracji, wybranych problemów polityki zagranicznej Unii Europejskiej oraz instytucjonalnych aspektów integracji europejskiej. Ostatnio opublikował *Międzyrządowość w procesie integracji europejskiej* (2013), „Kryzysy w procesie integracji w perspektywie teorii", w: J. Nadolska, K.A. Wojtaszczyk (red.), *Kryzysy w procesie integracji europejskiej i sposoby ich przezwyciężania* (2015), „EU foreign policy in times of EU crisis and fragmentation", w: T.G. Grosse (red.), *European Union Policies at the Time of Crisis*, Warsaw 2017.

Robert Czulda [Panorama Rocznika, s. 402–415] – doktor, adiunkt w Katedrze Teorii Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa Uniwersytetu Łódzkiego, były wykładowca

University of Maryland (2017–2018, Fulbright Senior Award) oraz komentator ds. Iranu współpracujący z Atlantic Council w Waszyngtonie. Wykładowca wizytujący Islamic Azad University w Teheranie (2016) oraz National Cheng-chi University w Tajpej (2013). Stażysta programu „Young Leaders Dialogue" Departamentu Stanu (2010–2011), laureat stypendium Fundacji z Brzezia Lanckorońskich (2014). Dziennikarz współpracujący na stałe z magazynami: *Polska Zbrojna*, *Defence24*, *Lotnictwo*, *Stosunki Międzynarodowe* i *Military Technology*. Analityk do spraw Iranu i Zatoki Perskiej współpracujący z IHS Jane's.

Anna Dudek [Aneks, s. 444–470] – doktor nauk o Ziemi, geograf, starszy wykładowca w Katedrze Geografii Regionalnej i Politycznej Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego. Zainteresowania badawcze: środowisko i rozwój społeczno-gospodarczy, uwarunkowania ochrony przyrody w Afryce, turystyka na obszarach chronionych, projekty rozwojowe na obszarach pustynnych w różnych częściach świata.

Bogdan Góralczyk [Panorama Rocznika, s. 353–369] – doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, politolog i sinolog, dyrektor Centrum Europejskiego UW. Były dyplomata i ambasador w państwach Azji (Tajlandia, Filipiny, Mjanma – d. Birma). Aktywny akademicko, ale również jako publicysta i komentator w mediach i na portalach internetowych. Autor wielu książek i publikacji, w Polsce i za granicą, głównie na temat Chin i Azji, ale też problemów globalnych, integracji europejskiej oraz Węgier. W 2018 r. wydał obszerny tom *Wielki Renesans. Chińska transformacja i jej konsekwencje*.

Tomasz Grzegorz Grosse [Panorama Rocznika, s. 370–387] – doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Warszawskiego; socjolog, politolog i historyk. Kierownik Zakładu Polityk Unii Europejskiej w Instytucie Europeistyki UW. Ostatnio opublikował: *Pokryzysowa Europa* (2018), *W poszukiwaniu geoekonomii w Europie* (PAN 2014) oraz *Polityki europejskie w dobie kryzysu* (redakcja naukowa, 2016) i *Oblicza kryzysu* (współredakcja naukowa z M.A. Cichockim, 2016).

Patrycja Grzebyk [Obserwatorium bezpieczeństwa, s. 80–95] – zastępca redaktora naczelnego, sekretarz redakcji *Rocznika Strategicznego*, doktor habilitowana Uniwersytetu Warszawskiego. Specjalizuje się w problematyce międzynarodowego prawa karnego, międzynarodowego prawa humanitarnego oraz prawa do użycia siły. Stypendystka Fundacji na rzecz Nauki Polskiej oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Laureatka Nagrody im. Manfreda Lachsa. Autorka m.in. *Odpowiedzialność karna za zbrodnię agresji* (2010) [wyd. angielskojęzyczne: *Criminal Responsibility for the Crime of Aggression* (London–New York 2013)]. Redaktor naukowa tomu *Pomoc humanitarna w świetle prawa i praktyki* (wraz z E. Mikos-Skuzą, 2016), współautorka *Wojny Zachodu. Interwencje zbrojne państw zachodnich po zimnej wojnie* (M. Madej red., 2017). Ostatnio opublikowała monografię *Cele osobowe i rzeczowe w konfliktach zbrojnych w świetle prawa międzynarodowego* (2018).

Edward Haliżak [Świat w Roczniku, s. 280–298] – profesor dr hab., od 1975 r. pracownik naukowy Uniwersytetu Warszawskiego, w latach 1990–2016 dyrektor Instytutu Stosunków Międzynarodowych UW. Przewodniczący Polskiego Towarzystwa Studiów Międzynarodowych. Zainteresowania badawcze: wzajemne relacje polityki i ekonomii, region Azji i Pacyfiku. Ważniejsze publikacje: *Stosunki międzynarodowe w regionie Azji i Pacyfiku* (1999), *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika* (współredakcja z R. Kuźniarem, 2000). Autor kilkudziesięciu artykułów, m.in.: „Ekonomiczne aspekty polskiej polityki bezpieczeństwa" w monografii *Polska polityka bezpieczeństwa 1989–2000*

(2001) oraz w jej anglojęzycznej wersji *Poland's Security Policy* (2001); autor czterech zeszytów w serii Żurawia Papers – *Regionalny kompleks bezpieczeństwa Azji Północno-Wschodniej* (2004), *Zmiana układu sił USA–Chiny a transformacja porządku międzynarodowego* (2005), *Wspólnota Pacyfiku a Wspólnota Wschodnioazjatycka* (2006), *Polityka i strategia Chin w kształtowaniu międzynarodowego bezpieczeństwa* (2008); redaktor naukowy książek: *Unia Europejska. Nowy typ wspólnoty międzynarodowej* (wraz z S. Parzymiesem, 2002), *Prawo, instytucje i polityka w procesie globalizacji* (wraz z R. Kuźniarem, 2003), *Geoekonomia* (2012), *Badanie polityki zagranicznej państwa* (2018).

Aleksandra Jarczewska [Świat w Roczniku, s. 209–230] – doktor nauk humanistycznych w zakresie nauki o polityce, absolwentka Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz Ośrodka Studiów Amerykańskich, stypendystka Programu Fulbrighta. Pracownik Instytutu Stosunków Międzynarodowych UW. Zainteresowania badawcze: polityka i gospodarka Stanów Zjednoczonych, relacje transatlantyckie, jak również problematyka działalności przedsiębiorstw międzynarodowych i funkcjonowania gospodarki światowej. Autorka książki *Przedsiębiorstwa międzynarodowe* (2003), a także artykułów z zakresu polityki zagranicznej USA, stosunków transatlantyckich oraz globalizacji i działalności przedsiębiorstw międzynarodowych. Redaktor naukowy tomu *TTIP. Transatlantyckie Partnerstwo w Dziedzinie Handlu i Inwestycji. Nowy etap instytucjonalizacji współpracy UE–USA* (wraz z M. Dunin-Wąsowicz, 2015) oraz *Region Azji i Pacyfiku w latach 1985–2015* (wraz z J. Zajączkowskim, 2016).

Karina Jędrzejowska [Świat w Roczniku, s. 163–186] – doktor nauk humanistycznych w zakresie nauki o polityce, adiunkt w Instytucie Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego w Zakładzie Ekonomii Politycznej Stosunków Międzynarodowych. Absolwentka University of Manchester (MSc Globalisation and Development), Szkoły Głównej Handlowej (Finanse i Bankowość) oraz Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. Autorka licznych publikacji z zakresu finansów międzynarodowych, międzynarodowej ekonomii politycznej oraz ekonomii rozwoju. Zainteresowania badawcze: finansowanie rozwoju gospodarczego, zarządzanie światowym systemem finansowym (*Global Financial Governance*), międzynarodowy system walutowy, zadłużenie międzynarodowe, międzynarodowe rynki finansowe oraz systemy finansowe państw rozwijających się. Członek Zarządu oraz skarbnik World International Studies Committee (WISC).

Roman Kuźniar [Wprowadzenie, s. 11–23, Przegląd, s. 24 –44] – profesor dr hab., kierownik Zakładu Studiów Strategicznych w Instytucie Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. Były dyrektor departamentu analityczno-planistycznego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych oraz Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Autor wielu publikacji z zakresu historii najnowszej stosunków międzynarodowych, bezpieczeństwa międzynarodowego, ochrony praw człowieka, polityki zagranicznej RP, m.in.: *Prawa człowieka: prawo – instytucje – stosunki międzynarodowe* (wyd. III, dodruk 2006), *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki* (2005; wyd. II 2006), *Pozimnowojenne dwudziestolecie 1989–2010. Stosunki międzynarodowe na przełomie XX i XXI wieku* (2011), *Polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej* (2012), *My Europa* (2013), *Europa w porządku międzynarodowym* (2016); współredaktor i współautor: *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika* (wraz z E. Haliżakiem, 2000), *Bezpieczeństwo międzynarodowe czasu przemian* (wraz z Z. Lachowskim, wyd. pol. 2003, ang. 2004), *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku* (2005), *Kryzys 2008 a pozycja międzynarodowa Zachodu* (2011), *Bezpieczeństwo mię-*

dzynarodowe (wraz z B. Balcerowiczem i in., 2012), *Jestem obywatelem Unii Europejskiej* (2019). W latach 2010–2015 doradca Prezydenta RP ds. międzynarodowych.

Karolina Libront [Kalendarium, s. 431–443] – doktor nauk społecznych w zakresie nauki o polityce. Absolwentka Instytutu Stosunków Międzynarodowych (2011), Wydziału Prawa i Administracji (2013) oraz Interdyscyplinarnych Humanistycznych Studiów Doktoranckich (2014) Uniwersytetu Warszawskiego. Stypendystka Uniwersytetu Wiedeńskiego (2008–2009). Zainteresowania badawcze: polityka zagraniczna Niemiec, Europy Środkowej oraz NATO. Specjalizuje się w prawie cywilnym i gospodarczym.

Wiesław Lizak [Świat w Roczniku, s. 299–314] – doktor habilitowany w zakresie nauki o polityce, pracownik Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. Zainteresowania badawcze: stosunki międzynarodowe w regionach Afryki, Bliskiego i Środkowego Wschodu (zwłaszcza problemy bezpieczeństwa i stabilizacji w tych regionach) oraz konflikty międzynarodowe. Autor kilkudziesięciu publikacji poświęconych tym zagadnieniom. M.in. współautor i współredaktor naukowy tomów: *Stosunki międzynarodowe w Afryce* (wraz z J.J. Milewskim, 2002), *Terroryzm w świecie współczesnym* (wraz z E. Haliżakiem, L. Łukaszukiem i E. Śliwką, 2004); *Kuba i Afryka. Sojusz dla rewolucji* (wraz z M.F. Gawryckim, 2006); *Ochrona zdrowia w stosunkach międzynarodowych* (wraz z A.M. Solarz, 2013); *Bliski Wschód w stosunkach międzynarodowych w XXI wieku* (wraz z A.M. Solarz, 2016). Autor monografii *Afrykańskie instytucje bezpieczeństwa* (2012).

Marek Madej [Obserwatorium bezpieczeństwa, s. 47–60; 61–79] – doktor habilitowany, zastępca dyrektora Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego ds. naukowych i współpracy międzynarodowej. W latach 2006–2010 analityk (główny specjalista) w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych, 2012–2013 uczestnik pierwszej edycji „Laboratorium idei" – Prezydenckiego Programu Eksperckiego przy Kancelarii Prezydenta RP. Stypendysta Departamentu Stanu USA (2009). Zainteresowania badawcze: problematyka bezpieczeństwa międzynarodowego, w tym funkcjonowanie NATO i innych instytucji bezpieczeństwa, kwestia użycia siły przez podmioty pozapaństwowe (m.in. terroryzm i inne zagrożenia asymetryczne), ewolucja współczesnych konfliktów zbrojnych oraz polska polityka bezpieczeństwa. Autor wielu publikacji poświęconych tym zagadnieniom, w tym monografii *Międzynarodowy terroryzm polityczny* (2001) i *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego* (2007) oraz współautor podręcznika *Bezpieczeństwo międzynarodowe* (2012). Ostatnio opublikował: *Wojny Zachodu. Interwencje zbrojne państw zachodnich po zimnej wojnie* (red. naukowa, 2017), *Western Military Interventions after the Cold War. Evaluating the Wars of the West* (red. naukowa, Routledge, 2019).

Marek Menkiszak [Świat w Roczniku, s. 231–251] – politolog. Absolwent Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 1995–2003 pracownik naukowy w Zakładzie Studiów Strategicznych Instytutu Stosunków Międzynarodowych WDiNP UW; od 2000 r. w Zespole Rosyjskim Ośrodka Studiów Wschodnich. Koordynator projektów OSW: „Nowa rola NATO na obszarze WNP" (2003–2005); wspólnie z Centrum Stosunków Międzynarodowych: „Stosunki Rosja–Niemcy w latach 1998–2005" (2005–2007); „Aktywność gospodarcza Rosji za granicą w latach 2004–2010" (2007–2011). Od 2006 r. kierownik Zespołu Rosyjskiego OSW. Autor wielu artykułów na temat problematyki polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz polityki wewnętrznej Rosji, a także problemów obszaru WNP, bezpieczeństwa europejskiego i studiów strategicz-

nych (ostatnio: „Russia's long war on Ukraine", Washington 2016, „Najlepszy nieprzyjaciel Rosji. Rosyjska polityka wobec USA w epoce Putina", luty 2017).

Kamila Pronińska [Obserwatorium bezpieczeństwa, s. 129–143; 144–160] – doktor habilitowana, adiunkt w Instytucie Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. Zainteresowania badawcze: problematyka bezpieczeństwa energetycznego, polityka energetyczna UE i Rosji oraz konflikty międzynarodowe. Autorka monografii z tych dziedzin, m.in.: *Bezpieczeństwo energetyczne w stosunkach UE–Rosja. Geopolityka i ekonomia surowców energetycznych* (2012), *Wpływ współpracy energetycznej krajów Europy Środkowej na regionalne bezpieczeństwo energetyczne i politykę energetyczną UE* (2013); oraz licznych artykułów, m.in.: „Rozwój odnawialnych źródeł energii a wymiar geostrategiczny bezpieczeństwa energetycznego Unii Europejskiej", *Stosunki Międzynarodowe – International Relations* (2017), „Energy security: Global and regional dimensions", *SIPRI Yearbook*: *Armaments, Disarmament and International Security* (2007).

Tomasz Pugacewicz [Panorama Rocznika, s. 333–352] – doktor nauk o polityce, adiunkt w Katedrze Historii Dyplomacji i Polityki Międzynarodowej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Specjalizuje się w teorii stosunków międzynarodowych, mechanizmach i kierunkach polityki zagranicznej USA, stosunkach transatlantyckich w obszarze bezpieczeństwa oraz historii nauki o stosunkach międzynarodowych. W latach 2011–2014 zrealizował grant NCN związany z tematyką rozprawy doktorskiej pt. „Mechanizmy kształtowania polityki zagranicznej USA wobec regionu Morza Kaspijskiego po 1991 roku". W 2015 r. uczestniczył w Prezydenckim Programie Eksperckim „Laboratorium idei" skierowanym do młodych naukowców zainteresowanych doradzaniem w obszarach ważnych z perspektywy urzędu Prezydenta RP. Autor wielu artykułów oraz monografii pt. *Teorie polityki zagranicznej* (2017), wyróżnionej m.in. przez Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych w ogólnopolskim konkursie im. Profesora Czesława Mojsiewicza na najlepszą książkę o tematyce politologicznej.

Andrzej Szeptycki [Świat w Roczniku, s. 252–266] – doktor habilitowany, adiunkt w Instytucie Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, współpracownik Ośrodka Kultury Francuskiej i Studiów Frankofońskich UW. Publicysta dwumiesięcznika *Nowa Europa Wschodnia*. W latach 2005–2009 analityk w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych. Kierownik Centrum Studiów Polskich i Europejskich w Instytucie Stosunków Międzynarodowych Kijowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki. Zainteresowania badawcze: polityka wewnętrzna i zagraniczna Ukrainy, polityka zagraniczna Polski, stosunki na obszarze poradzieckim i polityka wschodnia Unii Europejskiej.

Adam Szymański [Panorama Rocznika, s. 416–430] – doktor habilitowany, adiunkt na Wydziale Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 2004–2011 analityk w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych (PISM). Stypendysta Programu Start 2007 Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (2007 i 2008), projektu Nowoczesny Uniwersytet (2010) i programu tureckiej organizacji TÜBITAK dla wybitnych młodych naukowców-cudzoziemców (2012). Główne zainteresowania badawcze: integracja europejska (rozszerzanie Unii Europejskiej, stosunki Turcja–UE, (de-)europeizacja, zróżnicowana integracja), system polityczny i polityka zagraniczna Turcji, (de-)demokratyzacja w perspektywie porównawczej, islam i demokracja. Autor ponad 120 publikacji, w tym m.in. książek: *Między islamem a kemalizmem. Problem demokracji w Turcji* (2008), *Turcja i Europa. Wyzwania i szanse* (2011, wersja angielska – 2012, red.), *Rozszerzanie Unii*

Europejskiej – współczesne uwarunkowania i perspektywy kontynuacji procesu/European Union Enlargement – Contemporary Determinants and Prospects for the Continuation of the Process (2012), *Zmiana polityki rozszerzania Unii Europejskiej – ujęcie instytucjonalne* (2014), artykułów oraz analiz poświęconych problematyce UE, ustrojów politycznych wybranych państw i stosunków międzynarodowych.

Marek Tabor [Obserwatorium bezpieczeństwa, s. 96–115] – doktor nauk humanistycznych w zakresie nauki o polityce, docent w Zakładzie Studiów Strategicznych Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. Zainteresowania badawcze: teoria stosunków międzynarodowych, zagadnienia z zakresu międzynarodowych stosunków politycznych i wojskowych, w tym globalizacja i problemy globalne, zbrojenia, kontrola zbrojeń i rozbrojenie. Autor wielu artykułów z tego zakresu. Ważniejsze publikacje: „Działalność ONZ na rzecz dekolonizacji", w: J. Symonides (red.), *Organizacja Narodów Zjednoczonych. Bilans i perspektywy* (2006), „Układ Moskiewski – nowe podejście do redukcji strategicznych zbrojeń ofensywnych", w: E. Haliżak i in. (red.), *Stosunki międzynarodowe w XXI wieku* (2006); „Polska w Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego", w: S. Parzymies, I. Popiuk-Rysińska (red.), *Udział Polski w organizacjach międzynarodowych* (2012); „Porozumienia w sprawie kontroli zbrojeń i rozbrojenia", w: R. Kuźniar i inni, *Bezpieczeństwo międzynarodowe* (2012).

Marcin Terlikowski [Obserwatorium bezpieczeństwa, s. 61–79] – doktor nauk ekonomicznych (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie), kierownik programu Bezpieczeństwo Międzynarodowe w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych. Zainteresowania badawcze: Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony UE, polityka przemysłowa i przemysł obronny w Unii Europejskiej, europejski rynek uzbrojenia i sprzętu wojskowego oraz regionalna współpraca wojskowa w Europie. Autor wielu analiz i artykułów naukowych nt. ekonomii obronności, polskiej polityki bezpieczeństwa oraz operacji zarządzania kryzysowego. Współprowadzący kilku międzynarodowych projektów badawczych, w tym: The Evolving Concept of Security: A Critical Evaluation across Four Dimensions EvoCS (2014–2015), National and European Governance: Polish and Norwegian Cooperation towards More Efficient Security, Energy and Migration Policies – GoodGov (2013–2016), Defence Austerity: A New Paradigm for Defence and Security Cooperation in the Visegrad Region (2011–2013) (DAV4), Weimar Defence Cooperation – Projects to Respond to the European Imperative (2011), Restructuring Europe's Armed Forces in Times of Austerity: A Dialog on Challenges and Opportunities for Government and Industry (2010).

Rafał Ulatowski [Świat w Roczniku, s. 267–279] – doktor habilitowany, adiunkt w Instytucie Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. Zainteresowania badawcze: polityka zagraniczna Niemiec, polityka energetyczna oraz międzynarodowe stosunki gospodarcze. Stypendysta Fundacji Konrada Adenauera (2007–2011), czwartego konkursu na zagraniczne staże dla młodych doktorów w ramach programu Nowoczesny Uniwersytet UW (2013), DAAD (2013 oraz 2014/2015), Niemieckiego Instytutu Kultury Polskiej (2015) oraz rządu francuskiego (2015). Visiting Scholar na Kyungpook National University w Republice Korei (2014). Laureat konkursu MNiSzW o stypendia dla młodych, wybitnych naukowców (2016). Autor m.in.: *Analiza porównawcza polityki energetycznej importerów i eksporterów surowców energetycznych na przykładzie Niemiec i Arabii Saudyjskiej: perspektywa geoekonomiczna* (2016) i *Deutschland und Polen in der Europäischen Union. Nationale Präferenzen und Kooperationspotentiale ein Vierteljahrhundert nach dem Umbruch 1989/90* (współredakcja z W. Hilzem, 2016).

Anna Wróbel [Świat w Roczniku, s. 163–186] – doktor nauk humanistycznych w zakresie nauki o polityce, Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, Zakład Ekonomii Politycznej Stosunków Międzynarodowych. Autorka monografii *Międzynarodowa wymiana usług* (2009), *The Dragon and the Evening Stars: Essays on the determinants of EU–China relations* (wraz z P.J. Borkowskim i Ł. Zamęckim, 2013), *Wewnętrzne uwarunkowania aktywności międzynarodowej Chińskiej Republiki Ludowej i jej relacji z Unią Europejską* (wraz z P.J. Borkowskim i Ł. Zamęckim, 2013), *Wspólna polityka handlowa Unii Europejskiej* (2014), *Geografia ekonomiczna – międzynarodowe struktury produkcji i wymiany* (2017) oraz wielu artykułów poświęconych problemom współczesnych międzynarodowych stosunków gospodarczych. Zainteresowania badawcze: globalne zarządzanie handlem światowym (*Global Trade Governance*), liberalizacja handlu międzynarodowego (w szczególności liberalizacja międzynarodowego handlu usługami i artykułami rolnymi), wspólna polityka handlowa UE, polityka handlowa Chin.

Jakub Zajączkowski [Panorama Rocznika, s. 388–401] – doktor habilitowany, adiunkt w Instytucie Stosunków Międzynarodowych WNPiSM Uniwersytetu Warszawskiego. Dyrektor ISM od 2016 r., a w latach 2012–2016 jego wicedyrektor ds. badań naukowych i współpracy z zagranicą; kierownik Zakładu Azji i Pacyfiku w ISM oraz Centrum Badań nad Współczesnymi Indiami. Od 2019 r. członek Komitetu Prognoz „Polska 2000 Plus" PAN. Profesor wizytujący na ponad 20 uczelniach zagranicznych (m.in. Bloomington University, Jawaharlal Nehru University, Peking University, Fudan University, Sciences Po w Paryżu, University of Oxford, Universität Heidelberg). Kierownik grantów badawczych finansowanych przez UE oraz przez MSZ RP. Redaktor naczelny kwartalnika naukowego *Stosunki Międzynarodowe – International Relations*. Zainteresowania badawcze: studia regionalne, regionalizm w stosunkach międzynarodowych, stosunki międzynarodowe w regionie Azji i Pacyfiku, polityka zagraniczna Indii, relacje Indie–UE. Opublikował ponad 50 artykułów oraz kilka monografii. Jest współredaktorem naukowym m.in.: *India in the Contemporary World: Polity, Economy and International Relations* (Routledge 2014), *Region Azji i Pacyfiku w latach 1985–2015* (2016), *Azja Wschodnia i Azja Południowa w stosunkach międzynarodowych* (2011). Autor książek: *Indie w stosunkach międzynarodowych* (2008), *Unia Europejska w stosunkach międzynarodowych* (Warszawa 2006).

Ze względu na zmianę prawno-finansowych uwarunkowań wydawania publikacji naukowych, *Rocznik Strategiczny* wraca do swojej pierwotnej formuły – czyli nie jest już czasopismem, lecz staje się na powrót wydawnictwem seryjnym

Adres redakcji:
Instytut Stosunków Międzynarodowych UW
ul. Żurawia 4
00-503 Warszawa
e-mail: rocznik.strategiczny@uw.edu.pl
Wydawnictwo Naukowe Scholar Spółka z o.o.
ul. Wiślana 8, 00-317 Warszawa
tel./fax 22 692 41 18, 22 828 93 91, 22 826 59 21
dział handlowy: jak wyżej w. 108
e-mail: info@scholar.com.pl
www.scholar.com.pl
Nakład 400 egz.
Wydanie pierwsze, objętość 36 ark. wyd.
Skład i łamanie: WN Scholar (*Stanisław Beczek*)
Druk i oprawa: Mazowieckie Centrum Poligrafii, Marki k. Warszawy